



**REMIGIUSZ  
RĄCZKA:**  
koronawirus  
to wojna,  
którą trzeba  
przeżyć

WYWIAD NOWIN STR. 19

WTOREK 24 LISTOPADA 2020 r.

cena 3,50 zł (5% VAT)

# nowiny

## RACIBORSKIE

Nr indeksu 38254X | ISSN 1232-4035 | www.nowiny.pl | nr@nowiny.pl | Nr 47 (1490)

Rok XXIX

**Producenci, wytwórcy  
i sprzedawcy polskiej  
żywności w regionie!**

Trwa pierwszy  
społeczny  
projekt  
medialny  
na rynku  
spożywczym.

Zapraszamy  
do współpracy!  
Szczegóły  
na str. 6-7



**KONKURS!  
Z SUPERNAGRODAMI**

**Czy COVID-19 wstrzyma  
podwyżkę podatków  
w Raciborzu?**

STRONA 4

**Niespodziewana  
rezygnacja  
prezesa Unii  
Racibórz**

STRONA 5

**Wielki raport  
o funduszach  
sołeckich  
w powiecie**

STRONA 16-17

CYKL KATARZYNY GRUCHOT

Raciborski Medyk we wspomnieniach  
kadry i absolwentów



**EUGENIA ŻEŃCZAK**

STRONY 24-25

# Epidemia jak amnestia NIE MA KARY za aferę na Płoni

Inspektorzy ze Śląskiego Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska stwierdzili łamanie prawa przez właściciela ZRB Kampka, który wydobywał żwir w dzielnicy Raciborza. Kary, która mogła wynieść nawet milion złotych, jednak nie wymierzą. Raciborskiego biznesmena uratowała ustawa covidowa i przepisy o ochronie przedsiębiorców w pandemii. Aferę badają nadal Okręgowy Urząd Górniczy oraz raciborska prokuratura.

CZYTAJ NA STRONIE 23

ISSN 1232-4035



47

9 771232 403105



**KSIĄDZ ŁUKASZ:  
JAK ZNOSZĘ ZŁO W KOŚCIELE?**

STRONY 10-11

**OSP Pietrowice  
Wielkie czekała 115 lat  
na nowy wóz bojowy**

STRONA 14

**Szpital: pielęgniarki  
bez podwyżek,  
dyrektor z nagrodą**

STR.  
3 i 22



Złośliwy komentarz tygodnia

# Ściernisko jest, San Francisco zagrożone



BOŻYDAR NOSACZ

Tak wiem, powtarzam się, co i rusz polecając wam oglądanie e-sesji czy transmisji z komisji rady miejskiej. Na swoją obronę wciąż mam jednak to samo: kabarety i standuperzy przygotowują program i potem jadą z nim przez pół roku, albo i dłużej. A nasi radni, gdy są w formie, dają nowy kabaret kilka razy w miesiącu. Ostatnio na przykład odlecieli aż do USA.

Zaczął się od tego, że raciborski magistrat chce wkrótce zacząć sprzedawać działki budowlane w Ocicach i żeby zachęcić naród do zakupu, nieistniejącą jeszcze drogę, przy której szczęśliwcy będą mogli się wybudować, chce nazwać ulicą Stanów Zjednoczonych (w domyśle Ame-

ryki). I właśnie ta propozycja nazwy, przygotowana w urzędzie wzbudziła kabaretową dyskusję podczas zdalnego posiedzenia komisji gospodarki.

Uczciwie trzeba przyznać, że może, powtarzam MOŻE, gdyby urzędnicy się bardziej postarali z uzasadnieniem wyboru nazwy, to fantazja radnych nie rozkwitłaby tak bardzo. Tymczasem uzasadnienie pisemne do projektu uchwały było na miarę urzędniczego Nobla (to nie żart, ale dokładny cytat): „Nazwa „Stanów Zjednoczonych” nie jest sprzeczna z zasadami nazewnictwa ulic oraz jest zbliżona z nazewnictwem sąsiednich ulic w dzielnicy Ocice”.

No więc „zbliżona” to ona może i jest, ale wyłącznie przez Pakt Północnoatlantyczny (popularne NATO), do którego należą zarówno USA, jak państwa europejskie. Bo jakby nie to, to już zbliżenie jest takie sobie, bo trzeba pamiętać, że Europę od USA oddziela ocean, a wcześniej nazwane ulice

poświęcone są wyłącznie europejskim państwom. Po drugie, wcześniejsze nazewnictwo ulic ma formę przymiotnikową (np. Czeska, Chorwacka), a tu zaproponowano nie ulicę „Amerykańską”, tylko ulicę Stanów Zjednoczonych, więc jednak według innej logiki językowej. Być może wytlumaczeniem jest fakt, że wiceprezydent Konieczny jest z PiS, a ta partia jak wiadomo z Europą ma na pieńku, stawiając zdecydowanie na Amerykę. Przynajmniej na razie, bo po tym jak prezydent Duda składał życzenia prezydentowi-elektowi Bidenowi, może się okazać, że pozostanie nam już tylko partnerstwo strategiczne z Chinami. Ulica Chińska, czemu nie?

Nic więc dziwnego, że „pro-europejska opozycja” w radzie rzuciła na stół całą kafeletkę lepszych według niej nazw europejskich, w większości nawet spoza Unii Europejskiej (tacy odważni!). Radny Lenk dał pod rozwagę Niemiecką

(ze względu na miasta partnerskie), Ukrainską (podobnie) i Grecką (nie wiadomo czemu, może dobrze wspomina wczasy). Z kolei radny Mainusz tak się rozpędził, że zasugerował jeszcze Serbską i Mołdawską (bo blisko Czech i Chorwacji), wzmacniając swoje przemyslenia geograficzne żywiołową i oryginalną pantomimą przed kamerą komputera (polecam transmisję na nowiny.pl od 8.30 min.). Byli i tacy (radni Klima i Czerner), którzy uznali, że przydzielenie małej uliczki wśród chaszczy to będzie dyshonor dla światowego mocarstwa, które zasługuje raczej na objęcie patronatem jakiejś głównej arterii, może nawet przyszłej obwodnicy Raciborza. – Jak przyjedzie do nas jakiś kongresmen z USA, a może nawet nowa pani wiceprezydent, to mamy ją zaprowadzić na jakąś uliczkę na skraju dzielnicy? – martwił się przewodniczący Klima.

Równie twórczą myślą po-

dzielił się radny Łęski, który zaproponował, aby w tej sprawie zrobić referendum, albo przynajmniej ankietę wśród mieszkańców, którzy powiedzieliby, przy jakiej ulicy chcą mieszkać. Pozostali nie ustosunkowali się do tego pomysłu, być może nie mając pojęcia, jaka forma telepatii byłaby najlepsza do kontaktu z przyszłymi mieszkańcami, którzy aktualnie nie są nikomu znani i zasiedlają bezimienną (na razie) ulicę najwcześniej za kilka lat.

Nie muszę dodawać, że decyzji żadnej nie podjęto. Nie muszę dodawać, że może nawet powstanie kolejna komisja, tym razem historyków i polonistów, do nadawania „właściwych” nazw przyszłym (daj Boże) ulicom, placom i skwerom. Nie muszę dodawać, że znów nie jestem zaskoczony, że radni sobie pogaworzyli i nic z tego nie wynika.

bozydar.nosacz@outlook.com

## Piórem naczelnego



Mariusz Weidner

Redaktor naczelny Nowin Raciborskich

## Maski ozdowieńców

Znajoma przechorowała koronawirusa, jej rodzina też. Teraz, w kilka tygodni po chorobie, wciąż odczuwa ogólne osłabienie, a powrót do pełnej dyspozycji – tej sprzed zakażenia – jeszcze nie nastąpił. Co ciekawe walkę z wirusem, w jej przypadku, stoczyli głównie młodszy członkowie rodziny, a nestorka, z przedwojennego rocznika, przeszła tę chorobę bezobjawowo. Kiedy o tym rozmawialiśmy, znajoma i ja „zamaskowaliśmy”, przypomnieliśmy sobie, że to absurd, aby ozdowieńcy nadal nosili maseczki czy zakrycia ust i nosa. Przecież ani oni nie są zagrożeniem dla otoczenia, ani nikt im nie zagraża jeśli chodzi o zakażenie COVID-19. Zrozumiałem szybko, że takie rozwiązanie sprawiłoby, że z masek „zrezygnowaliby” niemal wszyscy i tłumaczyli naokoło, że należą do osób zdrowych, niezagrażonych, nawet jeśli tak nie jest. Początkowo w pandemii było tak, że mało kto znał kogoś zakażonego. Jesienią trudno było znaleźć kogoś, kto zakażonego by nie znał. Mam nadzieję, że od teraz będzie przybywać znajomych, którzy są ozdowieńcami i ta liczba będzie dominująca w naszych opowieściach o walce z koronawirusem.

# Pielęgniarki z Gamowskiej chcą 400 zł podwyżki. Dyrekcja odmówiła

\*Związkowcy zawnioskowali do dyrekcji szpitala o podwyżkę płacy zasadniczej pielęgniarek i położnych o kwotę 400 zł. Spotkali się z odmową. Zwrócili się o pomoc do radnych powiatu-wych.

Na czele pielęgniarskiego związku zawodowego w Raciborzu stoi Małgorzata Lenart (w przeszłości radna miejska). Jej próby negocjacji podwyż-

ki nie powiodły się. Dyrektor szpitala Ryszard Rudnik krótko odpisał na jej pismo, że na podwyżki brakuje pieniędzy. Tym samym powodem tłumaczy wstrzymanie wypłat premii covidowej i wskazuje, że dodatkowe pieniądze dla personelu zapewni wkrótce NFZ. Pielęgniarki chciały 400 zł więcej niż obecna płaca zasadnicza. Tyle zarabiają ich koleżanki z ościennych miast.

Związkowcy zwracają uwagę, że pracownice z Raciborza zatrudniają się w okolicznych szpitalach, bo tam zarobią więcej. Korespondencję przeprowadzoną z dyrektorem Rudnikiem pielęgniarki pokazały radnym powiatu. Ci spotkali się z dyrektorem szpitala w komisji zdrowia. Dyrektor Rudnik uważa, że w czasie pandemii personel zarabia dobrze. Podał, że średnia płaca

pielęgniarki wynosi 7600 zł. Dyrekcja czeka na wytyczne funduszu w sprawie nowych zasad płacowych. Wypłaty mają być 100% wyższe – tak zapowiedział minister zdrowia. Ryszard Rudnik powiedział radnym z komisji zdrowia, że na polecenie władz zastosuje podwyżki, ale na te potrzeba minimum 3 mln zł rocznie. Szef lecznicy nie wie jakie są aktualnie zarobki w innych,

sąsiednich szpitalach. – Trudno jest dziś dotrzeć do tych zasad wynagradzania, ale analiza tylko płac zasadniczych jest niewymiernym sposobem porównywania zarobków – ocenił dyrektor z Raciborza. Wicestarosta Marek Kurpis prosił by radni i pielęgniarki uzbroili się w cierpliwość, bo ustawa w sprawie podwyżek jest już podpisana przez prezydenta i czeka na publikację. (m)

**PKS w RACIBORZU Sp. z o.o.**  
Profesjonalisci w przewozie osób

**WYNAJEM AUTOKARÓW**  
od 19 do 61 miejsc  
klimatyzacja  
regulowane fotele  
wifi

**Rabaty dla szkół**

na rynku od 1951 roku

(32) 415-33-80  
www.pksraciborz.pl

**Komputronik**  
mamy to!

**Salon Komputronik Racibórz | ul. Bankowa 2**  
tel. 533 348 300 | (32) 400 55 00

# Sojusz zarządców nadzieją dla dziurawej dróżki

Stanisław Borowik naciska prezydenta Polowego w sprawie wyremontowania osiedlowej drogi przy ul. Głowackiego. Teren ma trzech współwłaścicieli, z których żaden nie kwapi się do ponoszenia kosztów. A dziury w drodze robią się coraz większe.

Borowik usłyszał od mieszkańców ulicy Głowackiego, że ci tracą zawieszenie w samochodach jeżdżąc przez wertepy do garaży. – A jak są deszcze, to przejście do śmietnika jest drogą przez mękę – kwituje jeden z najbardziej doświadczonych raciborskich radnych. Kiedy członek klubu



Przy wjeździe na osiedle przy ul. Głowackiego dziur w drodze jest więcej niż w szwajcarskim serze

„Razem dla Raciborza” spytał w MZB o możliwość remontu drogi, miał usłyszeć, że nie ma tam „ani złotówki” na takie prace. Próbował szukać wsparcia u prezydenta Polowego, do którego skierował

interpelację radnego. Włodarz wyjaśnił, że teren ma trzech właścicieli i ci muszą się porozumieć, żeby zniknęły dziury w drodze (Miasto i wspólnoty mieszkaniowe). – Liczyłem na stworzenie porozumienia

trójki właścicieli dla dobra mieszkańców. Ale nic się w tej sprawie nie zadziało. Żadna ze stron nie proponuje rozmów. Tymczasem stan drogi tylko się pogarsza, zwłaszcza kiedy przyjeżdżają ciężkie śmieciarki – opowiada S. Borowik. Radny rozeznał koszty doraźnej naprawy drogi (podsypkowanie załatanie dziur) i twierdzi, że starczyłoby na to około 2,5 tys. zł. Inny kosztorys pokazuje mu w MZB, wedle którego na ten cel potrzeba 99 tys. zł. – Na moje rozeznanie potrzebny jest drobny wydatek i urząd nie pozostawiłby wrażenia, że mieszkańcy są sami z problemem – podkreśla Stanisław Borowik. Chce wkrótce wrócić do tematu i przekonywać włodarza, by to Miasto zainicjowało rozmowy w sprawie naprawy drogi do garaży i śmietnika. (m)

## Dyrektor szpitala z nagrodą roczną w kwocie 40 tysięcy złotych

Zarząd powiatu przyznał Ryszardowi Rudnikowi nagrodę za jego pracę w 2019 roku. Starosta z zarządzeniem uzasadniając, że szef lecznicy zniwelował jej stratę finansową o 3 mln zł.

O nagrodzeniu dyrektora szpitala rejonowego rozmawiano w trakcie zdalnego posiedzenia komisji zdrowia rady powiatu 17 listopada. Jej przewodniczący Franciszek Marcol prosił wicestarostę Marka Kurpisa o omówienie tematu. O przyznanie nagrody zawnioskowała Rada

Społeczna szpitala. Ta obradowała ostatnio w okrojonym składzie, a wniosku o wyróżnienia szefa lecznicy nie poparli członkowie rady, będący samorządowcami z klubu PiS. Zarząd powiatu uznał, że wysokość nagrody rocznej dla dyrektora zostanie ustalona w oparciu o wysokość premii covidowej wypłacanej w tym roku lekarzom z Gamowskiej. Od kwietnia do października otrzymywali oni do swych wypłat po 4 tys. zł premii co miesiąc. Brano też pod uwagę, że wcześniej dyrektor otrzy-

mywał nagrody w wysokości swoich trzymiesięcznych wypłat. Ostatecznie zarząd uznał, że przyznaje 40 tys. zł nagrody, w której zawiera się jeszcze 30-procentowy podatek. Podkreślono, przy wsparciu merytorycznym skarbnika Powiatu Romana Nowaka, że zasługą dyrekcji szpitala jest obniżenie straty finansowej szpitala za 2019 rok o 3 mln zł. Franciszek Marcol zażądał od starosty przekazania komisji zdrowia protokołu z obrad Rady Społecznej. Przypomnijmy, że Tomasz Kusi – szef klubu

radnych PiS i członek Rady Społecznej mówił nam, że w trakcie jej obrad padły argumenty, że nagroda dla dyrektora ma związek przede wszystkim z jego obecnymi dokonaniem w prowadzeniu szpitala jednoimiennego. Tak miał to uzasadniać starosta, co miało trafić do protokołu z posiedzenia. Według Kusego było to wbrew zasadom ustalonym w starostwie co do przyznawania dyrektorskiej nagrody, która dotyczyć ma poprzedniego, a nie bieżącego roku. (ma.w)

## Na nową strategię rozwoju Raciborza poczekamy przynajmniej rok

Nowa strategia jest potrzebna urzędowi m.in. do aplikowania o środki unijne. Nowością jest konieczność dostosowania jej do wytycznych rozwojowych województwa śląskiego.

Magistrat nie wybrał jeszcze firmy, która zajmie się opracowaniem strategii. Jak podała radnym z komisji branżowych naczelniczka wydziału rozwoju Anna Kobierska-Mróż, prace nad strategią mają zaangażować raciborzan. Prace ma prowadzić specjalny zespół z udziałem ekspertów, jak i mieszkańców. Potrzebne będą liczne opracowania eksperckie oraz konsultacje z raciborzanami. Pani naczelnik przekazała członkom komisji, że spodziewa się około roku prac nad sporządzeniem nowej strategii.

Radnego Marcina Ficę interesowało dlaczego w urzędzie wciąż nie znają wykonawcy prac nad strategią, choć szukano go w drodze przetargu. Ficę interesuje temat strategii, bo wcześniej, gdy wstawił się za przedsiębiorcą Arturem Zdrzał-

kiem w sprawie jego nieruchomości po dawnym Polmosie, w urzędzie tłumaczono, że z decyzjami co do tego terenu trzeba się wstrzymać do opracowania nowej strategii rozwoju miasta. Kobierska-Mróż wyjaśniła, że oferty firm chcących pracować nad dokumentem dla Raciborza rozmijały się z oczekiwaniami urzędników i przetargu nie rozstrzygnięto. Naczelniczka oceniła, że oferenci nie zapoznali się ze wszystkimi, szczegółowymi wymaganiami magistratu. Nieoficjalnie ustaliliśmy, że oferty, które miały najniższe stawki prawdopodobnie nie sprostająby zakresowi oczekiwań, jakie wiąże z nową strategią dla miasta. W urzędzie od wielu miesięcy trwa praca nad nowymi wytycznymi rozwoju, ale rozmowy (oficjalnie i nieoficjalnie) z fachowcami, którzy mogliby się tym zająć, już parokrotnie spaliły na panewce. Jeden z nich wybrał np. pracę w... Singapurze, zamiast w mieście nad Odrą. (ma.w)

## Koronawirus w Notburgi i Złotej Jesieni

Raciborskie DPS-y zmagają się z przyrostem liczby chorych na COVID-19. Kulminacyjną falę zachorowań zdają się mieć tam już za sobą.

Po kilkanaścioro covidowych pensjonariuszy mają obie placówki w Raciborzu. Jedno z ognisk dotyczyło osób z kuchni szpitala jednoimiennego. Tak miał to uzasadniać starosta, co miało trafić do protokołu z posiedzenia. Według Kusego było to wbrew zasadom ustalonym w starostwie co do przyznawania dyrektorskiej nagrody, która dotyczyć ma poprzedniego, a nie bieżącego roku. (ma.w)

kadre. – Nie było dotąd potrzeb posiłkowania się tam dodatkową kadrą opiekunów, ale starosta raciborski jest przygotowany na taki scenariusz i w razie potrzeby będzie kierował do DPS-ów dodatkowe siły. Jesteśmy w stałym kontakcie z zarządzającymi domami – wyjaśnia nam A. Kasprzak. Jak usłyszeliśmy w starostwie, największej nowych zakażeń w DPS-ach było przed tygodniem i sytuacja tam ostatnio się ustabilizowała. Odnotowano również zgony pensjonariuszy, które dotyczyły najbardziej schorowanych i zaawansowanych wiekowo. (m)

**RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI**

**KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA**

Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łosia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

**SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH**

**Racibórz, ul. Zborowa 5a**  
tel. 32 415 22 32

**Racibórz, ul. Ocicka 5**  
tel. 32 666 0 111

**NOWY SERWIS REKRUTACYJNY**

**praca nowiny.pl**

RACIBÓRZ • RYBNIK • GLIWICE  
WODZIŚLAW ŚL. • KĘDZIERZYN  
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY

**praca.nowiny.pl**

➔ Sprawdź nas już dziś!

Fach Work Sp. z o.o.  
KRAJOWA 220085

**FachWork**

PRACA W NIEMCZECH dla FACHOWCÓW

**Ze znajomością** budowlanego języka niemieckiego

- murarz
- cieśla szalunkowy/zbrojarz
- operator maszyn budowlanych
- pracownik ziemny/drogowy
- brukarz
- malarz
- ociepleniowiec
- elektryk

**OFERUJEMY:**

- niemiecką umowę
- atrakcyjne stawki budowlane
- gratis zakwaterowanie

Agencja Pracy Fach Work  
42 – 600 Tarnowskie Góry  
ul. Sienkiewicza 47b  
Tel. +48 32 450 83 32  
Mobil. +48 (0) 698 167 211  
E-MAIL: info@fachwork.pl  
www.fachwork.pl

**24h RADIO TAXI EXPRESS RACIBÓRZ**

32 415 30 60  
32 415 34 44

**32 415 30 60**  
**32 415 34 44**

**www.radiotaxiraciborz.pl**

**OFERUJEMY:**

- ✓ płatności elektroniczne – NOWOŚĆ!
- ✓ zamawianie kursów na czas
- ✓ wynajem kierowców
- ✓ drobne zakupy

VISA PAY MasterCard Maestro

# KOLEJNY PROTEST W RACIBORZU

## Policjanci spisywali uczestników akcji

Wieczorem 18 listopada w Raciborzu zorganizowano kolejny protest przeciwników rządu oraz osób domagających się liberalizacji prawa do aborcji. Demonstracja została zatrzymana przez policjantów przy raciborskim sądzie.

Mundurowi ograniczyli się do wylegitymowania uczestników „Spaceru po wolność” oraz pouczenia ich o zakazie zgromadzeń oraz zasadzie dystansu społecznego. Następnie uczestnicy demonstracji ruszyli w dalszą drogę.

Przypomnijmy, poprzednie protesty w Raciborzu odbywały się na oczach policjantów. Stróże prawa, pomimo obowiązującego zakazu zgromadzeń powyżej pięciu osób oraz obowiązku zachowania dystansu społecznego, ograniczali się do zabezpieczania demonstracji (przede wszystkim kierowania ruchem).

Demonstracje w Raciborzu wpisują się w falę sprzeciwu o ogólnopolskim zasięgu. Punktem zapalnym było ogłoszenie przez Trybunał Konstytucyjny



Policjanci pouczający uczestników raciborskiego „Spaceru po wolność” o zakazie zgromadzeń publicznych oraz konieczności zachowania dystansu społecznego.

wyroku stwierdzającego, że przepis zezwalający na przerwanie ciąży, gdy badania prenatalne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu lub choroby

zagrażającej jego życiu, są niezgodne z Konstytucją RP. Wyrok TK do dziś nie został ogłoszony.

Protesty szybko nabrały zdecydowanie antyrządowego charakteru, a kwestia liberalizacji prawa do aborcji zeszła na

dalszy plan. Początkowo brało w nich udział nawet kilkaset osób, jednak z czasem liczba uczestników zmalała do kilkudziesięciu. Tak też było w środę 18 listopada.

(ż) (a)

## Radni Raciborza przeciwni podnoszeniu podatku od nieruchomości

Eugeniusz Wyglenda zainicjował opór przeciw propozycji prezydenta Dariusza Polowego by podnieść o wskaźnik inflacji podatek od nieruchomości w Raciborzu. Radny ze Studziennej powiedział, że zna firmy, które balansują na granicy życia i śmierci i dodatkowe obciążenia je zabijają. Miasto może stracić 700 tys. zł potencjalnych wpływów.

Dyskusja o nowych stawkach podatkowych przetoczyła się przez komisję gospodarki miejskiej na posiedzeniu 19 listopada. Prezydenckie propozycje przedstawiła tam skarbniczka Beata Koszowska-Gralak. Chodzi o aktualizację obowiązujących stawek o wskaźnik inflacji. Pierwszy oponował Eugeniusz Wyglenda, radny dzielnicowy i przedsiębiorca z branży motoryzacyjnej. Powołał się na skutki pandemii, które dotknęły raciborskie firmy. Skarbniczka polemizowała z radnym. Oznajmiła, że urząd nie otrzymuje sygnałów, żeby kondycja podatników uległa znacznemu pogorszeniu. Kto jest zainteresowany ulgą czy umorzeniem podatku może wystąpić do pre-

zydenta z wnioskiem, a tych nie ma zbyt wiele w ostatnim czasie. Wyglenda skomentował to stwierdzeniem, że on zna firmy balansujące na granicy gospodarczego życia i śmierci. B. Koszowska-Gralak podała, że decyzja na „nie” uszczupli wpływy budżetowe o 700 tys. zł. Opinia komisji gospodarki była negatywna wobec propozycji prezydenta Polowego, Wyglendę poparli koledzy z klubu Razem dla Raciborza. Co ciekawe, zaraz po tym głosowaniu omawiany był temat czyszczenia rowów melioracyjnych, gdzie radny Wyglenda żądał zwiększenia nakładów na te prace, bo jego zdaniem Miasto zaniedbuje czystość rowów. – Jak to później wygląda widzieliśmy we wrześniu, kiedy ludziom podtapiało gospodarstwa – przypomniał. Wypowiedź rajcy ze Studziennej skontrował radny prezydenta Jarosław Łęski. Zwrócił uwagę, że wpięty E. Wyglenda zablokował dodatkowe wpływy do budżetu przy podwyżce podatku, a teraz chce wyższych nakładów na prace przy rowach. Zdaniem Łęskiego takie postulaty wykluczają się.

(ma.w)

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA



Magda zorientowała się, że córce coś dolega, kiedy licealistka zaczęła słabnąć, miała trudności z obudzeniem się rano, a w ciągu dnia kładła się na krótką drzemkę, która często przeciągała się do późnego wieczora. Podejrzała, że może jej dziecko podobnie jak wielu nastolatków uzależniło się od komputera, bo kiedy córka nie spała, całą jej uwagę pochłaniały towarzyszące jej ekrany – komputera lub smartfona. Mało jadła, a mimo tego zaczęła tyć. Zaniepokojona matka zabrała ją do lekarza. Wykonane badania nie pozostawiały wątpliwości – to początek cukrzycy. Lekarka nakazała sprawdzić, czym dokładnie żywi się nastolatka. Okazało się, że jej podstawowa dieta to stodyczka, chipsy i napoje gazowane z dużą zawartością cukru. Magda z przerażeniem odkryła puste stoiki po kremie czekoladowym ukryte za łóżkiem swojego dziecka. To był ostatni dzwonek, by zaważyć o zdrowiu dla całej rodziny. Zbiorowy indeks BMI Magdy, jej męża i córki wskazywał na to, że wszyscy troje mają do zrzucenia łącznie aż 50 kilogramów!

### Zdrowa dieta pomaga uniknąć raka

Zazwyczaj trudno się zorientować, że coś jest nie tak z naszą dietą. Większość ludzi je, żeby zaspokoić głód, nie zważając, że je niezdrowo i za dużo. Alarm włącza się dopiero po otrzymaniu diagnozy lekarskiej albo stwierdzeniu, że mamy szafę pełną za matych ubrań.

Jest wiele sposobów właściwego podejścia do żywienia. Przede wszystkim niezbędna jest wiedza, jakie

produkty i w jakich ilościach należy spożywać, by zachować zdrowie. Na tej liście nie ma przysmaków, na które pozwalamy sobie w chwili słabości, stresu, albo po prostu dla przyjemności, takich jak czekoladki czy słone orzeszki. A one są przecież na półkach sklepowych i kuszą pięknymi etykietami. Bezwiednie ładują w koszyku, potem w żołądku. Niezdrowe konserwanty, sól, tłuszcze, cukier odkładają się w komórkach na długo, nierzadko przyczyniając się do rozwoju chorób nowotworowych.

### Co jeść, żeby nie chorować

Według America Cancer Society, niezdrowy styl życia i odżywiania się odpowiada aż za 40% zachorowań na raka. Na początku trzeba zbilansować dietę z zapotrzebowaniem kalorycznym. Ilość kalorii potrzebnych każdemu do utrzymania funkcji życiowych jest zindywidualizowana. Mniej kalorii potrzebuje osoba pracująca w ciepłym biurze niż robotnik zimą na budowie, mniej osoba starsza, więcej sportowiec. Przeciętnie zdrowa kobieta ważąca 60 kg potrzebuje 1800 do 2800 kilokalorii dziennie. Mężczyzna ważący 77 kg – od 2200 do 3200 kcal. By poznać własne zapotrzebowanie kaloryczne warto skorzystać z dostępnych w sieci kalkulatorów.

Codziennie spożywane potrawy powinny zawierać dużo warzyw, roślin strączkowych, produktów pełnoziarnistych. Ryby morskie, zwłaszcza te pochodzące z naturalnych odtowów, a nie z hodowli można jeść nawet dwa razy w tygodniu. Zawierają kwasy omega-3, podobnie jak olej lniany czy oliwa z oliwek tłoczona na zimno, orzechy i awokado. Kwasy te chronią komórki przed zmianami nowotworowymi i działają przeciwzapalnie.

Dietę można uzupełnić o jagody, także egzotyczne, np. goji, acai, siemię lniane, nasiona chia, jednak z zastrzeżeniem, że nie jest to podstawowy posiłek, ale jedynie uzupełnienie pewnych składników na zasadzie suplementacji. O utrzymanie flory bakteryjnej odpowiadającej za prawidłowe funkcjonowanie jelit zadbają choćby popularne w polskiej kuchni kiszonki z warzyw oraz naturalny jogurt i kefir.

Unikać należy natomiast czerwonego mięsa, produktów wysokoprzetworzonych, np. wędlin, tłuszczy zwierzęcych oraz wszystkiego, co zawiera cukier. Zaleca się

też umiar w piciu herbaty i kawy oraz w spożywaniu napojów alkoholowych.

I co szczególnie ważne, pić dużo wody! Minimum 1,5 litra dziennie. Czysta woda okazuje się zbawienna dla naszych komórek.

### Wiemy, ale nie stosujemy

Do najczęściej popełnianych błędów żywieniowych należy nadmierne spożycie mięsa, soli i cukru. Cukier już uznano za truciznę naszych czasów. Jest on obecny w większości przetworzonych produktów. Dodaje się go w dużej ilości do produkowanych przemysłowo soków, napojów, jedzenia dla dzieci. Czerwonego mięsa (wołowina, wieprzowina, jagnięcina) nie powinno się jeść częściej niż raz w tygodniu, ale warto też rozważyć całkowitą rezygnację z potraw mięsnych, z powodów zdrowotnych.

Pijemy też za mało wody. Człowiek składa się z wody w 60-70 procentach. Żeby komórki mogły dobrze funkcjonować, muszą być dobrze nawodnione. Najlepiej czystą, niegazowaną wodą.

Wśród zaleceń przez Unię Europejską w ramach profilaktyki chorób nowotworowych 12 zasad zdrowego stylu życia, znanych pod nazwą Europejski Kodeks Walki z Rakiem, znalazło się zdrowe odżywianie. Od nas zależy taki dobór produktów spożywczych i diet, by utrzymać prawidłową wagę ciała i uniknąć wielu nowotworów.

Jesteś pracodawcą?

Dbasz o zdrowie swoich pracowników?

Weź udział w programie PracoDawca Zdrowia.

WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: [planujedlugiezycie.pl](http://planujedlugiezycie.pl)

ZAKŁADKA PracoDawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ,  
WEJDŹ NA [www.planujedlugiezycie.pl](http://www.planujedlugiezycie.pl)

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

# Krzysztof Sałajczyk zrezygnował z funkcji prezesa spółki Unia Racibórz

Pierwszy prezes nowej spółki komunalnej w Raciborzu – Unii Racibórz sp. z o.o. złożył w czwartek 19 listopada rezygnację z funkcji prezesa. Wskazał na powody zdrowotne.

Sałajczyk, jak sam przyznał w komunikacie dla mediów, musi poddać się wkrótce operacji i stan zdrowia nie pozwoli mu działać w klubie. Jest gotów pomagać swemu następcy. Jak ustaliliśmy, ustępujący prezes chce jeszcze dopracować w klubie końcówkę bieżącego sezonu piłkarskiego.

Pytany o komentarz do rezygnacji Krzysztofa Sałajczyka z funkcji szefa spółki Unia Racibórz, prezydent Raciborza przyznaje, że decyzja go zaskoczyła, ale wobec względów zdrowotnych prezesa temat nie podlega dyskusji. Włodarz wylicza korzyści z krótkiego urzędowania Sałajczyka w Unii.

Prezydenta Polowego poprosiliśmy o komentarz do komunikatu prezesa Unii Racibórz sp. z o.o. Pojawił się on w trakcie posiedzenia komisji gospodarki, gdzie jej szef Piotr Klima odczytał kolejne pismo Marka



FOT. UM RACIBÓRZ

Krzysztof Sałajczyk w momencie obejmowania funkcji szefa spółki komunalnej, spotkanie w gabinecie prezydenta Dariusza Polowego

Labusa w sprawie jego wątpliwości co do działalności spółki komunalnej.

Polowy stwierdził, że jest zaskoczony decyzją K. Sałajczyka. – Mijamy jednak świadomość, że w czasie jego pracy udało się stworzyć podstawy systemu, zaproponowanego Miastu przez Marka Śledzia, eksperta od szkolenia dzieci i młodzieży utalentowanej piłkarsko. Szczęśliwie jesteśmy na takim etapie, że wystarczy zastąpić tylko jeden element w tym systemie – prezesa spółki – bo reszta już jest i dobrze działa – powiedziała głowa miasta. Prezydent wskazał, że Sałajczykowi powiodło się podpisanie

umów z rodzicami najmłodszych unitów i funkcjonuje na niezłym poziomie sportowym zespół seniorów. Są w klubie trener koordynator i dyrektor sportowy, bliska realizacji jest umowa o współpracy z zespołem Ekstraklasy – Rakowem Częstochowa. – Projekt Unia trwa i postępuje w swoim rozwoju – podkreślił Dariusz Polowy.

W kularach władarz mówił wcześniej, że Krzysztof Sałajczyk „spadł mu z nieba” i wspierał od początku jego kandydaturę na szefa nowej spółki. Na ostatniej posesyjnej konferencji prasowej prezes Unii towarzyszył D. Polowemu i

odpowiadał na pytania dziennikarzy. Mówił wtedy, że szykuje się do kolejnego etapu strategii rozwoju Unii i raciborskiego futbolu. Ten miał się zacząć z początkiem roku. Prezes nastawiał się na co najmniej trzyletnią pracę w Unii, do końca kadencji obecnego samorządu.

Nieoficjalnie wiemy, że sprawy zdrowotne K. Sałajczyka (jest osobą niepełnosprawną, musi udać się na operację i dłuższą rehabilitację) to jeden z powodów jego rezygnacji, a wpływ na nią miała też towarzysząca od początku jego pracy z klubem atmosfera podejrzeń przewodniczącego komisji gospodarki Piotra Klimy i byłego samorządowca oraz członka rad nadzorczych Marka Labusa. W gronie znajomych ze środowiska piłkarskiego prezes miał mówić, że bieżąca sytuacja jest dlań stresująca.

Rezygnacja Sałajczyka była zaskoczeniem także dla szefowej rady nadzorczej spółki mecenas Ewy Pierzchały. Ta dowiedziała się o niej od radnych – członków komisji gospodarki, w trakcie jej posiedzenia.

(ma.w)

## Poradnie przy Gamowskiej notują spadek pacjentów

Według danych, jakie podała radnym powiatowym dyrektor szpitala Ryszard Rudnik, poradnie specjalistyczne na Gamowskiej od dwóch miesięcy notują spadek pacjentów sięgający nawet 50% w porównaniu z wcześniejszymi świadczeniami.

Przez Gamowską, odkąd wznowiono po covidowej przerwie działalność poradni specjalistycznych, przewinęło się już 12 tys. chorych. Nowymi warunkami przyjęć zachwycony jest radny Andrzej Chroboczek, członek zarządu powiatu. Przypomnił, jak obawiano się o wydolność systemu kolejkowego po ponownym otwarciu poradni. – Tymczasem wszystko zadziałało. Chwałę sobie organizację i działanie poradni, bo odbywa się to wzorowo. Ostatnio tam byłem i to nie jako członek zarządu, a zwykły obywatel z Nędzy. Czekaliśmy jak każdy inny – podkreślał swoje doświadczenia z Gamowskiej A. Chroboczek. Pytał dyrektora Rudnika na zdalnym

posiedzeniu komisji zdrowia czy obecny system kolejkowy będzie utrzymany po zdjęciu obostrzeń covidowych.

R. Rudnik wyjaśniał, że system kolejkowy w poradniach nie zmienił się, a to co dyscyplinuje pacjentów, to reżim wpuszczania ich w obszar szpitala. Przychodzą tam na konkretne godziny, dzięki czemu wszystko odbywa się bez dyskomfortu i panuje dyscyplina społeczna. – Opieramy całość na precyzyjnym planowaniu. Nie mieliśmy dotąd incydentów. Stosujemy zabezpieczenia, choć nie ma się co łudzić. Byli u nas na pewno zakażeni, ale nie zostali zdiagnozowani. Jednak placówka działa nieprzerwanie – podkreślał szef lecznicy.

Andrzej Chroboczek zaznaczył, że wie co mówi, bo ma porównanie z sytuacją sprzed pandemii. – Widzę niesamowitą różnicę. To nie jest tylko samodyscyplina. Byłem umówiony na 9.10. Przyszedłem 20 minut wcześniej, a zostałem przyjęty już o 9.00 – relacjonował Chroboczek. (ma.w)

MATERIAŁ INFORMACYJNY MINISTERSTWA ZDROWIA



nych przyczyn. Winna jest też mała aktywność fizyczna. Bardzo ważne jest, aby na czas rozpoznać nadwagę, zmienić nawyki żywieniowe, wprowadzić regularność posiłków i zadbać o ruch. Za otyłość mogą odpowiadać zaburzenia hormonalne i metaboliczne, a także zaburzenia w sferze psychicznej. Jej pojawieniu się sprzyjają czynniki genetyczne, dziedziczne, jak też wpływ środowiska, codziennych zachowań, zwyczajów kulinarnych, stres, tryb życia, brak aktywności fizycznej. U osób otyłych komórki tłuszczowe mogą wywoływać reakcje zapalne, które zaburzają metabolizm i trwale osłabiają odporność organizmu. W ten sposób zwiększa się ryzyko wielu chorób, w tym cukrzycy, nadciśnienia, nowotworów, miażdżycy, chorób układu sercowo-naczyniowego, niealkoholowego stłuszczenia wątroby, a nawet COVID-19.

### Uwaga na brzuch

Największym zagrożeniem dla zdrowia jest otyłość brzuszna, często określana jako typ jabłko. Sygnałem otyłości brzusznej u kobiety jest obwód pasa 88 cm, a u mężczyzny 94 cm. Otyłość brzuszna u kobiet pojawia się zazwyczaj w przypadku zaburzeń hormonalnych lub w trakcie menopauzy. U mężczyzn związana jest z siedzącym trybem życia i niewłaściwym jedzeniem. W przypadku tej formy otyłości tłuszcz jest trudny do usunięcia, bo gromadzi się pod skórą i wokół narządów wewnętrznych: obrasta serce, wątrobę, trzustkę i mięśnie szkieletowe. A im więcej tłuszczu, tym wolniej i mniej efektywnie pracują organy wewnętrzne: pojawia się więcej cholesterolu, zwiększa się ryzyko

zакрепów, organizm słabnie i pogarsza się jego odporność. Jeśli taki stan utrzymuje się przez lata, to można stracić nie tylko zdrowie, ale i życie. Główną przyczyną jest niewłaściwa dieta. Jeśli jemy produkty przetworzone, dużo słodczy, słodkich napojów i alkoholu, to jesteśmy w grupie ryzyka. Często jest to wynik zaniedbań i braku świadomości wyniesionych z dzieciństwa. W Polsce badacze zauważyli nadwagę u 31 proc. chłopców i 20 proc. dziewcząt, czyli u niemal 1,5 miliona dzieci i młodzieży. Otyłości lepiej zapobiegać, niż ją leczyć. Podstawą profilaktyki są zdrowe nawyki żywieniowe, pełnowartościowe nieprzetworzone produkty, liczenie kalorii i ich spalanie przez regularny ruch.

**Szukasz pomocy? Skorzystaj z bezpłatnych konsultacji i diet:**

**CENTRUM DIETETYCZNE ONLINE**  
**poradnia.ncez.pl,**

**PORTAL Z DIETAMI DLA KAŻDEGO**  
**diety.nfz.gov.pl.**

### Otyłość chorobą XXI wieku

Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) prawie 40 proc. dorosłych na świecie ma nadwagę, a co trzeci cierpi na otyłość. 650 mln ludzi jest chorych na otyłość, która stanowi zagrożenie dla zdrowia i życia. W ciągu ostatnich 40 lat populacja osób otyłych na świecie powiększyła się prawie trzykrotnie. W Polsce nie jest lepiej, bo problem z nadmierną wagą ciała ma ponad połowa (61 proc.) mieszkańców. Częściej występuje on u mężczyzn (74 proc.) niż u kobiet (50 proc.). 46 proc. mężczyzn ma nadwagę, a 28 proc. jest otyłych, w porównaniu do 29 proc. Polek z nadwagą i 21 proc. z otyłością.

### Nadwaga a otyłość

Nadwaga to jeszcze nie otyłość, ale ją poprzedza. Obie przypadłości łączy nadmierna lub nieprawidłowa akumulacja tłuszczu w organizmie, a różni wskaźnik BMI. Oznacza on stosunek wagi (w kilogramach) do kwadratu wzrostu (w metrach). Norma BMI to 20-25, czyli przy wzroście 170 cm waga powinna się mieścić w granicach 57,8-72,5 kg. Z nadwagą mamy do czynienia, gdy BMI jest większe lub równe 25. Osoba z nadwagą o wzroście

170 cm waży ponad 72,5 kg. W przypadku otyłości BMI jest większe lub równe 30, czyli (przy tym samym wzroście) waga otyłego człowieka wynosi co najmniej 86,7 kg.

### Otyłość to choroba

Nadmierna masa ciała to nie tylko problem estetyczny, ale i spore zagrożenie dla zdrowia: stanowi ona prostą drogę do otyłości, uznanej za chorobę cywilizacyjną XXI wieku. Każdego roku odpowiada ona za blisko 3 mln zgonów na całym świecie. Otyłość jest chorobą przewlekłą spowodowaną nadmiarem energii zawartej w pokarmach w stosunku do zapotrzebowania organizmu. Otyłość to poważny problem medyczny, bo jest przyczyną wielu chorób, w tym nowotworowych, które obniżają jakość życia i mogą prowadzić do przedwczesnej śmierci. Otyłość zaczyna się od złych nawyków żywieniowych już u dzieci, które nasilają się z wiekiem. WHO alarmuje, że co trzecie europejskie dziecko ma problem z nadwagą lub otyłością.

### Przyczyny i skutki otyłości

Otyłości nie powoduje wyłącznie nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu, choć pozostaje jedną z jej głów-

**CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA [www.planujedlugiezycie.pl](http://www.planujedlugiezycie.pl)**

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

# Producenci, wytwórcy i sprzedawcy polskiej żywności!

## Startujemy z pierwszym społecznym projektem medialnym na rynku spożywczym

### Szanowni Państwo,

Wydawnictwo Nowiny, jako wydawca tygodników **Nowiny Raciborskie, Nowiny Wodzisławskie, bezpłatnych miesięczników – Magazyn Rybnicki, Nowiny Żorskie i Nowiny Jastrzębskie** oraz regionalnego portalu informacyjnego **Nowiny.pl**, realizuje pierwszą edycję regionalnego społecznego projektu medialnego pn.: „Kupuję-Smakuję. Wybieram polskie produkty”.

Głównym celem naszego projektu jest promocja polskiej żywności i wzmacnianie wizerunku polskich producentów, wytwórców i sprzedawców – lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich.

### TAKIEGO PROJEKTU JESZCZE NIE BYŁO!

Kompleksowy projekt medialny będzie realizowany w okresie **od listopada do Świąt Bożego Narodzenia 2020 roku**. Proponujemy więc Państwu możliwość komercyjnego uczestnictwa w tym wyjątkowym przedsięwzięciu. Tym samym prezentacja Państwa firmy dotrze do kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców całego Subregionu Zachodniego (500 tys. mieszkańców) różnymi kanałami informacyjnymi.

### DO KOGO KIERUJEMY PROJEKT?

- Partnerzy strategiczni nie tylko z branży spożywczej
- Ogólnopolscy, regionalni i lokalni producenci, wytwórcy i sprzedawcy żywności
- Restauracje i firmy gastronomiczne
- Organizatorzy imprez i wydarzeń kulinarnych oraz Stowarzyszenia kulinarne
- Urzędy miast i gmin oraz instytucje wspierające rozwój lokalnego i regionalnego rynku branży spożywczej

### GŁÓWNE DZIAŁANIA W RAMACH PROJEKTU – 5 FILARÓW

1. Działania redakcyjne: cykl publikacji dziennikarskich (artykuły, video, itp.) realizujących cele projektu poprzez treści informacyjne, edukujące, promujące patriotyzm konsumencki, osiągnięcia polskich firm, itp.
2. Działania promocyjne: publikacja prezenta-

cji partnerów strategicznych i producentów żywności w naszych mediach: gazetach (Nowiny Raciborskie, Nowiny Wodzisławskie, Magazyn Rybnicki, Nowiny Żorskie, Nowiny Jastrzębskie), na portalu Nowiny.pl, w mediach społecznościowych (Facebook, Instagram, Youtube i LinkedIn), na ekranach LED, w bezpłatnym magazynowym wydaniu oraz książeczce kucharskiej „Sekrety śląskiej kuchni” z przepisami kulinarnymi promującymi producentów

Wydarzenie „Kuchnia ON-LINE”: relacja na żywo (streaming on-line na Nowiny.pl i FB Nowiny.pl) oraz publikacja 5 odcinków video off-line z eventu polegającego na gotowaniu potraw świątecznych przez renomowanego kucharza, połączonego z lokowaniem produktów naszych partnerów.

3. Konkurs: „Sam kupuję i smakuje”: udostępnienie platformy internetowej na Nowiny.pl i w mediach społecznościowych dla społeczności subregionu zachodniego celem publikacji nadesłanych przez czytelników własnych filmów z gotowania potraw świątecznych z możliwością wygrania wartościowego sprzętu kuchennego!
4. Kampania promocyjna projektu w mediach tradycyjnych i mediach społecznościowych wraz z publikacją logotypów partnerów i producentów – projekt będzie promowany w największym w regionie radiu Vanessa FM, Raciborskiej Telewizji Kablowej RTK, Telewizji TVS, portalu [www.serwiszpozyczy.pl](http://www.serwiszpozyczy.pl), [www.foodfakty.pl](http://www.foodfakty.pl), blogu kulinarnym [www.myfoodzanela.pl](http://www.myfoodzanela.pl), w naszych tygodnikach i miesięcznikach bezpłatnych oraz w mediach społecznościowych (Facebook, Instagram, Youtube i LinkedIn). Patronem branżowym projektu są program promocyjny „Docień polskie” [www.docienpolskie.pl](http://www.docienpolskie.pl) oraz Śląska Izba Rolnicza [www.sir-katowice.pl](http://www.sir-katowice.pl)

**ZAPEWNIAMY RÓWNIEŻ POMOC W PRZYGOTOWANIU PREZENTACJI**

## Kreatywne biuro reklam zaprasza do współpracy!



**Ewa Koczwarra**  
SPECJALISTA DS. REKLAM



**Monika Pilch**  
SPECJALISTA DS. REKLAM



**Joanna Janik**  
SPECJALISTA DS. REKLAM



**Marek Kuder**  
KIEROWNIK BIURA REKLAM



**Roman Kędzierski**  
SPECJALISTA DS. REKLAM

**Skontaktuj się z nami już dziś i zamów prezentację!**

tel. 32 415 47 27 w. 12, 13, 38, 48, 49  
e-mail: [reklama@nowiny.pl](mailto:reklama@nowiny.pl)

## Kuchnia-ON-LINE

Ugotujemy dla Was potrawy świąteczne z produktów naszych polskich producentów!

## Konkurs!

„Sam kupuję i smakuje” – wyślij nam swój film z gotowania potraw świątecznych i wygraj bardzo wartościowy sprzęt kuchenny. Na następnej stronie szczegóły konkursu!



PATRONI MEDIALNI



PATRONI BRANŻOWI



PATRONI HONOROWI



# Trwa konkurs kulinarny „Sam kupuję-smakuje”. Gotujcie z nami!

**Pokaż nam jak gotujesz swoją ulubioną potrawę i wygraj główną nagrodę – robot kuchenny Speedcook!**

Jedną z niespodzianek projektu jest konkurs pod nazwą „Sam kupuję-smakuje”. Pochwalcie się Państwo swoimi kulinarnymi umiejętnościami, wyślijcie nam nagrania w postaci filmiku video, a my opublikujemy je w naszych mediach. Do wygrania będą fantastyczne nagrody – m.in. nowoczesny robot kuchenny SpeedCook wart ponad 2500 zł. Regulamin konkursu można znaleźć na portalu Nowiny.pl.



**Zapraszamy do wspólnego gotowania, udziału w konkursie i oglądania Kuchni-on-line!**

## Na czym polega Konkurs

Zapraszamy wszystkich do konkursu, który polega na przesłaniu filmu video (relacji) z przygotowania dania świątecznego z polskich produktów (nakręconego np. smartfonem). W przesłanej pracy musi być wykorzystany przynajmniej jeden polski produkt żywnościowy (lokalny, regionalny lub ogólnokrajowy).

## Terminy

Konkurs trwa od 3 listopada do 8 grudnia. Wszystkie przychodzące do redakcji prace (spełniające wymagania regulaminowe), będą publikowane w specjalnej sekcji na stronie głównej portalu Nowiny.pl oraz w mediach społecznościowych na Facebooku, Instagramie i Youtube.

## Nagrody

Przyznamy 3-5 nagród głównych po wyborze przez kapitułę konkursu najlepszych prac oraz nagrodę publiczności. Rozstrzygnięcie konkursu i ogłoszenie zwycięzców nastąpi podczas eventu KUCHNIA-ONLINE 15 grudnia.

## Startuje cała Polska

W związku z bardzo dużym zainteresowaniem naszym konkursem, z czego się bardzo cieszymy, postanowiliśmy dać możliwość wystartowania w konkursie nie tylko mieszkańcom Subregionu Zachodniego woj. śląskiego, ale również mieszkańcom całego kraju. Wszak promujemy produkty lokalnych, regionalnych i ogólnopolskich producentów.

Zapraszamy do przysyłania filmików. Mogą Państwo wygrać wiele cennych nagród przyznanych przez kapitułę konkursu, ale również specjalną nagrodę publiczności!

Nie czekajcie więc do 8 grudnia z przesłaniem nam Waszych filmów. Im szybciej opublikujemy Państwa nagranie na Facebooku Nowiny.pl, tym więcej lajków możecie Państwo otrzymać od głosujących i wygrać specjalną nagrodę publiczności!

## Jak się zgłosić?

Prosimy wysłać filmiki video od 3 listopada do 8 grudnia za pośrednictwem dysków sieciowych (np. wetransfer, onedrive, dropbox) z linkiem do pobrania na maila kupujesmakuj@nowiny.pl.

**Regulamin konkursu znajdziecie Państwo na portalu Nowiny.pl.**

## MAMY DLA WAS SUPERNAGRODY:

Zdjęcie nagród są poglądowe i nie odzwierciedlają rzeczywistego wyglądu nagród w konkursie

PROMOCJA W RAMACH PROJEKTU „KUPUJĘ-SMAKUJĘ”



Frytkownica beztłuszczowa



Zestaw blenderów



Wyciskarka wolnobrotowa

ORGANIZATOR KONKURSU:

**nowiny RACIBORSKIE** **nowiny WODZISŁAWSKIE** **nowiny ŻORSKIE** **nowiny JASTRZĘBSKIE**

MAGAZYN **nowiny.pl** **RYBNICKI** **nowiny.pl**

**POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM ISTNIEJE OD 1925 ROKU**

# 95 lat – „Społem” Powszechna Spółdzielnia Spożywców

„SPOŁEM” Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Wodzisławiu Śląskim powstała w październiku 1925 roku, jako pierwsza na tym terenie. W tym roku obchodzimy Jubileusz 95-lecia naszego istnienia.

Obecnie nasza Spółdzielnia skupiła się na handlu detalicznym oraz produkcji piekarniczej. Nasze placówki zlokalizowane są na terenach: Wodzisławia Śląskiego, Radlina i Pszowa.

Posiadamy 13 sklepów branży spożywczej z czego: 8 sklepów IMPULS, 5 sklepów DELIKATESY CENTRUM oraz 2 sklepy

przemysłowe bogato wyposażone w artykuły gospodarstwa domowego.

Oprócz działalności handlowej możemy poszczycić

## TRADYCJA – JAKOŚĆ – ZAUFANIE



Pracownicy



się placówką produkcyjną tj. Zakład Piekarniczy, w którym produkcja oparta jest na tradycyjnej technologii wypieku.

## W naszej ofercie znajdują Państwo:

szeroki asortyment pieczywa pszenno-żytniego na naturalnym zakwasie, co gwarantuje wysoką jakość i niepowtarzalny smak naszych produktów oraz duży wybór ciast i wyrobów cukierniczych.

## W szczególności polecamy:

smaczny, domowy kołacz z serem, i z makiem, drożdżówki z nadzieniem, babki, piwoszki oraz pączki. Słodkości z naszej piekarni sprawiają, że nie sposób im się oprzeć.



**NAJWIĘKSZYM KAPITAŁEM NASZEJ SPÓŁDZIELNI NA PRZESTRZENI MINIONYCH LAT ZAWSZE BYLI ODDANI LUDZIE**



# ZMIENIAMY SIĘ DLA CIEBIE

## – edukacja w powiecie raciborskim

Władze Powiatu na czele ze starostą Grzegorzem Swobodą od wielu lat dbają o optymalną sieć szkół. Dostosowane do rynku pracy, różnorodne kierunki kształcenia umożliwiają zdobycie wiedzy, umiejętności i kompetencji kluczowych niezbędnych do podjęcia dalszej nauki czy rozpoczęcia kariery zawodowej.

Oferta kształcenia zaproponowana przez powiat jest wszechstronna i różnorodna (licea ogólnokształcące, szkolnictwo zawodowe i specjalne), ale też dostosowana do oczekiwań młodzieży oraz zmieniającego się i wymagającego rynku pracy. Pozwala na realizację kształcenia w klasie o wymarzonej profilu i zawodzie pamiętając również o aktywnościach pozalekcyjnych, które można realizować w nowo utworzonym Powiatowym Centrum Sportu oraz Młodzieżowym Domu Kultury.

Nadzór merytoryczny nad ww. szkołami i placówkami pełni wicestarosta Powiatu Raciborskiego Marek Kurpis.

Powiat Raciborski, jako organ prowadzący, realizuje zadania oświatowe ze szczególnym uwzględnieniem spraw remontowych i inwestycyjnych mających wpływ na bezpieczeństwo i higienę pracy uczniów, nauczycieli oraz pracowników niepedagogicznych.

Powiat Raciborski systematycznie dopłaca do oświaty. Dopłaty to efekt coraz większej różnicy pomiędzy przyznawaną corocznie kwotą subwencji, a realnymi wydatkami bieżącymi ponoszonymi na oświatę.

Ma to miejsce szczególnie w ostatnich dwóch latach. Subwencja jest dzisiaj praktycznie podziałem pieniędzy zaplanowanych przez rząd w budżecie, niestety nie odzwierciedla faktycznych kosztów oświaty. Do tego dochodzi brak wystarczających środków na wprowadzenie reformy oświaty, a przede wszystkim zaniżenie środków przekazywanych na wypłatę wynagrodzeń przy jednoczesnym podniesieniu płac nauczycieli i pracowników oświaty. Stan ten wpływa także na wielkość wydatków inwestycyjnych w oświacie.

Tym niemniej Powiat Raciborski nieustannie wspiera działania zmierzające do poprawy jakości warunków nauki poprzez systematycznie wykonywanie remontów, adaptacji i termomodernizacji obiektów, które poprawiają standard pracy i kształcenia oraz przynoszą wymierne oszczędności.

Środki na remonty w szkołach Zarząd Powiatu Raciborskiego zwiększył w związku z rządową reformą systemu edukacji (która spowodowała, iż od 1 września 2019 roku naukę w liceach, technikach i szkołach branżowych rozpoczęli absolwenci gimnazjum oraz ósmych klas szkół podstawowych tzw. „podwójny rocznik”), a co za tym idzie podniesieniem bezpieczeństwa i zabezpieczeniem obiektów. W szkołach wykonano stosownie remonty polegające na adaptacji i przebudowie pomieszczeń do obowiązujących standardów i potrzeb. Około 0,5 mln zł przekazano jednostkom tylko na same doposażenie w niezbędne pomoce dydaktyczne oraz wyposażenie sal lekcyjnych w związku z podwójnym rocznikiem.

### Inteligentny rozwój – nowoczesne pracownie do praktycznej nauki zawodów w Powiecie Raciborskim

W ramach projektu unijnego „Nowoczesne pracownie do nauki zawodu w Powiecie Raciborskim” powstało 18 nowoczesnych pracowni do praktycznej nauki zawodów w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 „Mechanik” oraz w Zespole Szkół Ekonomicznych.

**Łączna wartość projektu: 5.381.701,24 zł.**

**Dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego: 4.011.759,06 zł.**



Otwarcie pracowni CKZiU nr 1 w Raciborzu



Otwarcie pracowni i wyremontowanego korytarza w CKZiU nr 1 w Raciborzu



Pracownia Gastronomiczna w CKZiU nr 1 w Raciborzu



Otwarcie pracowni chemicznej w CKZiU nr 1 w Raciborzu

Kompleksowemu remontowi poddane zostały pracownie: murarsko-tynkarska, architektury krajobrazu, po dwie gastronomiczne i chemiczne, hotelarsko-turystyczna (budynek CKZiU nr 1 przy ul. Wileńskiej 6) oraz laboratorium reklamy (budynek ZSE przy ul. Gimnazjalnej nr 3).

W CKZiU nr 2 „Mechanik” remont obejmował pracownie: maszyn, urządzeń i instalacji elektrycznych; pomiarów elektrycznych; mechatroniczną; odnawialnych źródeł energii; techniczną, mechaniki i podstaw konstrukcji maszyn; CAD/CAM (rysunku technicznego); obróbki skrawaniem, informatyczne (2 pracownie) oraz automatyki, urządzeń dozorowych i alarmowych.

### Drugi etap – doposażenie nowoczesnych pracowni do praktycznej nauki zawodów w Powiecie Raciborskim

Rok 2020 to kolejne projekty i kolejne pozyskane środki w niebagatelnej kwocie ponad 7,6 miliona złotych. Projekt „Podniesienie jakości i atrakcyjności kształcenia zawodowego w Powiecie Raciborskim”, jako komplementarny z projektem opisanym powyżej, zakładał dodatkowe wyposażenie w/w pracowni.

Wszystkie pracownie wyposażono w nowy niezbędny i często kosztowny sprzęt, urządzenia, specjalistyczne oprogramowanie. Wśród nich są m.in. pracownia architektury krajobrazu, pracownia gastronomiczne, pracownia rysunku technicznego CAD/CAM, sale informatyczne czy laboratorium reklamy wizualnej. Wartość inwestycji to ponad 7,6 miliona złotych.

W ramach obu projektów prowadzone były dodatkowe zajęcia doradztwa zawodowego, kursy certyfikowane, warsztaty, wizyty studyjne w firmach i uczelniach wyższych, a także płatne staże dla uczniów. W obu projektach udział wzięło łącznie 142 uczniów i 26 nauczycieli. Zakupiono również dodatkowe wyposażenie i pomoce dydaktyczne do 18 pracowni.

Szkoły pozyskały zaplecze dydaktyczne, dzięki któremu można kształcić młodzież na bardzo wysokim poziomie.



Pracownia odnawialnych źródeł energii w CKZiU nr 2 Mechanik w Raciborzu



Pracownia odnawialnych źródeł energii w CKZiU nr 2 Mechanik w Raciborzu



Pracownia obróbki skrawaniem w CKZiU nr 2 Mechanik w Raciborzu



Pracownia obróbki skrawaniem w CKZiU nr 2 Mechanik w Raciborzu

**INWESTYCJE ZREALIZOWANE W SZKOŁACH I PLACÓWKACH OŚWIATOWYCH**

Na inwestycje i zakupy inwestycyjne zrealizowane w szkołach i placówkach oświatowych wydatkowano kwotę prawie **1.142.000 zł**, którą przeznaczono na:

- Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 1 w Raciborzu: modernizacja sanitariatów (ok. 37.000 zł), adaptacja pomieszczenia na pełnienie funkcji biblioteki i czytelnia (ok. 57.000 zł), adaptacja pomieszczenia biblioteki i czytelnia na salę lekcyjną (ok. 45.000 zł),
- II Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Raciborzu – wymiana instalacji elektrycznej, części kanalizacji sanitarnej oraz wykładzin PCV (246.082 zł),
- Zespół Szkół Ekonomicznych w Raciborzu: wykonanie wiatrołapu przy wejściu głównym do szkoły (15.000 zł),
- Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Raciborzu: przebudowa pracowni gastronomicznych na sale lekcyjne językowe oraz adaptacja pracowni chemicznej na salę ogólnodostępną (ok. 143.000 zł),
- Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 „Mechanik” w Raciborzu zakup samochodu i przyczepy za kwotę (ok. 67.000 zł),
- Zespół Szkół Specjalnych w Raciborzu: wykonanie piłkochwyty (ok. 25.000 zł), zabezpieczenie pęknięć w ścianach oraz zmiana elewacji korytarza pawilonu A i łącznika pomiędzy pawilonami A i B (ok. 32.000 zł),
- Młodzieżowy Domu Kultury – termomodernizacja budynku etap III – (ok. 164.000 zł),
- Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Rudach – usunięcie uszkodzeń zadaszenia boiska – (190.070 zł) oraz zakup samochodu – busa (97.780 zł.)
- Międzyszkolny Ośrodek Sportowy w Raciborzu – zakup serwera, komponentów sieci komputerowej przewodowej i bezprzewodowej (23.109 zł).

**Szansa na lepsze jutro – Powiat Raciborski stawia na międzynarodową wymianę młodzieży w ramach Programu ERASMUS+**

W szkołach powiatowych realizowane są projekty dofinansowane w ramach Programu Erasmus+. Międzynarodowe wizyty, staże i szkolenia oraz spotkania posłużą wymianie doświadczeń i dobrych praktyk, umożliwią poznanie zawodu, kraju i kultury partnera. Dzięki nim młodzież doskonali swoje umiejętności językowe oraz poznaje rówieśników z Europy. Wartość wszystkich projektów w ramach programu Erasmus+ w szkołach powiatowych to ponad 655 tys. euro.

Uczniowie systematycznie wyjeżdżali na praktyki zagraniczne do Hiszpanii, Portugalii, Włoch, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Czech, Rumunii, Turcji, Irlandii czy na Maltę.

Udział pracowników jednostek oświatowych w mobilnościach zagranicznych takich jak kursy i szkolenia podniósł ich własne kompetencje zawodowe.



Technicy architektury krajobrazu w czasie praktyk zawodowych w pałacowych ogrodach Alhambry – Granada w Hiszpanii



Technicy żywienia i usług gastronomicznych CKZiU nr 1 w czasie praktyki zawodowych w Londynie –gastronomicznej stolicy świata

**PRZYJAZNA SZKOŁA CZEKA NA CIEBIE**

W ramach projektu unijnego „AS – Szkolna Akademia Sukcesu” realizowanego przez Zespół Szkół Specjalnych w Raciborzu 125 uczniów szkoły – z klas szkoły podstawowej, ponadpodstawowej i przysposabiającej do pracy – wzięło udział w zajęciach obowiązkowych lub dodatkowych zajęciach pozalekcyjnych, które rozwinęły ich kompetencje kluczowe i zawodowe. Udział uczniów w zajęciach przysłużył się zwiększeniu ich szans na rynku pracy oraz umożliwił im wybór zawodu dostosowanego do ich indywidualnych możliwości i potrzeb.

Przez ostatnie dwa lata w szkole, odbyło się w sumie 1 700 dodatkowych godzin zajęć, w których ogółem uczestniczyło 303 uczniów. Byli to uczniowie szkoły podstawowej, dawnego gimnazjum oraz szkoły przysposabiającej do pracy.

Zorganizowano dodatkowe godziny zajęć specjalistycznych prowadzonych już w szkole, takich jak: terapia ręki, logopedia, integracja sensoryczna, dogoterapia, doradztwo zawodowe, biofeedback, zajęcia komputerowe, zajęcia rozwijające umiejętności emocjonalno-społeczne, zajęcia korekcyjno-kompensacyjne, terapia Snoezelen, zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze z matematyki i alternatywne sposoby komunikacji – PECS.

Dofinansowanie ze środków unijnych pozwoliło także na rozszerzenie oferty zajęć o: zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze z fizyki i chemii, warsztaty zawodowe z ogrodnictwa i krawiectwa, koło zainteresowań „Mały konstruktor”, zajęcia wczesnej nauki czytania, infoterapię, trening zastępowania agresji. **Wartość projektu: 496.354,09 zł**



Zajęcia chemiczne w ramach projektu AS – Szkolna Akademia Sukcesu

**Wartość całkowita wyżej przedstawionych projektów: 13.296.257,81 zł, w tym wartość pozyskanych środków zewnętrznych: 11.509.590,35 zł.**

**Pozostałe środki pozyskane z budżetu państwa**

Powiat Raciborski pozyskał środki z budżetu państwa takie jak:

- Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa – kwota 12.000 zł,
- Dotacja podreżnikowa – kwota 77.726 zł,
- Program: Bezpieczna + – kwota 55.488 zł,
- Program: Aktywna Tablica – kwota 126.000 zł,
- Dofinansowanie kosztów związanych z wypłatą odpraw dla zwalnianych nauczycieli – kwota 11.659 zł,
- Dofinansowanie doposażenia szkół i placówek w zakresie pomieszczeń do nauki – kwota 90.504 zł,
- Program rządowy „Za Życiem” – Zespół Szkół Specjalnych w Raciborzu – kwota 671.880 zł,
- Program Operacyjny Polska Cyfrowa – kwota 100.000 zł.

**Wartość całkowita pozyskanych środków pozabudżetowych: 257,00 145 1 zł.**

**PATRZYMY W PRZYSZŁOŚĆ – NOWE PROJEKTY**

We wrześniu br. Starosta Raciborski złożył do Prezesa Rady Ministrów *Wniosek o uzyskanie środków dla jednostek samorządu terytorialnego*. Wnioskowane środki to kwota **1.906.500 zł, którą planuje się przeznaczyć** na podniesienie jakości kształcenia szkół poprzez przebudowę 2 pomieszczeń do celów reprezentacyjno-wykładowych. Zadanie obejmuje roboty budowlane wraz z niezbędnymi nadzorami oraz zakup wyposażenia, **przebudowę pomieszczenia na aulę w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 2 „Mechanik” oraz przebudowę auli szkolnej w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Raciborzu.**

W październiku Powiat Raciborski złożył kolejny już wniosek o dofinansowanie realizacji projektu kompleksowej modernizacji „Gastronomika” i „Budowlanki” poprzez termomodernizację budynku szkoły przy ul. Wileńskiej 8 poprzez ocieplenie przegród wewnętrznych (stropu nad III piętrem od poddasza), wymianę stolarki okiennej, wymianę opraw oświetleniowych na oprawy LED i zabudowę paneli fotowoltaicznych. **Wartość projektu: 1.393.553,32 zł.**

Przedstawiłem Państwu najważniejsze informacje związane z funkcjonowaniem naszych szkół i placówek oświatowych.

Chcąc spełnić oczekiwania najmłodszych mieszkańców tj. dzieci i młodzieży, codziennie stawiamy czoła trudnemu wyzwaniu poszerzając oferty kształcenia ziemi raciborskiej oraz poprawiając bazę dydaktyczną szkół, co w przyszłości przełoży się na wzmocnienie potencjału społecznego naszego Powiatu.

Mam nadzieję, że absolwenci naszych szkół będą wpływać na rozwój społeczno-gospodarczy regionu raciborskiego.

Nie mam wątpliwości, że znaczenie wiedzy, nie tylko naukowej jest podstawowym instrumentem rozwoju każdej gospodarki, a dobrobyt społeczeństwa zależy od jego kreatywności z możliwością wielu zmian czy innowacji.

Zachęcam do odwiedzania stron internetowych prowadzonych przez tutejsze Starostwo [www.powiatraciborski.pl](http://www.powiatraciborski.pl) i [www.bip.powiatraciborski.pl](http://www.bip.powiatraciborski.pl) oraz śledzenia naszego profilu na facebooku.

**Starosta Raciborski**  
**Grzegorz Swoboda**

**Więcej na [www.powiatraciborski.pl](http://www.powiatraciborski.pl)**

# Wszystko, wszystko się zdarza sługom ołtarza... Przykro mi stąd, smutno i żal

ks. Łukasz Libowski przedstawia



## I.

### Ocalić co najważniejsze

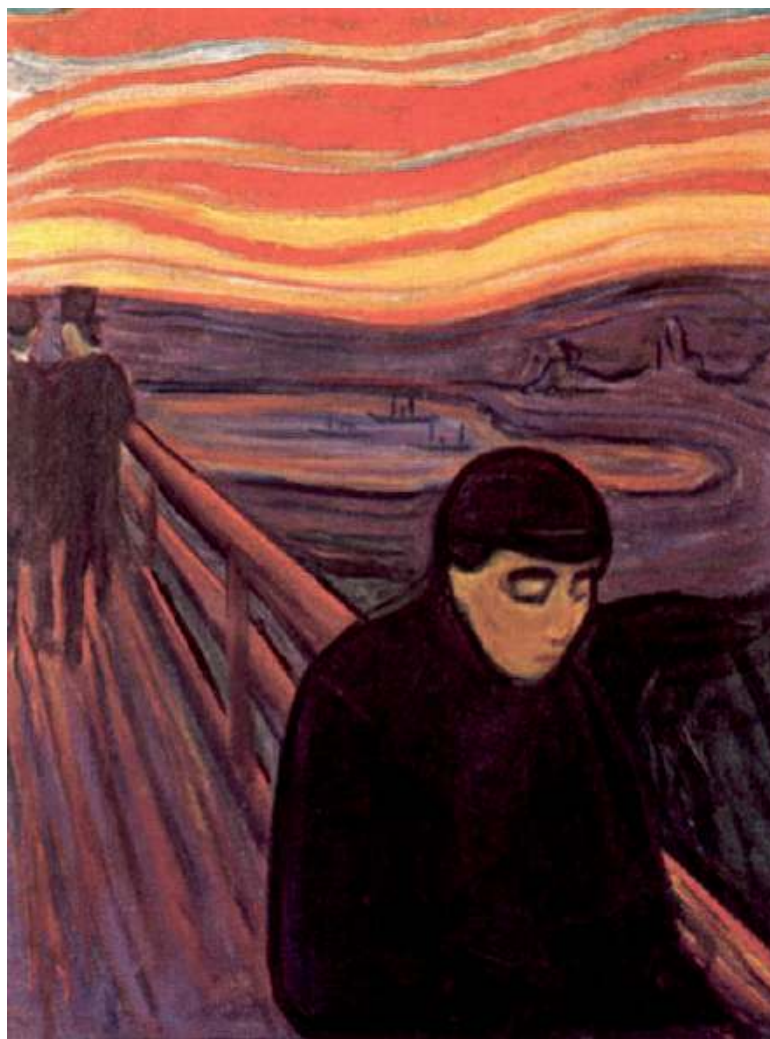
Wstrząsają nami w ostatnich dniach i tygodniach informacje o tym, co dzieło i dzieje się wewnątrz Kościoła katolickiego, wśród jego kapłanów i hierarchów. Używając tu zaimka pierwszej osoby liczby mnogiej – „nami”, mam na myśli, owszem, całe nasze społeczeństwo, ale przede wszystkim chyba wierzących, tych, którzy Kościół katolicki uważają za swoją ojczyznę, za swój dom, do grona których zaliczać ważę się również samego siebie. A więc wstrząsają nami, wierzącymi katolikami, docierające do nas informacje i głęboko nas one zasmucają. Cierpimy z ich powodu. Krywawimy.

Dlatego pragnę podzielić się tu tym, jak ja radzę sobie z owymi doświadczeniami wstrząsu i smutku, jak ja sprawy sobie w głowie ustawiam, żeby mnie one nie rozsadziły, żeby mi się mój świat nie rozsypał i nie runął. Chcę napisać, jak udaje mi się znosić i dźwigać świadomość zła w Kościele, zła obecnego pośród jego duchownych, moich kolegów po fachu, znacznie więcej, moich braci, z nadzieją, że będzie to może komuś pomocne. Że pomoże to komuś ocalić co najważniejsze, a co w obecnej zawierusze skandali ocalić jest chyba szalenie trudno: nieśmiałość nadzieję, jakiś najskromniejszy choćby optymizm.

### Największa sztuka

Choć – jak podpowiada mi intuicja – refleksja, którą zaraz zacznę rozstrzykać, wyda się pewnie niejednemu czytelnikowi usprawiedliwieniem kleru, nie jest ona jako takie usprawiedliwienie pomysłana. Chodzi mi tu o coś innego, mianowicie o naszkicowanie, z grubsza tylko, pewnej szerokiej, bardzo mi bliskiej – mojej? – perspektywy antropologicznej, w świetle której patrzę na duchownych, a teraz także na to, czego przychodzi mi się o nich dowiadywać. Tak, nie chcę tutaj księży i haniebnych czynów, jakich się dopuścili i dopuszczają, usprawiedliwiać. Powinni za nie odpowiedzieć, winni być z nich rozliczeni. Nikogo ani niczego nie chcę tu banalizować. Byłaby to niesprawiedliwość! Ale nie chcę też swoim pisaniem dolewać oliwy do ognia, do i tak nieźle już buchającego ognia. Chcę czegoś dokładnie przeciwnego – sądzę, że kto czyta mnie częściej, ten moją intencję już wyczuwa: ów buchający ogień pragnę gasić, tłumić, gorąc naszych emocji pragnę tu studzić.

Zaiste, fakty, które wychodzą obecnie na jaw, stanowią wielki problem. Lecz niewykluczone, że jeszcze większy problem stanowimy my, którzy



Edward Munch (1863–1944), *Rozpacz*, 1894, olej na płótnie, 92 x 72,5 cm, Munch Museum, Oslo, Norwegia.

z tymi faktami się mierzymy. Bo mamy z tymi faktami problemy: z ich akceptacją, a potem, dalej, z ich obróbką, z ich opracowaniem w swoim umyśle. A myślę, że na chwilę obecną jest to naprawdę ważne: z tym, co się nam z tajemnicy, z niejednego zaciemionego i mrocznego zakątka Kościoła objawia, pogodzić

się, zaprzyjaźnić, przemyśleć to i przemodlić, w sobie przepracować, przetworzyć, żeby nas to nie zakwaszało, nie zatrzymało. Zgoła odwrotnie, żeby nas to rozwijało – tak! – właśnie rozwijało. Wierzę, że jeśli się tego chce, jeśli przeznaczy się na to trochę siły i jeśli odpowiednio się o to postara, to tak zrobić się da.

Obracać wszystko na swój pożytek, na swoją korzyść – wielka, ba, największa to sztuka!

### Fakty należy przyjąć do wiadomości

W samych sprawach, o których się aktualnie dowiadujemy, nie mam nic do powiedzenia. Nie wiem, co myśleć i co mówić w ich obliczu. A zapewne nie ja jeden tego nie wiem. Może i dobrze, że tak właśnie jest: błogosławieni, którzy nie wiedzą, co w tej sytuacji rzec. Fakty bowiem – na tyle, na ile są faktami, bo nie wszystko przecież, co na fakt wygląda, faktem być musi – należy po prostu, jak mi się zdaje, przyjąć do wiadomości, trzeba je przełknąć, niezależnie od tego, czy smakują one, czy też nie, czy są wstrętne. Być może przyjęcie przykrych, strasznych, zatrważających faktów w milczeniu jest najlepszym, co da się wobec nich zrobić. Niech analizują, wte i wewte rozpatrują i komentują je inni, ode mnie mądrzejsi, bieglejsi w temacie. Ja się tego – świadomie całkiem, rozmyślnie – nie podejmuję.

A co wiem? To, co czuję. Że smutno mi i wstyd. Boli mnie, że w moim Kościele coś takiego, o czym obecnie słyszę, ma miejsce. Przykro mi stąd i żal. Strasznie mi żal.

## II.

### Jestestwo uwikłane

Bodaj Oskar Wilde powiedział – ładnie skądinąd – że człowiek nosi w sobie niebo i piekło. To znaczy, że człowiek jest zdolny do czynienia tak dobra, jak zła, że człowiek jest władny uczynić tak wielkie dobro, jak i wielkie zło, największe dobro i największe zło. Zgoda. W nim jednym, w człowieku, złożone są dwie możliwości. Taka jest po prostu jego, człowieka, natura, taka jest jego konstytucja. Stąd wszyscy ludzie są tacy. Tacy, że mogą być dobrzy lub źli. A jeśli takimi są wszyscy ludzie, to są takimi i księża. Chociażby i bardzo było nam to nie na rękę, musimy to zdanie przyjąć za prawdziwe.

Możliwe, iż tutaj jest źródło naszych problemów z objawiającymi się nam dziś kwestiami. W tym, że nie dopuszczamy do siebie myśli, iż ksiądz może popełnić zło, iż ksiądz może wejść na drogę zła, iż może ze złem na różne sposoby konszachtować. Skoro – motywowani jak najszczerszymi pobudkami, co należy docenić – przywykliśmy do tego, by myśleć o księdzu jednowymiarowo jako o prawie świętym, jako o istocie niemalże bezgrzesznej, to teraz nie bez rozczarowań i frustracji musimy się nauczyć myśleć o księdzu wielowymiarowo jako o jestestwie uwikłanym, jak każdy przedstawiciel gatunku homo sapiens, w dobro i zło,

REKLAMA

**Czasami życie pisze własne scenariusze,  
na które nie mamy wpływu  
i trudno się z nimi pogodzić.**

**Pomożemy Ci wypowiedzieć  
te jedne z najtrudniejszych słów.**

Zamów w „Nowinach Raciborskich”  
podziękowania za udział w ceremonii  
pogrzebowej lub złoż  
kondolencje rodzinie zmarłego.

Skontaktuj się z nami:

Monika Pilch • m.pilch@nowiny.pl • 662 073 063  
Ewa Koczwara • e.koczwara@nowiny.pl • 662 058 475

**Firma Pientka**

**Usługi pogrzebowe**  
Gerard Pientka

Oferujemy:

- wyrób i sprzedaż trumien
- międzynarodowy przewóz zwłok
- kremacje
- wieńce, kwiaty

www.pogrzeby-pientka.pl

**CAŁODOBOWO**

47-480 Żerdziny, ul. Powstańców Śl. 48, tel. 32 419 83 49, 602 115 104

**NOWY DOM POGRZEBOWY:**

Racibórz, ul. Głubczycka 50, tel. 32 419 83 49

Punkt sprzedaży:

Baborów, ul. Krakowska 1 (budynek ZUK)

**Kompleksowe  
Usługi pogrzebowe**

**JERUZALEM**

**CAŁODOBOWO**

**Trumny, obsługa pogrzebu,  
miejsca pochówku,  
wieńce, przewóz zwłok**

Racibórz, ul. Ocicka 100, tel. 32 415 57 03, 602 692 349

www.acjeruzalem.pl, biuro@acjeruzalem.pl

Administracja Cmentarza Jeruzalem przypomina o obowiązkach  
przedłużania miejsc (okres dzierżawy wynosi 20 lat)  
Szczegółowe informacje w „czerwonym budynku” na terenie Cmentarza

jako o jestestwie, które stać na wszystko, wszystko dobre i wszystko złe. To możemy w warunkach, w które jesteście wrzuceni – moim zdaniem – wyraźnie sobie uświadomić. O to proponowałbym w kontekście, w jakim się znajdujemy, zawalczyć. Ważna to lekcja dla nas do odrobienia. Może niedostatecznie byliśmy dotąd w tej materii dojrzały.

### Niekoniecznie będzie w przyrodzie występować

Jedną rzecz to są wartości, pod którymi ksiądz staje, z którymi się utożsamia, które reprezentuje i głosi, a rzecz druga to jego życie osobiste, to to, jak te wartości czy ideały w swoje życie wprowadza, w swoją egzystencję wciela. Między tymi dwoma biegunami, ideałami księdza a życiem księdza, nie musi zachodzić zgoda. Naturalnie, jest wspaniale, kiedy taka harmonia ma miejsce. Ona tych, którzy żyją i funkcjonują obok księdza mającego ją w sobie, o nią codziennie się starającego, buduje. Ona księdza uwiarygodnia, sprawia, że ksiądz odbierany jest jako autentyczny. Ale takie zestrojenie słów z czynami, z postępowaniem nie jest u księdza

konieczne. Możemy go sobie u księdza życzyć, możemy go od księdza wymagać, zresztą, ksiądz do pracy nad nim, jak każdy chrześcijanin, jest wezwany, ale niekoniecznie będzie ono – proszę pozwolić na mały żart – w przyrodzie występować. Swoją drogą: taki ksiądz, by tak go nazwać, rozdwojony jest pod względem psychologicznym kazusem interesującym. Przynajmniej dla mnie. No bo jak to wszystko w nim jednym się mieści? Jak on w sobie tyle łączy? Jakże musi być on silny, jakąż musi mieć on w sobie – sięgnijmy do słownika Nietzschego – wolę mocy!

Ksiądz może nie kształtować swojego życia podług tego, o czym uczy i co ma wypisane na swoich sztandarach, przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że może tego zrobić nie umie, a zatem dlatego, że jest najzwyczajniej słaby, jak niejedna i niejedna spośród chrześcijan, jego siostr i braci, towarzyszących mu na drodze przez nasz łez padół. Po drugie wydarzać się może coś takiego dlatego, że ksiądz do tego, co głosi, nie jest przekonany, dlatego, że to, co głosi, nie jest po prostu jego.

### Nie ma księży złych

Często myślimy, że jak na młodego mężczyznę w czasie święceń biskup kładzie ręce, to wszystko, co w tym mężczyźnie grzeszne i złe, jego rozmaite skłonności, cały jego nie najchwalebniejszy albo po prostu niechwalebny balast, zostaje jakoś, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, zablokowane, zniszczone. Byłoby fajnie, gdyby tak było. Ale, niestety – a, proszę mi wierzyć, wiem, co mówię – tak nie jest. Albo i stety, że tak nie jest. Mamy wszak księży – ludzi, nie księży – aniołów. Mamy księży – ludzi ze wszystkimi tego konsekwencjami, pozytywnymi i negatywnymi. Na swój sposób jest to poruszające i przejmujące. U Menandra jest zdanie: „Ileż gracji ma w sobie człowiek, gdy jest prawdziwie ludzki” (cytuje za Agambenem).

Inna sprawa, że – jak stwierdził Józef Tischner – nie ma tak naprawdę księży złych. To jest takich księży, którzy nigdy nikomu w niczym nie pomogli, którzy nigdy nie wyświadczyli nikomu żadnego dobra, a tylko wszystko niszczyli i psuli, a tylko szerzyli zło. Trzeba powiedzieć chyba nawet więcej. Zły ksiądz także uczynić

może dobro. Ksiądz, który jest zaprzeczeniem tego, co głosi i za czym deklaruje, że stoi, może być na przykład dobrym mówcą, może pięknie sprawować liturgię, może być charyzmatycznym przywódcą, wielkim dyplomata, lwem towarzystwa, facetem z klasą, uroczym dżentelmenem, którego powabowi trudno nie ulec. Ksiądz taki może być wybitnym znawcą doktryny katolickiej, świętym akademikiem, sprawnym administratorem. To, że ze swoim życiem osobistym daleko jest od ewangelii, nie przekreśla przecież tego, co robi solidnego, porządnego, dobrego. Choć zwykle, kiedy dowiadujemy się, jak żyje, wszystko, co czyni, na nic już nie bacząc, przekreślamy. Czy to uczciwe: przekreślać dobro człowieka z powodu jego czynów złych?

### Człowiek to nie jest piękne zwierzę

Trudno mi odpędzić od siebie wrażenie, że to, co się teraz przed nami z kościelnej rzeczywistości odsłania, nie jest nowe. Tak chyba, jak w Kościele jest dziś, w Kościele z dawien dawna było i, niestety – mówmy szczerze do końca – tak też zapewne pozostanie. Gorzka to prawda.

Ale lepsza gorzka prawda od słodkiej iluzji. Jakoś nie bardzo jestem skory dać wiarę przekonaniu – może jestem w błędzie – że dziś mamy spraw trudnych w Kościele więcej niż w przeszłości.

Co zaś tyczy się przyszłości: myślę, że niewiele się zmieni. Mniej, jak sądzę, niż spodziewamy się, że się zmieni. Możemy wprowadzać nowe rozwiązania systemowe. Tyle tylko, że doświadczenie pokazuje, iż rozwiązania systemowe najzwyczajniej się nie sprawdzają. Mało to już rozwiązań systemowych w różnych dziedzinach rzeczywistości ludzkiej wprowadzono? System zawsze ma luki, przez system zawsze można się prześliznąć. Systemy nie działają, ponieważ nerw rzeczy biegnie w człowieku i tkwi w jego naturze. W tym, jaki człowiek jest. W tym, co w sobie nosi. W tych jego niebie i piekle. A nad tym żaden system nie jest w stanie zapanować. Tego żaden system nie zgłębi, nie spenetruje. Tego nie da się systemowo przecedzić, odsączając to, co nam się nie podoba. A odnośnie znowuż do układów: kiedy jedne się rozpadają, zaraz tworzą się następne, bo w tej przestrzeni nie ma miejsca na pustkę.

Oczywiście, trzeba szukać rozwiązań systemowych lepszych od zastanych i trzeba burzyć układy i układowiki. Jasne. Tylko należy mieć przy tym jakiś dystans. I nie wolno w konstruowaniu nowych rozwiązań systemowych i rozpiraniu zastanych układów pokładać zbyt wielkich nadziei. Tu byłbym dość sceptyczny. Natura człowieka jest, jaka jest. Jedną z ksiązek Barbary Skargi nosi wymowny tytuł, doskonale pasujący tu jako puenta: człowiek to nie jest piękne zwierzę.

### Pesymizm optymistyczny

Dobrze nie oczekiwać od ludzi za wiele. Dobrze tedy i od księży nie oczekiwać za wiele. W ogóle od życia dobrze jest nie za wiele oczekiwać. Mniej się wówczas człowiek rozczarowuje. Mniej, znacznie mniej go wtedy boli. A najmniejsza nawet normalność – nie mówiąc już o szlachetności – naonczas cieszy. Szczepie i głęboko cieszy. Oto ów skromny optymizm, który na początku niniejszego tekstu zapowiedziałem – kwintesencja antropologicznego pesymizmu.

REKLAMA

**GWIAZDA SZLAGIEROWEJ ESTRADY PRZEDSTAWIA**

# Pierdy Śląska

**KULTURA, TRADYCJA  
HISTORIE LUDZI**

**ZAPRASZA MIROSŁAW SZOLTYSEK**

**W KAŻDĄ SOBOTĘ O 17:15**



POZYCJA 85



POZYCJA 87



WOJ. ŚLĄSKIE



POZYCJA 129



POZYCJA 111/352



POZYCJA 886



PILOT.WP.PL



# Czy w szpitalu brakuje wody i mydła? Dyrektor stanowczo zaprzecza

Z pytaniem o zasłyszanych problemach z niedoborem środków czystości i butelkowanej wody pitnej zwróciła się do dyrektora szpitala radna z klubu PiS. Ryszard Rudnik uspokaja, że zaopatrzenie jest zabezpieczone, a pielęgniarki dostają nawet luksusowe kosmetyki.

Radna Elżbieta Biskup jest w kontakcie z pielęgniarkami, które pracują w raciborskim szpitalu rejonowym. Przekazały jej informacje o warunkach, w jakich pracują, co skłoniło Biskup do napisania interpelacji w tej sprawie. Temat poruszyła także na posiedzeniu komisji zdrowia rady powiatu, która odbyła się 17 listopada w trybie zdalnym.

Ja nie oskarżam, ale czy faktycznie jest tak, że w szpitalu brakuje środków czystości? Że personel musi dopraszać się o wodę mineralną, o podstawowe środki higieniczne? Może



Elżbieta Biskup często podejmuje tematy związane z personelem z Gamowskiej

zrobimy jakąś akcję społeczną, żeby dowieźć do szpitala mydła, szampony i wodę? – Biskup zabrała głos w trakcie obrad.

Dyrektor Ryszard Rudnik przyznał, że nie wie skąd się

biorą takie informacje. Uważa je za nieprawdziwe. Zaprosił radną i członków komisji na Gamowską, gdzie chętnie pokaże wypełnione magazyny ze środkami ochrony osobistej oraz środkami higieny. – Nie brakuje nam nic, chyba poza zdrowym rozsądkiem. Naprawdę nikomu nie żałujemy wody. Z tych zapasów dajemy wodę także pacjentom. Byłoby niehumanitarne żałowanie komuś butelki wody w tych trudnych czasach – oznajmił R. Rudnik. Dodał, że cała świetlica szpitala jest aktualnie „obłożona środkami do dezynfekcji”.

Nie wiem kto to robi. Głos zabierają chyba osoby, które u nas już nie pracują? Może dlatego tak mówią? – zastanawiał się głośno R. Rudnik.

Radna Biskup stwierdziła, że może chodzi o problemy z rozdysponowaniem środków higieny. – Może pielęgniarki są tak zapracowane i tak ich

jest mało, że nie mają kiedy się tym zająć? Może trzeba poprawić logistykę takich działań? – mówiła.

Dyrektorowi zależało, żeby Elżbieta Biskup podała kto ją informuje. Jego zdaniem powodem błędnego przekazu mogą być źli informatorzy.

Radna się obruszyła, zauważyła, że rozmowa w komisji to nie przesłuchanie, a ona tylko zadaje pytania.

– Stany magazynowe w szpitalu można przejrzeć w każdej chwili. Nawet ponadplanowo dostarczamy środki na oddziały. Dostaliśmy darowizny i to duże ilości, w tym od firm kosmetycznych. Niektóre towary od nich były luksusowe. Może komuś zabrakło tych luksusowych i jest niezadowolony? Zapewniam, że podstawowe środki czystości zapewniamy całemu personelowi – podsumował dyrektor Ryszard Rudnik. (ma.w)

# Czy Ameryka to egzotyka? Radni o ulicy Stanów Zjednoczonych w Raciborzu

Nową nazwę ma nosić nieistniejąca jeszcze ulica w dzielnicy Ocice, przy której magistrat zamierza sprzedać w 2021 roku działki budowlane. Propozycja nazwy przygotowana w urzędzie wzbudziła ożywioną dyskusję w komisji gospodarki.

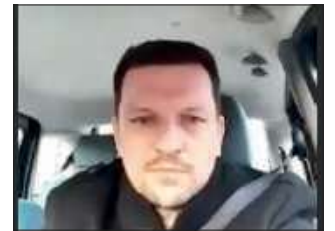
Nie wyczerpaliśmy jeszcze możliwości europejskich nazw ulic. Grecka też jest ładna – mówił radny Mirosław Lenk, mieszkaniowiec Ocicy, dla którego ulica Stanów Zjednoczonych, nazwana przezeń aleją, jest aktualnie niefortunną propozycją, „choć nie ma nic przeciwko USA”. Z rozmów w dzielnicy Lenk wie, że wybór amerykańskiej nazwy budzi tam kontrowersje.

Radny klubu prezydenckiego – Jarosław Łęski, również z Ocicy, zasugerował przeprowadzenie ankiety wśród mieszkańców, jakiej nazwy oczekują dla nowej ulicy w dzielnicy.

Troskę o przyszłość wyraził szef komisji Piotr Klima. – Jak przyjedzie do nas jakiś kongresmen z USA, a może nawet nowa pani wiceprezydent, to mamy ją zaprowadzić na jakąś uliczkę na skraju dzielnicy? Ulica Stanów Zjednoczonych musi być godna światowego mocarstwa. Najlepiej żeby to była główna ulica, przy której coś się dzieje – uznał Piotr Klima, który spędził kilka lat w Nowym Jorku. Sugerował prezydentowi, żeby o chęci nazewnictwa ulicy powiadomić ambasadę USA w Polsce. Klimie tak udzieliły się amerykańskie wspomnienia, że udzielając głosu kolejnemu radnemu zwrócił się do: please Mr. Czerner (proszę panie Czerner).

Marian Czerner z klubu Niezależnych Michała Fity uznał, że USA w Ocicach to zbytnia egzotyka i deprecjonowanie wielkości tego kraju. – Małego garnuszka nie nazywa się kotłem – przytoczył przykład. Jego zdaniem nazwa powinna być związana z okolicą.

Henrykowi Mainuszowi też nie spodobało się lokowanie amerykańskiej nazwy w jego dzielnicy. – Przecież to ma być ulica w szarym polu, wśród chaszczy. Skoro mamy tam ulicę Czeską i Chorwacką, to czemu nie Serbską albo Mołdawską? – nestor rady sugerował więcej skromności w zapędach urzędników. Żartobliwie skomentował, że być może autorom skojarzyła się amerykańska preria z polami na



Marian Czerner mówi, że garnuszek nie nazywa się kotłem, więc ulicy w dzielnicy nie powinno się kojarzyć ze światowym mocarstwem

Ocicach, a że obok jest stajnia konna, to brakuje tam już tylko „kowbojów i Apaczów”.

Propozycji urzędu bronił wiceprezydent Dominik Konieczny mówiąc, że trzeba kiedyś wyjść poza schemat. Zwrócił uwagę na walor marketingowy takiego nazewnictwa, co ma jego zdaniem przyciągnąć nabywców działek budowlanych przy ul. Stanów Zjednoczonych. Według Koniecznego w nazwach ulic w Raciborzu „panuje pewien nieład i nie wszystko jest do końca logiczne”. Nie zgodził się z Marianem Czernerem, że propozycja jest „zbyt egzotyka”. – Przecież USA to mocarstwo! – podkreślił. Wiceprezydent odniósł się także do zarzutu, że nowa ulica jest wśród pól. – Przytoczę słowa piosenki, gdzie obecne ściernisko zmienia się w San Francisco – uśmiechnął się D. Konieczny. Na uwagę radnego Klimy, że ulicą Stanów Zjednoczonych powinna być jedna z głównych ulic miasta, zastępca prezydenta odparł, że wszystkie takie ulice w Raciborzu już mają swoje nazwy. Piotr Klima zauważył, że USA mogłyby być patronem nowej miejskiej obwodnicy.

Mirosław Lenk wskazał jeszcze propozycję ulicy Niemieckiej (bo Racibórz ma tam partnerów – Roth i Leverkusen, a wielu raciborzan wyemigrowało do Niemiec), albo Ukraińskiej (gdzie także jest miasto partnerskie dla Raciborza).

Ostatecznie komisja zawnioskowała, żeby projekt uchwały o nadaniu nowej nazwy ulicy nie trafił na listopadową sesję i przegłosowała to 10 głosami „za”. Radni chcą powołania komisji ekspertów, którzy zajmą się propozycjami nazw nowych ulic, rond i mostów. Te obiekty pojawiają się wraz z zakończeniem budowy nowej obwodnicy.

Sprzedaż działek na Ocicach urząd zamierza rozpocząć w pierwszym kwartale nowego roku. (ma.w)

# 265 mln zł w budżecie Raciborza na 2021 rok

Prezydent Raciborza Dariusz Polowy przedstawił we wtorek 17 listopada na konferencji prasowej (zdalnej) swój projekt budżetu miasta na przyszły – 2021 rok. Zapowiada, że będzie zrównoważony, oszczędny i proinwestycyjny.

Prezydent chce obniżyć zadłużenie miasta i planuje inwestycje na poziomie 35,5 mln zł.

Polowy powiedział mediom, że ostrożnie podchodzą do urzędu do kwestii dochodów mając na uwadze doświadczenia z tego roku, gdzie wybuchła pandemia. Całość dochodów szacuje na kwotę 254 mln zł, a wydatki – 265 mln zł. Deficyt wyniesie 10,9 mln zł i ma być sfinansowany z wolnych środków i pożyczek

na działania związane z ochroną środowiska.

Prezydent zapowiada, że przyszłoroczne wydatki inwestycyjne i majątkowe będą rekordowe – 35,5 mln zł, od 2013 roku najwyższe. Zadłużenie miasta ma się zredukować z 43 mln zł do 39 mln zł w trudnym czasie dzięki racjonalizacji wydatków spłaciliśmy 4 mln zł kredytu.

Kluczowe zadania budżetu miasta 2021:

- Budowa nowego żłobka na Ostrogu
- Remont stadionu Unii przy ul. Srebrnej
- Drugi etap budowy PSZOK przy bazie PK
- Dokończenie lewobrzeżnych Bulwarów Nadodrzańskich
- Dokończenie budowy nowe-

go osiedla przy Łąkowej

- Przebudowa ulicy Bema
- Przebudowa ulicy Cecylii
- Termomodernizacja miejskich kamienic
- Budowa windy w urzędzie
- Realizacja zadań Budżetu Obywatelskiego niezrealizowanych w 2020 roku

– Wysokość nakładów inwestycyjnych będzie większa niż to co przedstawiamy, bo będą jeszcze zewnętrzne dofinansowania na budowę żłobka czy przebudowy dróg. Spodziewamy się kwoty 5–6 mln zł ze środków zewnętrznych. Wtedy nakłady na inwestycje sięgną 40 mln zł – stwierdził wójt.

Jak podał Polowy, w autopoprawce pojawi się jeszcze ważna pozycja – nowe lodowisko w OSiR.

– Zapraszam na konsultacje radnych, którzy mogą zgłosić inne przedsięwzięcia, także te zgłaszane z dzielnic – zachęcił D. Polowy.

Jak podkreślił prezydent, priorytetem będą w 2021 roku wydatki na ochronę środowiska, w tym te zapowiadane w wyborczej „10 Polowego” i te, zaproponowane przez komisję doraźną do spraw czystego powietrza. Chodzi o termomodernizację zasobów komunalnych – kilkanaście takich projektów w kamienicach miejskich. Przedsięwzięcie ma dotyczyć ogółem 200 mieszkań, a w pierwszym etapie w 4 projektach zostanie zrealizowana modernizacja 53 mieszkań. (ma.w)

## CENTRUM MEDYCZNE OSTROMED

RACIBÓRZ, UL. KASPROWICZA 1 tel. 32 724 24 20, kom. 604 347 669



www.ostromed.pl

Pamiętaj o zdrowiu ciesz się życiem...

Już wkrótce otwarcie Zespołu Specjalistycznych Prywatnych Gabinetów Lekarskich

ostromed  
CENTRUM MEDYCZNE

lek.med. Witold Ostrowicz  
specjalista radiolog  
Kompleksowa Diagnostyka USG



Centrum Rehabilitacji  
Fizjo-Med  
tel. 32 454 34 58

# Rafako wybudowało najnowocześniejszy blok energetyczny w Polsce

Blok energetyczny o mocy 910 MW w Jaworznie pracuje w polskim systemie elektroenergetycznym. Będzie zaopatrywać w prąd 2,5 miliona mieszkańców południowej Polski. Zarówno inwestor – firma Tauron, jak i wykonawca – Rafako, zapewniają, że zastosowane technologie i instalacje ochrony środowiska pozwolą wypełniać najbardziej rygorystyczne normy.

## Lepszy dla środowiska

– Tauron odpowiada za bezpieczeństwo energetyczne Polski. Blok 910 MW będzie pełnił rolę stabilnego źródła energii, stanowiącego zabezpieczenie dla źródeł odnawialnych. Jest to też nasza ostatnia inwestycja w źródło węglowe. Uwolnione środki finansowe skierujemy na realizację projektów wiatrowych i fotowoltaicznych – mówi wiceprezes Tauronu.

Nowy blok energetyczny jest jedną z najsprawniejszych jednostek tego typu w Europie. W porównaniu z wycofywanymi z eksploatacji blokami klasy 120 MW, sprawność nowego bloku będzie znacząco wyższa,

emisje dwutlenku siarki oraz tlenków azotu będą niższe o ponad 80%, natomiast emisja dwutlenku węgla zmniejszy się o około 31%. Ponadto blok nie będzie wymagał składowania ubocznych produktów spalania – popiołów, gipsu czy żużlu. Zostaną one wykorzystane m.in. w przemyśle cementowym i budowlanym.

– Potwierdziliśmy wiarygodność Rafako jako jednej z wiodących firm budownictwa energetycznego i przemysłowego w Polsce, która profesjonalnie zarządza złożonymi projektami biznesowymi – mówi z kolei wiceprezes Rafako Radosław Domagałski-Łabędzki, podkreślając, że końcowy etap budowy prowadzony był w trudnym okresie pandemii.

## Rok po terminie

Blok został oddany do eksploatacji niemalże rok po pierwotnym terminie. Tak znaczne wydłużenie prac miało związek m.in. z awarią, do której doszło na przełomie stycznia i lutego 2020 r., w trakcie podłączania nowego bloku energetycznego do sieci. 13 listopada 2020 r.

Tauron i Rafako S.A. zawarły ugodę, która reguluje wzajemne rozliczenia związane z realizacją inwestycji. Strony zrzekły się wzajemnych roszczeń, które wystąpiły w trakcie realizacji kontraktu do dnia podpisania ugody. Rafako wykona dla Tauronu dodatkowe prace, w tym optymalizujące działanie bloku. Dodatkowo, o pół roku (do 36 miesięcy), zostanie wydłużona gwarancja techniczna na

część wysokociśnieniową kotła. Wykonawca udzieli też licencji na korzystanie z programów komputerowych, które nie są objęte kontraktem. Ugoda jest wynikiem mediacji prowadzonej przed Sądem Polubownym przy Prokuraturze Generalnej RP. Ugoda wejdzie w życie po zatwierdzeniu przez sąd.

Wynagrodzenie Rafako wyniesie łącznie 4,6 mld zł.

(ż)



Chłodnia kominowa nowego bloku energetycznego w Elektrowni Jaworzno III.

REKLAMA

ZAPRASZAMY NA  
**Barbórkową Akcję**  
**ODDAWANIA KRWI I OSOCZA**  
Zachęcamy do udziału w akcji wszystkie kobiety,  
a w szczególności żony górników

Senator RP Ewa Maria Gawęda  
Alina Kucharzewska Rzecznik Prasowy Wojewody Śląskiego

## Pożar stodoły w Krowiarkach. W płomieniach zginął koń

Akcja gaśnicza trwała kilka godzin, straty liczone są w dziesiątkach tysięcy złotych.

17 listopada po godz. 21.00 przy ul. Wyzwolenia w Krowiarkach doszło do pożaru stodoły. W działania gaśnicze zaangażowano zawodowców z Raciborza oraz ochotników, m.in. z Cyprianowa, Kornic, Krowiarek, Makowa oraz Piotrowic Wielkich.

W stodole przebywał koń, którego nie udało się uratować.

Budynek był oddalony od pozostałych zabudowań, dzięki czemu pożar nie rozszerzył się jeszcze bardziej.

Akcja gaśnicza trwała do godz. 3.00. Od tamtej pory strażacy dozorują i przelewają wodą pogorzelisko.

Wartość strat materialnych oszacowano wstępnie na kwotę 80 tys. zł. Przypuszczalnie przyczyną zaprószenia ognia mogło być podpalenie.

(żet)

## W drodze na służbę zatrzymał pijanego kierowcę

Policjant z raciborskiej komendy w drodze do pracy zatrzymał nietrzeźwego kierującego, którego przekazał w ręce raciborskiej drogówki. Jak się okazało, mieszkaniec Raciborza miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu.

Do zdarzenia doszło w niedzielę 15 listopada około godziny 6.00. Jadący do pracy policjant zauważył volkswagena, którego tor jazdy wska-

zywał, że kierowca może być nietrzeźwy.

– Przypuszczenia policjanta potwierdziły się, ponieważ po przebadaniu na alkomacie okazało się, że 25-latek miał w organizmie ponad 2 promile alkoholu. O jego dalszym losie zdecyduje wkrótce sąd. Za jazdę w stanie nietrzeźwości grożą mu nawet 2 lata więzienia – informuje raciborska policja.

(ż)

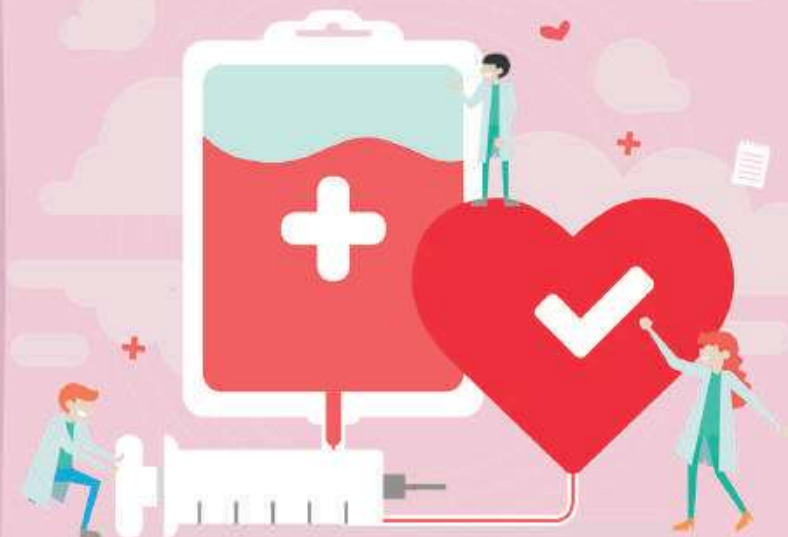
## WAŻNE!

Z uwagi na panującą epidemię należy wcześniej skontaktować się z wybranym przez siebie punktem krwiodawstwa w celu umówienia dnia i godziny

RCKiK w Raciborzu  
32 415 20 88

Oddział  
w Wodzisławiu Śląskim  
32 746 74 71

Oddział  
w Jastrzębiu-Zdroju  
32 440 25 50



**PIĄTEK, 27.11.2020r. | godz. 8-15**

w Hali Widowiskowo-Sportowej w Jastrzębiu-Zdroju  
oraz Oddziałach Terenowych Regionalnego Centrum Krwiodawstwa

**SOBOTA, 28.11.2020r. | godz. 8-14**

w Hali Zbornej w KWK Pniówek  
oraz Oddziałach Terenowych Regionalnego Centrum Krwiodawstwa



Po Krowiarkach również w Pietrowicach Wielkich zapanowała radość. Dotarł tam nowy wóz bojowy prosto z fabryki. – Cieszymy się ogromnie, czekaliśmy na to bardzo długo – komentuje naczelnik jednostki oraz radny gminny Jan Herud. Wójt Andrzej Wawrzynek mówi z kolei o zachęcaniu w taki sposób młodych osób do wstępowania w szeregi straży pożarnej.

# Po 115 latach do OSP Pietrowice Wielkie trafił nowy wóz bojowy

Wóz został powitany w poniedziałkowe późne popołudnie 16 listopada. Oprócz strażaków w uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele urzędu gminy – m.in. wójt Andrzej Wawrzynek oraz przewodniczący rady gminy Piotr Bajak. Pojawił się także reprezentant posła i wiceministra sprawiedliwości Michała Wosia, szef jego biura Szymon Szrot.

Pojazd, który trafił do OSP Pietrowice Wielkie to ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy marki Scania P450 XT. Posiada zbiornik wodny o pojemności 7 tys. litrów oraz 700-litrowy zbiornik środka pianotwórczego. Wydajność autopompy to 5 tys. litrów. Posiada silnik o mocy 450 koni mechanicznych. – To już jest siła dość potężna. Chyba nie ma drugiego takiego mocnego auta, z takim zbiornikiem i parametrami w powiecie raciborskim – przypuszcza Jan Herud. Wóz zastąpi mercedesa z 1958 roku. Koszt samochodu to 1 mln 100 tys. zł – został sfinansowany z Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (550 tys. zł), budżetu gminy (450 tys. zł), Funduszu Sprawiedliwości (80 tys. zł) oraz budżetu OSP Pietrowice Wielkie (20 tys. zł). To drugi w historii wóz silnikowy, który przyjechał prosto z fabryki do gminy Pietrowice Wielkie (pierwszym był pojazd, który niedawno trafił do OSP Krowiarki – lekki wóz ratowniczo-gaśniczy na podwoziu volkswagena craftera).

## Więcej miejsc dla strażaków

Jan Herud wskazuje, że choć to drugi, nowiutki silnikowy wóz w gminie, to do Pietrowic Wielkich kilkadziesiąt lat wstecz dotarł już pojazd prosto z fabryki. – W 1905 roku została zakupiona w Śląskiej Fabryce Sprzętu Strażackiego i Maszyn Braci Kieslich w Paczkowie sikawka konna. To był nowy sprzęt, choć nie z silnikiem, bo nimi wówczas były dwa konie. Od tego czasu nowego pojazdu w naszej jednostce nie było, więc czekaliśmy na ten dzień 115 lat – opowiada naczelnik. Dodaje, że przyjazd wozu jest wielkim



Rolę ojców chrzestnych pojazdu powierzono prezesowi jednostki Danielowi Pientce oraz naczelnikowi Janowi Herudowi, którzy ochoczo spryskali wóz szampanami.



Pojazd był witany ze strażackimi zwyczajami. Do jednostki wjechał w blasku czerwonych flar.

świętem dla jednostki. – Wziąłem sobie za honor, że dopóki będę naczelnikiem, to będę robić wszystko, żeby udało się pozyskać nowy wóz bojowy. Rozmawialiśmy z wójtem, rozmawialiśmy z radnymi. Ja też jestem radnym i w programie naszego działania na kadencję 2018 – 2023 przyjęliśmy, że kupimy przynajmniej jeden nowy wóz bojowy dla OSP. No i po dwóch latach od rozpoczęcia kadencji udało się ten plan zrealizować, z czego nasi strażacy cieszą się ogromnie – mówi Herud.

Członkom OSP Pietrowice Wielkie zależało, aby nowy pojazd był z jak największą liczbą miejsc siedzących w kabinie. Tak, aby, jak najwięcej osób mogło jeździć do akcji. Nieraz zdarzało się, że po wezwaniu strażaków do wyjazdu, ci, którzy dalej mieszkają od jednostki, zgłaszając się do służby, nie mogli jej wypełniać, z racji, że w wozach nie było już miejsca. 15 listopada rano mieliśmy wyjazd, to przybiegło tyle ludzi, że do dwóch aut się



Wóz poświęcili kapłani strażaków: wikary miejscowej parafii, ks. Piotr Mandala oraz pochodzący z Pietrowic Wielkich, a obecnie posługujący w kościele św. Michała Archanioła w Prudniku ks. Mateusz Zajdel. Obok księży stoi Rafał Piszczek – członek OSP Pietrowice Wielkie oraz ministrant i kościelny miejscowej parafii.

nie zmieścili – podaje jeden z przykładów naczelnik Herud. W nowym wozie jest 6 miejsc, w kolejnych dwóch 12. – Tym nowym wozem chcieliśmy wszystkim naszym strażakom zapewnić, żeby mogli jak najczęściej w akcjach uczestniczyć. Jak ludzie są chętni, to się bardzo ceni – nadmienia naczelnik, a zarazem radny gminny. Dodajmy, że OSP Pietrowice Wielkie liczy 75 człon-



Nowy samochód przyjechał do jednostki w Pietrowicach Wielkich w towarzystwie kilkunastu wozów z terenu gminy. Na zdjęciu auto z OSP Gródczanki.



Pojazd był witany ze strażackimi zwyczajami. Do jednostki wjechał w blasku czerwonych flar.

ków – w tym 20 członków w Młodzieżowej Drużynie Pożarniczej i 10 – członków honorowych powyżej 65 roku życia. Reszta strażaków to członkowie czynni, mogący wyjeżdżać do akcji.

## Wypredzając fakty

– Są sytuacje, w których należy się tylko i wyłącznie cieszyć – odpowiada przewodniczący rady gminy Piotr

Bajak, proszony przez nas o komentarz. Wyjaśnia, że nowe wozy, które trafiły w ostatnim czasie do dwóch jednostek, są ważne dla mieszkańców, bo podnoszą bezpośrednio poczucie bezpieczeństwa. – One przede wszystkim są po to, aby używać ich wtedy, kiedy trzeba (oby jak najrzadziej); ale samo to, że posiadamy nowoczesne wozy bojowe, pozwala nam trochę spokojnie patrzeć na to, że gdyby coś się działo, to przynajmniej możemy próbować bardziej zadziałać i ratować to, co jest najcenniejsze – czyli przede wszystkim zdrowie, ale też i dobytek – wskazuje szefujący pietrowickiej radzie.

Piotr Bajak pytany przez nas jak postrzega dokładanie z budżetu gminy pieniędzy do takich działań, odpowiada: – Dysponowanie środkami publicznymi zawsze niesie pewnego rodzaju próbę wyważenia, co jest możliwe, a co jest potrzebne. Uważam jednak, że są pieniądze, które nie są do końca policzalne, w sensie wartości. I myślę, że są

to bardzo dobrze wydane środki mieszkańców gminy, że rada i wójt podjęli słuszną decyzję.

## Chronić siebie i innych

– W ciężkim roku, ale udało nam się. Martwimy się, ale myślę, że budżet zrealizujemy. Jestem wdzięczny sponsorom, którzy się dołożyli do zakupu, gmina też miała kwotę dała. Jednak wspólnymi siłami udało nam się dokonać bardzo poważnego zakupu ze względu na majątek, który jest na terenie gminy, ale i potężny zakład (Eko-Okna – przyp. red.). Oby nigdy nie doszło do nieszczęścia, ale „strzeżonego Pan Bóg strzeże” – komentuje z kolei wójt Pietrowic Wielkich Andrzej Wawrzynek, akcentując, że gminie zależy na tym, aby jednostki na terenie gminy miały dobry sprzęt. Takie inwestycje mają także na celu zachęcanie młodych osób do wstępowania w szeregi ochotniczych straży pożarnych.

Wójt Wawrzynek podkreśla, że ważne są środki zewnętrzne. – Prawie w połowie ten samochód został sfinansowany ze środków zewnętrznych. Jesteśmy więc usatysfakcjonowani – podkreśla wójt. Przypomina również, że OSP Pietrowice Wielkie jest w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym. Strażacy dysponowani są więc również do zdarzeń poza granicami gminy. – Jak jesteśmy silni i zwarci, to jesteśmy w stanie nie tylko sobie pomagać, ale również tym, którzy jej potrzebują – mówi sternik Pietrowic Wielkich.

2020 rok jest wyjątkowy dla strażaków – ochotników z terenu gminy, choć w trudnych czasach finansowych dla samorządu z uwagi na pandemię koronawirusa, która wyrządza coraz większe obciążenia dla gmin (m.in. z racji mniejszych wpływów z podatków). Wójt Andrzej Wawrzynek przyznaje, że kiedy siadał do zatwierdzonego budżetu na 2020 rok, towarzyszyło mu wiele wątpliwości, jednak najbardziej zaskoczyła go pandemia. – Jesteśmy usatysfakcjonowani, że ten zakup wozu się udał mimo tych trudnych czasów, które wszyscy przeżywamy – puentuje wójt.

**David Machecki**

# Zmarł Damian Niedballa, były radny gminy Rudnik

Po długiej walce z chorobą w wieku 50 lat zmarł Damian Niedballa z Grzegorzowic.

Damian Niedballa to był radny gminy Rudnik (sołectwa Grzegorzowice), który pełnił tę funkcję w latach 2006–2010, piastując funkcję wiceprzewodniczącego. Był osobą niepełnosprawną – jeździł na wózku inwalidzkim, a jako że sala obrad znajduje się na piętrze, musiał być tam wnoszony. Wówczas w gminie zauważono potrzebę wybudowania windy, która powstała w ostatnim roku kadencji radnego. Był także fanem piłki nożnej – działaczem, kronikarzem, a także wieloletnim kibicem LKS Grzegorzowice.

Jego pasją było krótkofalarstwo, które szczególnie było wykorzystywane podczas powodzi w 1997 roku. Dzięki zaangażowaniu przez śp. Damiana Niedballę był utrzymywany kontakt pomiędzy urzędnikami dyżurującymi w urzędzie i pozostałymi pracującymi w terenie. Tak pisał o swojej pasji:

„Ukończyłem Szkołę Zawodową w zawodzie elektroenergetyk przy Kopalni „Anna” w Pławach. Mając 20 lat, przeszedłem operację kręgosłupa, która zakończyła się niepowodzeniem przez błąd w sztuce lekarskiej, dlatego byłem zmuszony sięść na wózek inwalidzki. Któregoś styczniowego popołudnia 1992 roku zjawił się u mnie mój sąsiad Rysiek i po krótkiej rozmowie



Śp. Damian Niedballa zmarł w czwartek 12 listopada. Jego pogrzeb odbył się w środę 18 listopada w kościele pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Łubowicach.



Dla uczczenia pamięci o zmarłym, delegacja urzędu gminy na czele z wójtem Piotrem Rybką złożyli wiązanek kwiatów i zapalili znicze na mogile byłego radnego.

zapropozował mi możliwość posiadania CB radia. Kolega Rysiek wyszedł z tą inicjatywą dlatego, że radio dla takiej osoby (niepełnosprawnej) jak ja to duża pomoc w odnalezieniu chęci życia i nawiązaniu nowych kontaktów i znajomości z kolegami, jak i koleżankami poprzez rozmowę i bliższe kontakty oraz wzajemne odwiedzanie się.

Ja nigdy nie miałem z takim czymś do czynienia ani nie wiedziałem, co to jest łączność radiowa, ale po wytłumaczeniu przez Ryśka co to jest CB i do

czego służy, rodzice zgodzili się, abym coś takiego miał. Rysiek, zanim przyszedł do mnie, to już zadbał o sponsorów na zakup sprzętu, czyli radio, antena, i zasilacz. Kilka dni później, czyli dokładnie 2 lutego 1992 roku została zawieszona antena na specjalnej konstrukcji na samym czubku naszego domu. Konstrukcja została zrobiona przez sąsiada Ryśka. Mój kolega Rysiek miał już wtedy doświadczenie w tej dziedzinie, gdyż będąc w wojsku, pracował na radiostacji wojskowej”.

(mad)

## Kopciuchy zlikwidowane. Do bloku popłynęło ekologiczne ciepło

W modernizowanym bloku przy ul. Kasztanowej 6 w Kuźni Raciborskiej uruchomiono nowoczesny, ekologiczny węzeł ciepły. – Mieszkańcy w nowych kaloryferach mają ekologiczne ciepło dostarczane przez ciepłownię. Węzeł dostarcza do bloku także ciepłą wodę – podkreślają w gminie.

Zadanie zostało wykonane w ramach projektu: „Poprawa parametrów efektywności energetycznej budynku mieszkalnego w Gminie Kuźnia Raciborska ul. Kasztanowa 6”.

Na miejscu inwestycji byli: zastępca prezesa PGNiG Ter-mika Energetyka Przemysłowa

Artur Michałowski, kierownik Zespołu Wdrażania i Koordynowania Projektów POIiŚ w WFOŚiGW w Katowicach Mariusz Janas, burmistrz Paweł Macha, zastępca burmistrza Sylwia Brzezicka-Tesarczyk i dyrektor ZGKiM Wilhelm Rzechonek. – Sprawdzono i podsumowano ten pierwszy etap zmiany źródeł ciepła w blokach. Wszyscy i na różne możliwe sposoby musimy dbać o czyste powietrze i ekologiczne zmiany w naszym najbliższym otoczeniu – podsumowują urzędnicy z Kuźni Raciborskiej.

Trwają również prace instalacyjne w budynku przy Kasz-

tanowej 5. Po ich zakończeniu rozpocznie się przyłączanie do sieci bloku przy Kasztanowej 3. Według urzędniczych zamierzeń ZGKiM będzie systematycznie prowadził prace instalacyjne, przygotowując pozostałe budynki do zmiany źródeł ciepła. 16 bloków przy ulicach Moniuszki, Kościuszki. Kasztanowej i Rudzkiej ma zostać podłączone do sieci w 2021 roku. W takie źródło ciepła i ciepłej wody w 2021 r. mają zostać wyposażone także bloki przy ulicy Arki Bożka. W efekcie w blokach na tzw. starym osiedlu zostaną zlikwidowane kopciuchy.

(d)

## W SKRÓCIE

### KRZYŻANOWICE

#### Święta z kołędą

Do 10 grudnia mieszkańcy gminy Krzyżanowice mogą zgłaszać swój udział w XVI edycji gminnego przeglądu kołęd i pastorałek „Święta z Kołędą – Weihnachten mit Weihnachtsliedern” w tym roku z dodatkowym dopiskiem „Zostań w domu – przyszły nagranie”. – Aby wziąć udział w przeglądzie, należy wysłać nagraną przez siebie kołędę lub pastorałkę w języku polskim i/lub niemieckim, za pomocą komunikatora, jakim jest WhatsApp, na numer 500 048 566 – wyjaśniają organizatorzy. Szczegóły znajdują się na stronie internetowej Urzędu Gminy Krzyżanowice.

### SŁAWIKÓW, CZERWIECIE

#### Roboty drogowe

Trwają roboty drogowe na terenie gminy Rudnik. Te obejmują odcinek drogi wojewódzkiej nr 421 na odcinku od granicy z województwem opolskim w kierunku do Sławikowa. Zadanie finansuje Zarząd Województwa Śląskiego. W ramach prac przewidziano frezowanie istniejącej, zniszczonej nawierzchni jezdni i ułożenie

nowych warstw asfaltobetonowych drogi. Remont będzie kosztował 305 209,86 zł. Rozpoczęto także inwestycję polegającą na przebudowie drogi dojazdowej do gruntów rolnych nr 3519S w sołectwie Czerwicice. Zakres wykonywanych prac obejmuje m.in. wymianę nawierzchni bitumicznej. Koszt to ok. 139 tys. zł – zadanie finansuje powiat i gmina.

### KORNOWAC

#### Inkaso tylko przelewem

– W trosce o bezpieczeństwo naszych mieszkańców, sołtysi nie będą zbierać inkasa – poinformował wójt Grzegorz Niestrój. Należność IV raty podatku od nieruchomości i rolnego należy regulować przelewem.

### JASTRZĘBIE, SŁAWIKÓW

#### Budynki jak nowe

Urzednicy z Rudnika pochwalili się termomodernizacją dwóch budynków gminnych w ramach projektu pn.: „Poprawa efektywności energetycznej na obiektach publicznych Gminy Rudnik”. Mowa o budynkach komunalnych położonych przy: ul. Raciborskiej w Jastrzębiu i przy ul. Parkowej 22 w Sławikowie. W ramach

prac w obiektach dokonano: wymiany stolarki okiennej, ocieplenia dachu, obróbki blacharską, wymiany rynien, docieplenia cokołu oraz nadziemnych ścian zewnętrznych, a także wykonanie tynków i malowanie elewacji oraz ułożenie opaski z kostki brukowej wokół budynku.

### AMANDÓW, KROWIARKI

#### Scalanie gruntów

– W powiecie raciborskim trwa realizacja zadania scalania gruntów – przypomina Starostwo Powiatowe w Raciborzu. Działanie realizowane jest w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Koszt realizacji wynosi 11 084 525,80 zł. Są to środki zewnętrzne w całości pozyskane przez Powiat Raciborski. Powierzchnia gruntów objętych postępowaniem scaleniowym to prawie 1330 ha, zlokalizowanych na terenach rolnych Amandowa i Krowiarek. W zakresie zagospodarowania poscaleniowego trwa przebudowa i utwardzenie ponad 16 km dróg. Zostaną również oczyszczone i udrożnione rowy wraz z przepustami oraz przełożone rurociągi drenarskie. W ostatnim czasie prace kontrolowali: starosta Grzegorz Swoboda i wójt Andrzej Wawrzynek.



SDRUŽENÉ ZDRAVOTNICKÉ ZAŘÍZENÍ KRNOV

Poszukujemy do nowych i nowoczesnie wyposażonych gabinetów w bliskim czeskim pograniczu

## DENTYSTÓW

### OFERUJEMY

- » pracę na cały etat i część etatu
- » nowy i nowoczesnie wyposażony gabinet
- » świetne warunki płacowe z udziałem w zyskach gabinetu
- » możliwość zakwaterowania
- » możliwość korzystania z przedszkola firmowego
- » szereg benefitów
- » 25 dni urlopu
- » wsparcie podczas dodatkowego kształcenia i szkoleń
- » możliwość przejścia gabinetu

### WYMAGAMY:

- » wykształcenie wyższe na kierunku stomatologii
- » ponad standardowe podejście do klientów i empatię
- » zainteresowanie stomatologią
- » dobry stan zdrowia
- » niekaralność

### OCZEKIWANE ROZPOCZĘCIE PRACY:

- » styczeń 2021

Jesteśmy tu dla Was...



Zainteresowanych prosimy o kontakt: **dyrektor szpitala/ředitel nemocnice MUDr. Ladislav Václavec**, tel.: +420 603 171 220, e-mail: [vaclavec.ladislav@szzkrnov.cz](mailto:vaclavec.ladislav@szzkrnov.cz)

[www.szzkrnov.cz](http://www.szzkrnov.cz)

Większość gmin wiejskich i miejsko-wiejskich powiatu decyduje się na wyodrębnienie środków na fundusz sołecki z budżetu samorządu. O rozdysponowaniu pieniędzy decydują natomiast mieszkańcy na corocznych zebraniach z sołtysiem i radą sołecką na czele. Sprawdzamy, na co zostaną przeznaczone środki w 2021 roku w poszczególnych sołectwach Raciborszczyzny.

(mad)

# Co zmieni się w m Racibors Raport Nowin sołeckich m

## GINIA RUDNIK

**357 222,36 – TO KWOTA, JAKĄ GMINA RUDNIK PLANUJE PRZEZNACZYĆ NA FUNDUSZ SOŁECKI W PRZYSZŁYM ROKU**

- **Brzeźnica:** poprawa infrastruktury na terenie sołectwa Brzeźnica: modernizacja dróg gminnych ze szczególnym uwzględnieniem ul. Leśnej 1a – 1d wraz z modernizacją znajdującego się tam rowu melioracyjnego (20 000 zł) oraz utrzymanie terenów zielonych i wiejskiego placu zabaw – zakup sprzętu, materiałów i usług (11 781,35 zł).
- **Czerwice:** utrzymanie użytków zielonych, konserwacja i serwis urządzeń wiejskich (4000 zł) oraz poprawa infrastruktury w sołectwie drogi gminne (10 454,63 zł).
- **Gamów i Sławienko:** dofinansowanie budowy hali (27 133,43 zł) oraz prace porządkowe, konserwacyjne i melioracyjne na terenie sołectwa – zakup sprzętu materiałów i usług (3000 zł).
- **Grzegorzowice:** remont i doposażenie świetlicy WDK Sławików (12 000 zł), remont i modernizacja dróg polnych na ul. Żabnik i Kolonia Gacki (6000 zł) oraz wykonanie nasadzeń na placu zabaw, naprawa placu zabaw, utrzymanie terenów zielonych, prace porządkowe, konserwacyjne i modernizacyjne na terenie sołectwa (17 877,61 zł).
- **Jastrzębie:** prace na terenie świetlicy – częściowa rekonstrukcja i wymiana uszkodzonego ogrodzenia, remont

wiatrołapu i brukowanie części chodnika (13 714,64 zł), poprawa rekreacji – montaż stelażu do siatki oraz zakup sprzętu zabawowego dla dzieci (1000 zł) oraz utrzymanie terenów zielonych i placów zabaw (2000 zł).

- **Lasaki:** utrzymanie terenów zielonych (1 091,30 zł) oraz wykonanie chodnika wzdłuż drogi gminnej – zakup materiałów i usług (16 000 zł).
- **Ligota Książęca:** utwardzenie nawierzchni drogi bocznej od ul. A. Asnyka – poprawa infrastruktury (16 055,47 zł).
- **Łubowice:** inwestycje, rozwój i utrzymanie infrastruktury (22 254,66 zł), edukacja ekologiczna i historyczna (3500 zł).
- **Modzurów i Dołędzin:** zagospodarowanie skarpy przy ul. Stowackiego i przedłużenia ul. Ks. Strzybnego – zakup sprzętu materiałów i usług (15 000 zł) oraz projekt odnowienia placu zabaw, utrzymanie placu zabaw, zakup sprzętu materiałów i usług (12 779,25 zł).
- **Poniewice:** utrzymanie czystości na terenach zielonych, doposażenie i konserwacja placu zabaw (2 481,31 zł) oraz modernizacja drogi transportu rolniczego „Jarosz” (18 000 zł).
- **Rudnik:** zakup i montaż zegara na skwerku przy skrzyżowaniu (17 000 zł), postawienie garażu blaszanego. Utrzymanie placu zabaw (6500 zł), zakup kosza + montaż do koszykówki na tartanie w szkole w Rudniku, zakup ławek,

stołów oraz wieszaków do UKS Rudnik (5400 zł), oświetlenie placu zabaw. Zakup ławek, koszy oraz drzewek ozdobnych (14 383,48 zł).

- **Sławików:** dofinansowanie remontu drogi gminnej (10 000 zł), remonty i doposażenie świetlicy WDK Sławików (16 000 zł), utrzymanie terenów zielonych i placu zabaw, boiska i obiektów komunalnych (4 227,59 zł).
- **Strzybnik:** doposażenie, remont, modernizacja i funkcjonowanie świetlicy – remizy OSP bieżąca działalność i promocja sołectwa – zakup sprzętu, materiałów i usług (3035,07 zł), prace porządkowe, konserwacyjne i modernizacyjne na terenie sołectwa – zakup sprzętu, materiałów i usług, w tym modernizacja ul. Słonecznej (17 000 zł), wsparcie działalności OSP Strzybnik. Zakup sprzętu, materiałów oraz zaopatrzenia do wozu bojowego (2000 zł).
- **Szonowice:** modernizacja parkingu przy Ośrodku Zdrowia w Szonowicach. Zakup materiałów i usług (10 000 zł), utrzymanie terenów zielonych i placów zabaw. Zakup materiałów i usług. Zabezpieczenie i konserwacja urządzeń zabawowych na placu zabaw (1 752,57 zł), I etap modernizacji drogi prowadzącej z ul. Konopnickiej do szkoły (boiska). Prace geodezyjne i wykonanie projektu (9 000 zł), wyznaczenie toru drogi biegnącej równolegle do ul. Konopnickiej od starej piekarni do szkoły. Prace geodezyjne (1 000,00 zł).

## GINIA PIETROWICE WIELKIE

**319 277,26 ZŁ – ŁĄCZNA KWOTA, JAKĄ SAMORZĄD PRZEZNACZY NA ZADANIA W SOŁECTWACH**

- **Amandów:** wybrukowanie i wyrównanie obejścia wokół świetlicy wiejskiej (11,000 zł), imprezy sołeckie – dożynki, dzień kobiet – (1 675,91 zł).
- **Gródczanki:** doposażenie świetlicy w sprzęt AGD (2000 zł), renowacja pomnika św. Jana (2000 zł), remont starej remizy (5000 zł), doposażenie OSP (2000 zł), modernizacja i wyposażenie terenu rekreacji w centrum wsi (6 997,20 zł).
- **Cyprzanów:** postawienie altany oraz przygotowanie miejsca na ognisko (20 000 zł), LKS (1000 zł), OSP (1000 zł), zakup krzewów, mat, środków pielęgnacyjnych oraz amortyzacja sprzętu (3 764,60 zł), imprezy integracyjne oraz piknik i rajd rowerowy (4000 zł).
- **Kornice:** organizacja imprez sołeckich o charakterze kulturalnym: noc świętojańska, mikołajki, Dzień Kobiet (2 717,78 zł), pomalowanie budynku i pomieszczeń świetlicy wiejskiej oraz naprawa dachu (19 000 zł).

- **Lekartów:** dofinansowanie budowy boiska wielofunkcyjnego przy świetlicy (13 896,49 zł), dofinansowanie imprez sołeckich (2500 zł).
- **Maków:** zakup drzew, kwiatów, krzewów, ziemi, donic i nawozów (2000 zł), wydatki związane z organizacją imprez sportowo-kulturalnych (13 049,63 zł), wykonanie nawierzchni gumowej na boisku do siatkówki plażowej na tzw. Zielonym Centrum (20 000 zł).
- **Pawłów:** koncert kołęd (1000 zł), doposażenie szkolno-przedszkolne (1000 zł), doposażenie OSP (4000 zł), zakup dwóch bramek dla LKS-u (8000 zł), organizacja imprez sołeckich i dożynek (12 080,93 zł), remont kaplicy św. Nepomucena (5000 zł), chodnik przy ul. Stawowej (5000 zł).
- **Pietrowice Wielkie:** dofinansowanie działalności biblioteki (5000 zł), zabezpieczenie imprez sołeckich (18 262,50 zł), zakup strojów bojowych dla OSP Pietrowice Wielkie (5000 zł), zakup sprzętu na siłownię (15 000 zł).
- **Samborowice:** dofinansowanie organizacji lokalnych imprez wiejskich

(13 100 zł), dofinansowanie zakupu elementów do rozbudowy systemu monitoringu w budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Samborowicach (4000 zł), dofinansowanie zakupu dwóch ławek zewnętrznych przy wejściu do budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Samborowicach (1000 zł), dofinansowanie działalności biblioteki wiejskiej przy organizacji różnych wspólnych spotkań integracyjnych (2000 zł) dofinansowanie wyposażenia świetlicy i remizy w rozbudowanej remizie strażackiej OSP Samborowice (16 586,60 zł).

- **Żerdziny:** kwiaty na wóz i skwery (1000 zł), doposażenie OSP Żerdziny (2500 zł), imprezy oraz turnieje w sołectwie (5000 zł), doposażenie świetlicy (3000 zł) wykonanie witraża (3000 zł), budowa chodnika (11 890,13 zł).
- **Krowiarki:** doposażenie tzw. Zielonego Centrum (10 000 zł), infrastruktura informacyjna (10 000 zł), organizacja imprez integracyjnych (20 000 zł), remont istniejących i zakup nowych ławek (3262 zł).



## GINIA KORNOWAC

**25 480,00 – TYLKO SAMORZĄD WYASYGNOWAŁ ŚRODKÓW NA DZIAŁANIA W SOŁECTWACH**

W gminie Kornowac nie obowiązuje fundusz sołecki. Przeznaczono tam jednak określone kwoty dla każdej z wiosek. Mają być wydatkowane na ład, porządek, upiększanie sołectw oraz kultywowanie tradycji.

- **Kobyła** – 5 715,00 zł.
- **Kornowac** – 4 560,00 zł.
- **Łańce** – 3 110,00 zł.
- **Pogrzebień** – 6 560,00 zł.
- **Rzuchów** – 5 535,00 zł.

# niejscowościach zyczny?

## o funduszach na 2021 rok



### GMINA KUŹNIA RACIBORSKA

**221 933,57 zł – TO PRZYSZŁOROCZNY BUDŻET SOŁECKI GMINY.**

- **Ruda Kozielska:** dotacja dla Miejskiej Spółki Wodnej (7400 zł), zamontowanie dwóch progów zwalniających na ul. Wildek (4800 zł), partycypacja w wydatkach gminy na ułożenie prefabrykatów na rowie przy ul. Wildek (3000 zł), materiały, narzędzia i elementy wyposażenia służące poprawie jakości użytkowania gminnych obiektów infrastruktury (1600 zł), promocja wsi (5000 zł), materiały do prowadzenia biura sołtysa (500 zł), budowa płoty przy OSP (1500 zł), utrzymanie zieleni (810,80 zł), dotacja dla ZGKiM na utrzymanie placów zabaw (1200 zł) organizacja imprez integracyjnych (5500 zł).
- **Ruda:** zakup materiałów do naprawy pokrycia dachowego na budynku gospodarczym przy świetlicy (1000 zł), materiały, narzędzia i elementy wyposażenia służące poprawie użytkowania gminnych obiektów infrastruktury (2500 zł), utrzymanie zieleni (964,57 zł), dotacja dla ZGKiM na utrzymanie placów zabaw (1200 zł), zakup ławek i stojaków na rowery (2500 zł), II etap placu zabaw (4000 zł), organizacja imprez integracyjnych (5000 zł), wydatki związane z budową boiska do siatkówki (800 zł).

- **Siedliska:** materiały, narzędzia i elementy wyposażenia służące poprawie użytkowania gminnych obiektów infrastruktury (3150 zł), materiały do prowadzenia biura sołtysa (350 zł), dotacja dla ZGKiM na zakup koszy (830 zł), utrzymanie zieleni (828,55 zł), dotacja dla ZGKiM na utrzymanie placów zabaw (1700 zł), zakup elementów oświetlenia świątecznego (3200 zł), organizacja imprez integracyjnych (4400 zł), osprzęt i montaż klimatyzacji w świetlicy (16 500 zł).
- **Jankowice:** materiały, narzędzia i elementy wyposażenia służące poprawie użytkowania gminnych obiektów infrastruktury (8879,16 zł), promocja wsi (1500 zł), materiały do prowadzenia biura sołtysa (400 zł), rozbudowa kanalizacji burzowej (5000 zł), dotacja dla ZGKiM na utrzymanie placów zabaw (1200 zł), ogrodzenie placu zabaw – wkład własny do zadania w ramach inicjatywy sołectkiej (4500 zł), organizacja imprez kulturalnych i integracyjnych dla mieszkańców (4000 zł).
- **Turze:** dofinansowanie remontu dróg polnych (5000 zł), doposażenie OSP w sprzęt niezbędny do ratowania życia i zdrowia mieszkańców (4000 zł), dotacja dla ZGKiM na zakup i utrzymanie oświetlenia świątecznego (5000 zł), dotacja dla ZGKiM na utrzymanie placu zabaw i siłowni (1200 zł), dofinansowanie do projektu wyłożenia

nawierzchni płytami amortyzującymi pod urządzeniami sportowymi i zabawowymi w parku rekreacji i wypoczynku (10 000 zł), zakup namiotu oraz zakup niezbędnych materiałów do naprawy istniejącego wyposażenia (3000 zł), organizacja imprez integracyjnych (10 468,84 zł).

- **Rudy:** poprawa infrastruktury i doposażenie obiektów gminnych (10 138,50 zł), organizacja i przygotowanie imprez kulturalnych i integracyjnych (29 000 zł).
- **Budziska:** materiały, narzędzia i elementy wyposażenia służące poprawie użytkowania gminnych obiektów infrastruktury (1273,15 zł), zakup umundurowania bojowego dla OSP Budziska (7000 zł), dotacja dla ZGKiM na utrzymanie placu zabaw (1200 zł), wykonanie altany na placu zabaw (4000 zł), wykonanie oświetlenia świątecznego (2500 zł), doposażenie placu zabaw (17000 zł), serwis klimatyzacji (500 zł), organizacja imprez kulturalnych, sportowych i integracyjnych (5000 zł).

Magistrat przeznacza też pulę pieniędzy na samo miasto Kuźnia Raciborska, ale odbywa się to poza budżetem sołectkim. Pieniądze trafiają do dwóch jednostek pomocniczych: Osiedla nr 1 (35 539,80 zł) oraz Osiedla Stara Kuźnia (35 539,80 zł).

### GMINA KRZANOWICE

**172 295,08 – ŁĄCZNA WARTOŚĆ FUNDUSZU SOŁECKIEGO W GMINIE**

- **Moravia:** remont wejścia głównego oraz wybrukowanie nawierzchni Klubu Sportowego 1905 Krzanowice (10 000 zł), zakup odzieży dla OSP Krzanowice (10 000 zł), dofinansowanie działalności chóru Cecylia działającego przy Miejskim Ośrodku Kultury w Krzanowicach (2000 zł), remont biura użytkowanego przez DFK (2000 zł), zakup namiotów i doposażenie kuchni – Koło Gospodyń „Moravianki” (3000 zł), Doposażenie w ekspozycję Izby Regionalnej w Krzanowicach oraz remont pomieszczenia sołectkiego i garażu (3000 zł), zakup nagród oraz organizacja konkursów przez sołectwo Moravia (2000 zł), zakup i montaż monitoringu przy izbie regionalnej, skateparku i pumpstraku w Krzanowicach (3500 zł), zakup sprzętu sportowego dla Uczniowskiego Klubu Sportowego w Krzanowicach (2 702,90 zł).
- **Bojanów:** remont chodnika na ul. Wojnowickiej w Bojanowie (21 000 zł), organizacja festynu – OSP Bojanów (4000 zł), nasadzenie drzewek, rekultywacja terenów zielonych na terenie sołectwa (3000 zł), zakup i montaż piłkotapu na boisku LKS Bojanów

(6000 zł), doposażenie przedszkola w Bojanowie (1337,68 zł).

- **Pietraszyn:** remont drogi polnej od kościoła pw. św. Barbary w kierunku Otwartej Strefy Aktywności – placu zabaw (10 000 zł), remont drogi polnej tzw. „Urbankowej” (6000 zł), organizacja jubileuszu jednostki OSP Pietraszyn (1000 zł), organizacja jubileuszu Klubu Sportowego Pietraszyn (1000 zł), doposażenie przedszkola w Pietraszynie (2000 zł), uzupełnienie nasadzeń, zazielenianie parków, skwerów, uzupełnienie ubytków „Alei Brzóz” na terenie sołectwa (2 348,70 zł).
- **Borucin:** modernizacja znajdującego się przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Borucinie placu zabaw oraz zakup i montaż monitoringu (38 202,90 zł).
- **Wojnowice:** zakup traktorki (kosiarzki) oraz drzwi garażowych – Ludowy Klub Sportowy w Wojnowicach (17 202,90 zł), remont garażu Ochotniczej Straży Pożarnej w Wojnowicach (13 000 zł), doposażenie Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Wojnowicach (4000 zł), doposażenie Stowarzyszenia „Razem dla Wojnowic” prowadzącego świetlice terapeutyczne na terenie gminy Krzanowice (4000 zł).

### GMINA KRZYŻANOWICE

**347 046,86 zł – NA TAKĄ KWOTĘ OPIEWA PRZYSZŁOROCZNY BUDŻET SOŁECKI W GMINIE**

- **Bieńkowice:** przebudowa chodnika przy ul. Ogrodowej w Bieńkowicach (39 540,49 zł).
- **Bolesław:** zabudowa klimatyzacji w świetlicy wiejskiej w Bolesławiu wraz z przygotowaniem dokumentacji – Etap II (27 124,77 zł).
- **Tworów:** remont ogólnodostępnego placu zabaw, znajdującego się przy ul. Zamkowej w Tworowie (14 540,49 zł), montaż piłkochwytyw na boisku LKS Tworów (25 000 zł).
- **Krzyżanowice:** wykonanie nawierzchni bezpiecznej na placu zabaw przy przedszkolu w Krzyżanowicach (16 000 zł), kontynuacja zagospodarowania terenu skrzyżowania ulicy Moniuszki i Akacjowej w Krzyżanowicach – etap II (23 540,49 zł).
- **Nowa Wioska:** Remont pomieszczeń garażu OSP Nowa Wioska – II etap (17 185 zł), remont nawierzchni chodnika na placu zabaw przy świetlicy (4 048,24 zł).
- **Owsiszcz:** prace remontowe w świetlicy wiejskiej w Owsiszczach (12 156,57 zł), remont oświetlenia na boisku LKS Owsiszcz (13 000 zł), dokończenie prac na placu zabaw przy przedszkolu (13 000 zł).
- **Roszków:** wymiana urządzeń zabawowych na placu zabaw przy świetlicy wiejskiej w Roszkowie (20 622,23 zł), zakup stołów do świetlicy wiejskiej (5000 zł).
- **Zabętków:** budowa chodnika przy ul. Spacerowej na Nowym Dworze w Zabętkowie (39 540,49 zł).
- **Rudyszwałd:** wymiana ogrodzenia przy zbiorniku hydrologicznym w Rudyszwałdzie (7000 zł), częściowa wymiana ogrodzenia wraz z poszerzeniem utwardzenia z kostki brukowej przy świetlicy (21 000 zł), doposażenie pomieszczeń świetlicy wiejskiej w Rudyszwałdzie (5000 zł), remont placu zabaw przy świetlicy wiejskiej w Rudyszwałdzie (4 207,60 zł).
- **Chałupki:** zabudowa dwóch lamp solarnych przy ul. Powstańców Śl. w Chałupkach (11 000,00 zł), doposażenie ogólnodostępnego placu zabaw znajdującego się na terenie Wiejskiego Centrum Wypoczynku i Rekreacji w Chałupkach (28 540,49 zł).

### GMINA NĘDZA

W Nędzy nie przyjęto funduszu sołectkiego ani nie wyodrębniono środków dla poszczególnych sołectw. – Przeznaczenie sołectwom określonych kwot

wynika ze zgłaszanych na bieżąco potrzeb, które zostaną uwzględnione w budżecie po uchwaleniu uchwały budżetowej na 2021 rok – wyjaśnia sekretarz Krystian Dolipski.

# Wyjątkowe odkrycie w Samborowicach.

## Odnaleziono tam celtycki piec garncarski

W Samborowicach w gminie Pietrowice Wielkie odnaleziono pozostałości po cywilizacji sprzed ok. 7 tysięcy lat. To efekt pracy zespołów archeologicznych z Muzeum Śląskiego i Uniwersytetu Wrocławskiego. Jak przekazują specjaliści, gdyby kilka lub kilkanaście lat później prowadzone były te prace, to po tych pozostałościach mogłoby pozostać niewiele.

### Cenne odkrycie

Kolejny sezon prac wykopaliskowych, które prowadził dział archeologii wspólnie z Instytutem Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego w Samborowicach, przyniosły ciekawe odkrycia. Na osadzie celtyckiej, datowanej na przełom III i II w. przed Chrystusem, archeolodzy odkryli piec

do wypału ceramiki ze świetnie zachowanym rusztem. – W przeszłości garncarze celtyccy ustawiali na tym ruszcie gliniane naczynia. Następnie w jamie przypiecowej rozpalano ogień, aby gorące powietrze przepływało kanałami wlotowymi i otworami w ruszcie nadało im odpowiednią twardość i barwę. Celtyckie piece garncarskie nie należą do zbyt często odkrywanych obiektów. Piec z Samborowic jest dopiero



Narzędzie krzemienne, tzw. drapacz, który stanowił wyposażenie jednego z odkrytych pochówków.

ósmym przykładem z terenów Polski. Jednak najważniejszy jest kontekst jego odkrycia, który pozwoli na pełniejsze poznanie funkcjonowania całej badanej przez archeologów osady – zauważa Jacek Soida z Muzeum Śląskiego.

Jak przekazuje Jacek Soida, w Samborowicach odkryto także dużo starsze ślady obecności człowieka. Natrafiono na dwa pochówki ludności kultury malickiej, która zamieszkiwała te tereny około 6,8 tys. lat temu, czyli mniej więcej 4,5 tys. lat przed przybyciem Celtów na Górną Śląsk. – W Polsce odkryto zaledwie kilkanaście grobów tej kultury. Do prostokątnych jam grobowych, zorientowanych dłuższym bokiem na osi wschód – zachód, oprócz ciała zmarłego złożono codziennego użytku, takie jak misternie wygładzona, niewielka siekierka kamienna oraz drapacz wykonany z krzemienia. Niestety, w jamach grobowych nie zaobserwowano kości ludzkich, które uległy całkowitemu



Widok „z lotu ptaka” na prace prowadzone w Samborowicach.

rozkładowi. Specjalistyczne analizy szczątków ludzkich pozwalają naukowcom ustalić nie tylko wiek i płeć zmarłych osób, ale również dietę, przebyte choroby, a czasem nawet miejsce pochodzenia. Trzeba jednak przyznać, że badacze mieli dużo szczęścia, ponieważ wyposażenie grobów znajdowało się tuż pod warstwą orną, co świadczy o znacznym zniszczeniu jam grobowych. Najpewniej za kilka, kilkanaście lat w wyniku prowadzonych prac rolnych, które znacznie wspomagają w tym miejscu procesy denudacyjne, nic z nich by już nie pozostało i archeolodzy nie mieliby możliwości ich zadokumentowania – wyjaśnia archeolog.

**Celtyckie piece garncarskie nie należą do zbyt często odkrywanych obiektów. Piec z Samborowic jest dopiero ósmym przykładem z terenów Polski – Jacek Soida.**

### Kolejne prace

Wykonane w poprzednich latach wyprzedzające badania wykopaliskowe, nieinwazyjne badania z użyciem magnetometru, wykazały szereg interesujących anomalii pola magnetycznego, które związane są z działalnością człowieka. Dlatego archeolodzy z Muzeum Śląskiego i Uniwersytetu Wrocławskiego będą planować kolejne sezony wykopaliskowe. – Tymczasem przed zespołem badawczym wiele pracy związanej z opracowywaniem



Prace prowadzone przez zespół archeologów z Muzeum Śląskiego i Uniwersytetu Wrocławskiego przyniosły wiele ciekawych odkryć.

pozyskanego materiału zabytkowego oraz jego konserwacją, a także wykonywaniem specjalistycznych analiz, które pozwolą uzyskać jak najwięcej informacji o starożytnych mieszkańcach Górnego Śląska – dodaje Jacek Soida.

### Osiem lat badań

Do prac prowadzonych w Samborowicach nawiązuje również dr Przemek Dułęba z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego, w informacji opublikowanej w mediach społecznościowych. – Tegoroczny sezon badań wykopaliskowych w Samborowicach na Górnym Śląsku kolejny raz obfitował w wiele ciekawych odkryć. Od ośmiu lat archeolodzy z Uniwersytetu Wrocławskiego (dr Przemysław Dułęba) oraz Muzeum Śląskiego w Katowicach (mgr Jacek Soida) prowadzą szeroko zakrojone badania nad osadnictwem Celtów, którzy od IV do II w. przed Chr. zamieszkiwali tereny współczesnego powiatu raciborskiego. W tym roku badania wykopaliskowe przeprowadzono na stanowisku 13, które znajduje się we wschodniej części

Samborowic. Odkryto bardzo dobrze zachowane relikty celtyckiego pieca garncarskiego, który służył do wypału wysokiej jakości ceramiki wytwarzanej przez zaawansowanych w tej materii rzemieślników celtyckich. Jest to najlepiej zachowany tego typu obiekt odkryty do tej pory na terytorium współczesnej Polski. Na chwilę obecną wydaje się, że wspomniany piec funkcjonował w ostatniej fazie istnienia celtyckiej osady, której kres należy datować na drugą połowę II wieku przed Chr. Natrafiono także na relikty dużo starszego osadnictwa z okresu neolitu, odkryto m.in. relatywnie rzadkie w tej części kraju pochówki kultury malickiej, której społeczności zamieszkiwały Górną Śląsk między 4700 a 3800 przed Chr. Badania w mikroregionie Samborowic od początku finansowane są ze środków Narodowego Centrum Nauki i Muzeum Śląskiego w Katowicach, gdzie rokrocznie deponowane są wszystkie zabytki pozyskane w trakcie wykopalisk – napisał dr Przemek Dułęba.

(źródło: Muzeum Śląskie, oprac. mad)

## JESTEŚ OFIARĄ PRZESTĘPSTWA?

Skorzystaj z bezpłatnej pomocy Ośrodka Pomocy Pokrzywdzonym Przestępstwem

Ośrodki na terenie całej Polski zapewniają bezpłatną pomoc prawną, psychologiczną i materialną

Więcej pod numerem telefonu +48 222 309 900 oraz na [www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl](http://www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl)



FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI  
[www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl](http://www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl)

MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI  
[www.ms.gov.pl](http://www.ms.gov.pl)

„Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości”

Remigiusz Rączka gościł 14 listopada w Górkach Śląskich (gm. Nędza). Przyjechał tam, aby przeprowadzić warsztaty kulinarne. Z powodu pandemii koronawirusa wydarzenie było transmitowane przez internet, a w spotkaniu stacjonarnie uczestniczyło troje gotujących mieszkańców. Przy tej okazji porozmawialiśmy ze słynnym kucharzem. Pytaliśmy o jego spostrzeżenia na temat branży gastronomicznej w odniesieniu do obecnych czasów. Rozmawia Dawid Macheckí.

– Hasło „Zostań w domu” towarzyszy nam już od dłuższego czasu. W efekcie więcej siedzimy w domu, niż zażywamy aktywności fizycznej. Co więc jeść w dobie pandemii, żeby czuć się lepiej?

– Przede wszystkim jedzenie musi być dobrze zbilansowane. Musimy więc dostarczać naszemu organizmowi wartości wszelakich. Możemy się więc skłonić w kierunku tego, co jedli nasi przodkowie. Była to prosta kuchnia, jednak jeśli ją przeanalizujemy, to mimo swojej prostoty zapewniała wszystkiego, co potrzebuje nasz organizm. Stąd też warsztaty kulinarne w Górkach Śląskich poniekąd to odzwierciedlają. Jedną z potraw tu przygotowywanych jest zupa z soku z kiszonej kapusty, a kiszonki są niezwykle ważne w trakcie tego siedzenia w domu. One odkwaszają organizm, dodatkowo wpływają na florę bakteryjną jelit. Kiedy siedzimy w domu, mało się ruszamy – nie można więc zapominać o jeli-tach i tutaj przychodzi nam z pomocą kapusta kiszona pod każdą postacią, ale też kiszone buraki czy ogórki. Przerabiamy to, co jest nasze, polskie. Myślę, że odgrzebywanie tych starych przepisów, jest też wielką frajdą i osobiście bardzo często wertuję stare książki. Ważne jest również wspólne spędzanie czasu, angażowanie dzieci do różnych prac. Teraz nasze pociechy spo-

**Myślę, że pizzerie, budki z kebabem przetrwają, bo one zawsze miały swojego klienta**  
– Remigiusz Rączka

ro czasu spędzają przed urządzeniami elektronicznymi, np. poprzez uczestnictwo w zdalnych lekcjach. Dlatego fajne jest zapraszać je do kuchni i odstresowywać się w taki sposób.

– Jak pan ocenia tego typu warsztaty?

– To piękna przygoda dla kucharza, bo może spotkać się z ludźmi, wymienić doświadczeniami. Ale także przypomnieć ludziom, obecnie przez internet, że ze starych przepisów należy korzystać. Mnie osobiście takie warsztaty pozwalają zapamiętać, że jest czas pandemii.

– Pod koniec czerwca zamknął pan swoją restaurację w Wodzisławiu Śląskim. Co więc u pana teraz słychać?

– W moim życiu wiele się nie zmieniło. Dalej można mnie widywać w telewizji, w programie „Rączka gotuje” (emitowany w telewizji TVP 3 Katowice



**Remigiusz Rączka** – urodzony w Wodzisławiu Śląskim, w tradycyjnej śląskiej rodzinie. Prywatnie mąż i ojciec, a zawodowo kucharz i miłośnik kuchni śląskiej. Od 2008 roku prowadzi programy kulinarne, m.in. „Rączka gotuje”. W 2015 roku wydał swoją pierwszą książkę: „Rączka gotuje na beztydziej i świąnta”. Wiosną 2016 ukazała się jej druga część. Przez wiele lat prowadził audycje radiowe głównie w Radio Katowice i Radio Silesia. W 2019 roku rozpoczął również autorski projekt w TVP 1 „Klasztorne Smaki według Remigiusza Rączki”.

# Remigiusz Rączka o koronawirusie: To wojna, którą trzeba przetrwać



Warsztaty realizowane w Górkach Śląskich odbywały się w ramach lokalnej inicjatywy stowarzyszenia Aktywne Górczanki pt. „Tutaj i na krańcach świata – poznaj zwyczaje, poznaj kulturę”, która została zgłoszona do projektu „Przystanek Kulturalny Nędza”, koordynowany przez Gminne Centrum Kultury w Nędzy. Na zdjęciu uczestnicy warsztatów, w towarzystwie znanego kucharza i dyrektorki GCK (od lewej: Małgorzata Drożdż, Remigiusz Rączka, Joanna Kazubska, Eugeniusz Łatka i Gabriela Kura).

– przyp. red.). A jeśli Bóg da, to również w kolejnym sezonie programu w TVP1 „Klasztorne smaki Remigiusza Rączki”. Prowadzę również warsztaty kulinarne różnego rodzaju jak te w Górkach Śląskich. Jestem także nauczycielem (w Zespole Szkół Ekonomicznych w Wodzisławiu Śląskim – przyp. red.). Krótko mówiąc, nie nudzi mi się.

Co do restauracji, to zamknąłem ją, bo przyszedł taki czas. Trzeba jednak przyznać, że zadziałałem z wyprzedzeniem. Decyzję podjąłem, kiedy pandemia koronawirusa coraz bardziej utrudniała nam życie. Jej zamknięcie było dla mnie bardzo trudną decyzją, ale patrzeć z perspektywy czasu, to był mądry krok. Współczuję wszystkim gastronomom i całej naszej branży, bo przeżywa bardzo trudne chwile. Oby się to jak najszybciej skończyło i mogli na nowo wrócić do normalnego funkcjonowania. Jednak w mojej ocenie dwa najbliższe lata będą ciężkie, zarówno dla

branży gastronomicznej, jak i artystycznej. To wojna, którą trzeba przetrwać.

– Powróci pan kiedyś ze swoją restauracją?

– Ciężko dzisiaj mi na to pytanie odpowiedzieć. Z pewnością prowadzenie restauracji jest bardzo absorbującym zajęciem. Muszę jednak przyznać, że serce podpowiada, że tak, rozum niekoniecznie. Życie jest długie i bardzo zaskakujące. Gdyby ktoś powiedział mi 15 lat temu, że będę pracował w telewizji, to bym nie uwierzył, a jednak życie potoczyło się inaczej. Nie wiem więc, co będzie za kolejne 15 lat. Rączka jest człowiekiem, który bierze życie, jak leci.

– A jako ekspert w branży gastronomicznej orientuje się pan, ile restauracji w naszym regionie zostało zamkniętych z powodu obecnej sytuacji?

– Sporo. Patrząc na Katowice, to tam zamknęło się ponad dziesięć dobrych miejsc. Najgorzej

• **10 do 15 procent** – takie obroty odnotowywała restauracja Remigiusza Rączki, kiedy oferowała tylko jedzenie na wynos

• **2023** – to rok, w ocenie Remigiusza Rączki, w którym wróci normalność w branży gastronomicznej

mają właśnie restauracje moje-go pokroju, które serwują nie najtańsze dania, ale za to przygotowywane z dobrych produktów. Myślę, że pizzerie, budki z kebabem przetrwają, bo one zawsze miały swojego klienta. Inaczej jest w przypadku właśnie takich miejsc, gdzie klient przychodził, miło spędzał czas i bardzo dobrze mógł zjeść. Teraz z racji sytuacji zostaje wynos, który jest tylko i wyłącznie podtrzymaniem funkcjonowania restauracji. Firmy, które skorzystały z pomocy finansowej ze strony rządu, są obecnie w kajdanach, nie mogą zamknąć swojej działalności przez pe-

**Współczuję wszystkim gastronomom i całej naszej branży, bo przeżywa bardzo trudne chwile – Remigiusz Rączka**

wien okres. Myślę jednak, że od czerwca przyszłego roku, do końca 2021 roku czas pokaże, ile tych restauracji przetrwa.

– Jak więc koronawirus odmienił branżę gastronomiczną?

– Dosyć znacznie. Najgorsze jest to, że koronawirus na pewno uszczuplił budżety domowe Polaków. I teraz pytanie, czy ta moda, która tworzyła się przez lata, że wychodziło się do restauracji, na tyle wpłynie na ludzi, że będą wychodzić, bo będą spragnieni tego, czy niestety czynnik ekonomiczny spowoduje, że „kto nie ma miedzi, ten w domu siedzi”. Ciężko mi prognozować. Przetrwają jednak ci najsilniejsi. Najgorzej jak ktoś wszedł na rynek rok przed pandemią, kiedy jeszcze nie do końca zdążył ustabilizować swoją pozycję.

– Jedzenie na wynos, o którym pan już wspominał, to obecnie jedyna forma, jaką mogą oferować restauratorzy, a przy tym zarabiać tak w tym biznesie. Jak długo można tak funkcjonować, aby utrzymać się w tej branży?

– W mojej restauracji funkcjonowaliśmy tak trzy miesiące. To było od 10 do 15 procent obrotów normalnych. Przy stałych kosztach, to ciężko utrzymać całą maszynę, robiąc tylko wynosy. Poza tym nie każde jedzenie nadaje się na wynos, np. placek ziemniaczany zamknięty w termoboksie po 10 minutach jest już kiepskiej jakości.

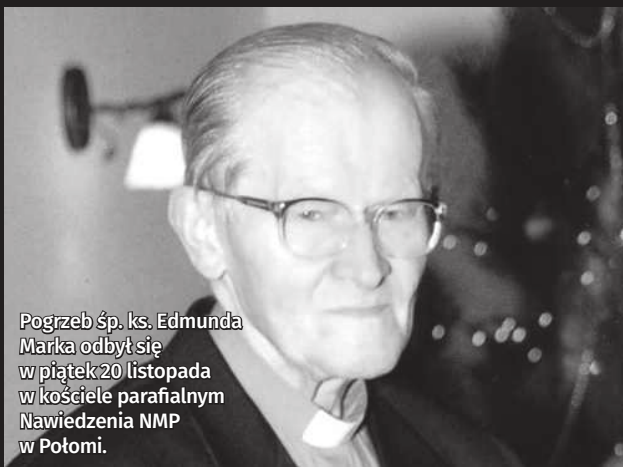
– Więc częściej zaczęliście zaglądać do własnej kuchni?

– To widać nawet po tym, jakie towary w sklepach są kupowane: fasole, grochy – czyli rzeczy, które mogą dłużej leżeć na półce i fajnie je w domu mieć. Coraz częściej ludzie też pieką swoje chleby. Mam wielu znajomych piekarzy i kiedy rozmawiałem z nimi o tej sytuacji, wskazywali, że wbrew pozorom ich obroty również spadły.

– Jak widzi pan przyszłość branży gastronomicznej?

– Na pewno pandemia uświadomiła, że trzeba iść w kierunku internetu. Trzeba iść z duchem czasu, czyli być online. W mojej ocenie w 2023 roku wróci w naszej branży normalność. Dwa najbliższe lata będą najtrudniejsze.

## Zmarł były administrator parafii w Samborowicach, ks. Edmund Marek



Pogrzeb śp. ks. Edmunda Marka odbył się w piątek 20 listopada w kościele parafialnym Nawiedzenia NMP w Połomi.

FOT. DICEZIA GŁOWICKA

Duchowny zmarł w poniedziałek 16 listopada. Miał 87 lat.

Ks. Edmund Marek urodził się 18 kwietnia 1933 r. w Połomi w rodzinie Józefa i Anastazji (z d. Salamon) jako najmłodszy z trojga rodzeństwa. Szkołę podstawową ukończył w rodzinnej miejscowości i kontynuował edukację najpierw przez rok w Państwowym Gimnazjum i Liceum Męskim w Rybniku, a następnie w nowo utworzonej Szkole Ogólnokształcącej Stopnia Podstawowego i Licealnego w Wodzisławiu, gdzie złożył egzamin dojrzałości w 1951 r. Bezpośrednio po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego w Nysie. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk biskupa częstochowskiego Zdzisława Golińskiego 17 czerwca 1956 r. w opolskim

kościele Podwyższenia Krzyża Świętego, pełniącym funkcję kościoła katedralnego.

Duchowny po święceniach został wikariuszem w parafii św. Michała w Opolu – Półwsi (1956 – 1959). W 1959 r. został administratorem parafii św. Katarzyny w Lipowej, a po trzech latach objął również jako administrator parafię Świętej Rodziny w Samborowicach. W 1986 r. został mianowany proboszczem parafii św. Marcina w Starym Lesie i pełnił tę funkcję do przejścia na emeryturę w 1999 r. Zamieszkał wtedy w Rydułtowach na terenie archidiecezji katowickiej. W 2014 r. przeniósł się do Diecezjalnego Domu Księżych Emerytów w Opolu. Biskup Opolski nadał mu w 1996 r. tytuł dziekana honorowego. Zmarł 16 listopada 2020 r. w Opolu.

(oprac. d)

## Tokai Cobex pomaga w walce ze smogiem

Nawet do 15 tys. zł dofinansowania do wymiany przydomowych kotłowni oferuje mieszkańcom Raciborza firma Tokai COBEX. O wsparcie mogą ubiegać się zarówno właściciele domów jak i mieszkań.

Jest wiele powodów dla których warto zdecydować się na wymianę przydomowej instalacji grzewczej. Najważniejsze z nich to względy ekologiczne, ekonomiczne a przede wszystkim zdrowotne. Stare piece emitują do atmosfery szkodliwe substancje, przyczyniając się do powstawania niebezpiecznego dla zdrowia smogu. Ich obsługa jest też zwykle kłopotliwa i uciążliwa dla domowników.

Warto też mieć na uwadze terminy wymiany pieców, określonych w ustawie antysmogowej, która zakłada m.in. do 1 stycznia 2022 r. wymianę kotłów eksploatowanych ponad 10 lat od daty produkcji lub nieposiadających tabliczki znamionowej. Aby ułatwić podjęcie tej ważnej decyzji, a przede wszystkim jej realizację, Tokai COBEX Polska oferuje mieszkańcom Raciborza wsparcie finansowe przy wymianie przydomowych kotłowni.

Wsparcie dla mieszkańców Raciborza i dbałość o środowisko Grupa Tokai COBEX jest

światowym liderem w produkcji katod, elektrod węglowych i wykładzin do wielkich pieców. Centrala Grupy mieści się w Wiesbaden, Niemcy. Tokai COBEX sp. z o.o. wchodząca w skład Grupy Tokai COBEX swoją siedzibę ma w Raciborzu (drugi zakład mieści się w Nowym Sączu), stąd też swoje działania adresuje do mieszkańców Raciborza. Przedsiębiorstwo poważnie traktuje zobowiązania w zakresie ochrony środowiska i postanowiło udzielić wsparcia przy wymianie aż 350 instalacji spalania paliw stałych na instalacje gazowe lub takie, które gwarantują redukcję zanieczyszczeń pyłowo-gazowych do atmosfery.

Środowisko to nie tylko jeden z naszych zasobów biznesowych, ale także miejsce, z którego wszystkie zasoby pochodzą i gdzie ostatecznie wracają. Gospodarka naturalna jest naszym cichym interesariuszem. Jako przedsiębiorstwo odpowiedzialne społecznie łączymy wysoką skuteczność i efektywność gospodarczą z szacunkiem dla naszych pracowników, klientów i kontrahentów a także społeczności lokalnej i środowiska naturalnego – mówi Andrzej Hotło, prezes zarządu Tokai COBEX Polska.

Polityka naszej firmy zakłada systematyczne podejście do kwestii zarządzania środowiskowego, tak aby móc reagować na dynamicznie zmieniające się wymagania

w tym zakresie. Co więcej, działamy nie tylko w obszarze minimalizowania emisji zanieczyszczeń, ale również zmniejszania hałasu. Dla przykładu, w Raciborzu takimi projektami są: wyciszenie instalacji sorpcji na wydziale prasowania, wyciszenie sprężarki centralnej, wyciszenie pomieszczeń transformatorów kalcynacji elektrycznej oraz wyciszenie kruszarni surowców – mówi Piotr Repeta, kierownik działu inwestycji Tokai COBEX Polska, dodając jednocześnie, że działania na rzecz ochrony środowiska oraz inwestycje proekologiczne to dla firmy ważna część odpowiedzialności społecznej wobec pracowników oraz społeczności lokalnej. – Chcemy wspierać mieszkańców Raciborza w walce o lepsze i czystsze powietrze – dodaje przedstawiciel Tokai COBEX.

Zgłasza się do nas wiele zainteresowanych osób, które chciałyby wymienić swoje źródła ciepła na gazowe, jednak nie posiadają przyłącza gazowego. Dlatego też nasza firma zwróciła się z oficjalnym pismem do Polskiej Spółki Gazowej – Oddział w Zabrze, o priorytetowe potraktowanie planów rozbudowy przyłączy gazowych realizowanych na rzecz mieszkańców, którzy zakwalifikowali się do programu wsparcia i o przeprowadzenie prac w możliwie krótkim czasie, tj. do 30 kwietnia 2021 r. – dodaje P. Repeta.

### Dla kogo dofinansowanie

Aby móc ubiegać się o dofinansowanie należy spełnić kilka istotnych wymogów. – Osoba chcąc skorzystać z naszego wsparcia powinna być mieszkańcem Raciborza, posiadać prawo własności do nieruchomości, nie prowadzić działalności gospodarczej ani nie ubiegać się o dofinansowanie w ramach programu PONE Racibórz. Oczywiście należy posiadać kocioł na paliwo stałe. Niespełnienie któregoś z wyżej wymienionych kryteriów wyklucza z możliwości skorzystania z dofinansowania – mówi Piotr Repeta.

### Ważne informacje dotyczące dofinansowania

Proces wymiany winien nastąpić do 30 kwietnia 2021 roku i zostać potwierdzony przez dokumenty z likwidacji starej instalacji i odbioru nowej instalacji grzewczej. Osoby zainteresowane proszone są o telefoniczne zgłaszanie się do działu BHP i ochrona środowiska – tel. 885 859 780; 722 345 606. O przyznaniu dofinansowania decyduje kolejność zgłoszeń. Na tę chwilę liczba podpisanych już umów wynosi 100. Dofinansowanie przyznawane będzie do wyczerpania środków; o przyznaniu dofinansowania decyduje firma Tokai COBEX.

(red.)

## AUTO-SPRAWNOŚĆ

- NAPRAWY MECHANICZNE SAMOCHODÓW
- KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA USTEREK
- SERWIS KLIMATYZACJI
- GEOMETRIA KÓŁ 3D
- WYMIANA OPON



tel. serwis 32 415 23 41

ul. Mikołaja 9, Racibórz  
www.auto-sprawnosc.pl

## Wielkie serce na nakrętki stanęło w Kuźni Raciborskiej

Kuźnia Raciborska to druga miejscowość po Raciborzu w powiecie raciborskim, gdzie pojawiło się serce na nakrętki.

Czerwony pojemnik w kształcie serca przeznaczony do zbierania plastikowych nakrętek stanął na placu Zwycięstwa w Kuźni Raciborskiej. To więc realizacja zamierzenia, o którym w gminie słyhać było już od jakiegoś czasu. – Duże serce – duża rzecz – napisano na Facebooku Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Kuźni Raciborskiej, który koordynuje akcję zbierania nakrętek. Wykonanie pojemnika w całości sfinansował kuźniański Rafamet.

Anna Kijek, dyrektor Miejskiego Ośrodka Kultury, Spor-

tu i Rekreacji przypomina, że w ostatnim czasie w wielu miejscowościach na terenie Polski pojawiają się podobne pojemniki na nakrętki. Stąd inicjatywa została również zrealizowana w Kuźni Raciborskiej. – Chcemy naszych mieszkańców zachęcić do tego, żeby pomagać. Razem możemy więcej – mówi. Anna Kijek dodaje, że w przyszłości podobnych serc na terenie całej gminy może pojawić się więcej. – Zobaczymy, jak nasi mieszkańcy na to zareagują i jak szybko to serduszek napełni się tymi dobrymi gestami w postaci nakrętek – wyjaśnia pani dyrektor.

W pierwszej kolejności pojemnik wypełniany jest na rzecz potrzebującej racibo-



FOT. MOKSIR W KUŹNI RACIBORSKIEJ

Od ubiegłego tygodnia mieszkańcy Kuźni Raciborskiej mogą wrzucać nakrętki do pojemnika

rzanki. Dyrektor Kijek zaznacza, że poszukiwane są osoby z terenu gminy, bądź jej pobliskich okolic. – Jesteśmy otwarci. Jeżeli ktoś ma potrzebę, my

pomagamy. Zachęcamy do kontaktu – słyszymy od szefowej Miejskiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Kuźni Raciborskiej.

(mad)

## Na Jeruzalem odnaleziono szczątki ofiar komunizmu

Odnalezione szczątki zostaną poddane badaniom genetycznym, które pozwolą zweryfikować tożsamość zmarłych osób.

W pierwszym etapie poszukiwań skupiono się na odnalezieniu szczątków 9 ofiar i cel ten prawdopodobnie udało się osiągnąć. – Kontekst archeologiczny i analiza antropologiczna wykazały, że mogą to być zmarli w latach 1949 – 1952 w raciborskim więzieniu poszukiwani. Szczątki zostaną poddane dalszym badaniom, w tym próbie identyfikacji genetycznej – informuje Adam Kondracki, główny specjalista wieloosobowego stanowiska ds. poszukiwań i identyfikacji IPN w Katowicach.

Co więcej, w jednej z jam grobowych znaleziono szczątki dwóch osób pogrzebanych w tym samym dniu. – Cechy antropologiczne obu osób były podobne. Zdecydowaliśmy się podjąć szczątki obu osób, aby mieć pewność, że nie zostawiliśmy poszukiwanego. W przypadku negatywnych badań genetycznych, zapewnimy tej osobie godny pochówek – dodaje A. Kondracki.



W dziewięciu jamach grobowych odkryto szczątki dziesięciu osób (fot. Marcin Żukowski/IPN).

Dziewięć ofiar komunistycznego terroru, których szczątki prawdopodobnie udało się odnaleźć to: kpr. Ryszard Chrzanowski ps. „Kos” (żołnierz ZWZ – AK), Józef Jankowski ps. „Płaza” (żołnierz Błękitnej Armii gen. Hallera, uczestnik wojny o niepodległość w latach 1919 – 1920, od 1942 r. w Armii Krajowej, następnie w komórce WiN), Wacław Laskowski ps. „Wielki” (w latach 1948 – 1951 razem z rodzeństwem wielokrotnie udzielał pomocy st. sierż. Mieczysławowi Dziemskiewiczowi – sławnemu „Rojowi” – i jego żołnierzom), Tomasz Piątek (członek Batalionów Chłopskich, w latach 1948 – 1949 udzielał pomocy członkom nielegalnej organizacji „Legion Czarnego Lwa”), Antoni Kieloch (współpracow-

nik oddziału partyzanckiego Stanisława Serafina „Śmiałego”, którego osobiście i jego żołnierzy kilka razy w 1949 r. nocował i żywił), Władysław Boroń (żołnierz 1 Pułku Artylerii Górskiej (odznaczony Krzyżem Walecznych), w czasie okupacji członek podziemia narodowego, Jan Kwak (ukrywał na polecenie Podziemia Niepodległościowego broń i amunicję partyzancką z czasów okupacji, Rudolf Korzyniec (w 1949 r. członek organizacji młodzieżowej „Wolna Reakcja Narodowa”), Stanisław Chmielewski (aresztowany za czynny opór wobec przymusowej kolektywizacji wsi).

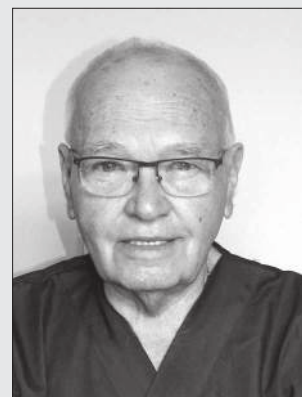
Kolejny etap prac poszukiwawczych zaplanowano na przyszły rok.

(ipn) (ż)

## Pożegnanie Doktora Rogoszewskiego

Ten rok powinien przyzwać nas do pożegnań. W mediach co dzień można trafić na nowy nekrolog. Jednak gdy odchodzi ktoś z naszego otoczenia okazuje się to zawsze zaskakujące i bolesne. Dziś żegnamy doktora Macieja Rogoszewskiego, wybitnego lekarza ginekologa – położnika i wielkiego człowieka. Dla kogoś kto go nie znał, informacja, że zmarł w wieku 82 lat zapewne zostanie skwitowana skinieniem głowy, akceptacją faktu, może lekką zadumą. Dla osób, które z nim pracowały oczywiste jest, że mimo wszystko śmierć zabrała Go zbyt szybko i niespodziewanie. Doktor aż do ostatnich dni wypełniał lekarskie przyrzeczenie niesienia pomocy potrzebującym i jego odejście stanowi ogromną stratę dla szpitala w Raciborzu.

Maciej Rogoszewski urodził się we Lwowie, skąd burzliwe wichry historii przeniosły Go na Śląsk. Tutaj zdobył wykształcenie i rozpoczął działalność naukową. Był adiunktem Kliniki Ginekologii i Położnictwa Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrze, a następnie w Katowicach.



W latach 1979 – 2003 pełnił funkcję ordynatora oddziału ginekologiczno-położniczego szpitala w Rybniku, gdzie stał się żywą legendą, człowiekiem – instytucją. W ciągu tych lat wykształcił kilka pokoleń ginekologów, a wielu jego wychowanków zostawało później kierownikami oddziałów. Po przejściu na emeryturę Doktor nadal chętnie wspierał swoich dawnych podopiecznych wiedzą i umiejętnościami, i tak trafił do Raciborza.

Pracownicy naszego szpitala zapamiętają Go jako dzień telmena o manierach rodem z przedwojennego salonu. Dysponował olbrzymią wiedzą, którą chętnie dzielił się

z młodszymi kolegami. Każdą wolną chwilę poświęcał na czytanie, z reguły najnowszych doniesień medycznych, ale także innych książek, przede wszystkim historycznych. Imponował wszystkim zapałem i chęcią do dalszej nauki, między innymi języków obcych. Jego wiedza i umiejętności położnicze uratowały zdrowie i życie wielu dzieci, a cenne rady przy stole operacyjnym pozwalały zakończyć sukcesem nawet bardzo poważny zabieg.

Gdy okoliczności zmusiły Go do rezygnacji z pracy w oddziale stał się filarem poradni ginekologiczno-położniczej, gdzie wszystkich, zarówno personel jaki i pacjentki, ujmował swoją klasą i profesjonalizmem.

Doktor zawsze z miłością wypowiadał się o żonie i córce, był bardzo dumny ze swoich wnucząt.

Mówi się, że lekarze odchodzą na wieczny dyżur, ale mam nadzieję, że Doktor będzie teraz mógł sobie po prostu odpocząć. Zasłużył na to jak mało kto. Będzie nam go bardzo brakowało.

Michał Kłosiński

## Obchodziliśmy Światowy dzień rzucania palenia

# Czy nowe technologie pomogą milionom palaczy, którzy nie potrafią rzucić?

### MNIEJ SZKODLIWE OD PAPIEROSÓW?

Liczba palaczy w Polsce spadała, ale od paru lat ten trend się zatrzymał. Po papierosa obecnie sięga nadal 8 mln Polek i Polaków. Mimo rosnącej wiedzy o szkodliwych skutkach palenia i licznych kampanii edukacyjnych widać, że jest grupa osób, które nie są w stanie pozbyć się tego nałogu.

Od niedawna wielbiciele tytoniu mogą zredukować zagrożenia związane z papierosami dzięki podgrzewaniu tytoniu, zamiast jego spalania. Pierwszym produktem w Polsce tego typu jest system IQOS, dostępny nad Wisłą od 2017 r.

### NA POCZĄTEK FAKTY

Palenie papierosów to nałóg, który niesie szkodliwe konsekwencje dla konsumentów. W Polsce pali wciąż 21 proc. dorosłych. Dobrą wiadomością jest, że zwiększa się odsetek Polaków, którzy nigdy nie sięgnęli po papierosa: w 2019 r. było to 67 proc. (wobec 56 proc. w 2011 r.). Kobiety częściej trzymają się z daleka od nikotyny: 74 proc. w 2019 r. (wobec

65 proc. w 2011 r.). Jeszcze w 2011 r. większość mężczyzn (55 proc.) miała doświadczenia jako palacze, a obecnie z papierosami zetknęło się 41 proc. Polaków.

Uzależnienie od palenia nie dotyczy samej nikotyny. Zapalenie papierosa to część stylu życia, stały rytuał, bez którego palaczom trudno sobie wyobrazić rozpoczęcie dnia, pracę zawodową (z tradycyjnymi wyjściami „na dymka”) czy spotkania towarzyskie. Bez tych wszystkich czynności nałogowi palacze nie są w stanie normalnie funkcjonować.

### NADZIEJA DLA PALACZY

Według badaczy z uzależnieniem próbuje zerwać 70 proc. palaczy, ale nie mają dużych szans bez pomocy specjalistów, poradni antynikotynowych (w Polsce są tylko trzy) i bez dodatkowego wsparcia. Aż 95 proc. samodzielnie zmagających się z nałogiem wraca do palenia.

Nie ma co liczyć na szybkie i masowe rzucanie palenia przez miliony uzależnionych, i dlatego lepiej dać im alternatywę dla papierosów obarczo-



ną mniejszym ryzykiem. Stanowią ją tzw. podgrzewacze tytoniu typu IQOS. Dostarczają one podobną ilość nikotyny co zwykły papieros, ale nie wytwarzają dymu i substancji smolistych, które są głównym powodem chorób związanych z paleniem. Urządzenie IQOS podgrzewa prawdziwy tytoń. Wkłady tytoniowe w IQOS są podgrzewane do ok. 350 st. C i nie

dochodzi do procesu spalania, tym samym nie powstaje także dym papierosowy, lecz aerosol. W papierosie konwencjonalnym tytoń spala się w temperaturze ok. 800 st. Celsjusza. To właśnie dym zawierający toksyczne substancje smoliste i trujące gazy jest problemem, a nie nikotyna. Natomiast w aerozolu powstałym z podgrzewacza nawet o 90 proc.

spada ilość najbardziej szkodliwych substancji, znanych z dymu papierosowego, takich jak aldehydy czy lotne związki organiczne.

### OFICJALNE BADANIA

Od lat pojawiają się badania naukowe dowodzące, że podgrzewanie tytoniu to potencjalnie mniej szkodliwa alternatywa dla nałogowych palaczy, którzy nie są w stanie zrezygnować z nikotyny. Takie stanowisko zajęła amerykańska Agencja ds. Żywności i Leków (FDA), która uznała IQOS za produkt „właściwy dla promocji zdrowia publicznego”. Podobne opinie dla podgrzewaczy tytoniu wystawiły niemieckie, japońskie i belgijskie agencje rządowe zajmujące się zdrowiem publicznym. Obecnie pełnoletni palacze w USA mogą być informowani o tym, że całkowite przejście z tradycyjnych papierosów na IQOS prawdopodobnie może prowadzić do zmniejszenia ryzyka chorób związanych z tytoniem.

Dla osób, które podejmowały nieudane próby rzucenia palenia i od lat zmagają się z nałogiem, potrzeb-

na jest wiedza, że istnieje coś, co zastąpi papierosa, a jest zdecydowanie mniej szkodliwe. Wielu ekspertów i naukowców uważa, że podgrzewacze tytoniu typu IQOS stwarzają ogromną szansę na redukcję zachorowań na różne choroby odtytoniowe.

Andrzej (51 lat) zastąpił zwykłe papierosy urządzeniem IQOS i jest z niego zadowolony: „Przy podgrzewaniu tytoniu wyzwala się aerosol zawierający prawie czystą nikotynę. Znajduje się w nim o 90 proc. mniej szkodliwych substancji niż w dymie papierosowym, a dodatkowo nie ma – zwykłych przy papierosach – problemów ze śmierdzącymi ubraniami, samochodem i mieszkaniem. Choć w kieszeni trzeba zmieścić dwa przedmioty (podgrzewacz i wkłady), to nie zajmują one więcej miejsca niż paczka papierosów. Wkłady można dostać praktycznie w każdym sklepie i na stacji benzynowej. Wcześniej próbowałem też plastrów, gumy czy tabletek z nikotyną, ale żadne z nich nie były w stanie dać rzeczywistej alternatywy papierosów, jak zawierający prawdziwy tytoń IQOS”.

# Czy dyrektor szpitala powinien zmienić politykę informacyjną?

To pytanie nasunęło się radnemu Franciszkowi Marcolowi na ostatnim, listopadowym posiedzeniu komisji zdrowia. Dostrzega on rozbieżności w odbiorze działań dyrekcji – przez radnych i przez personel szpitala.

Szef komisji pytał na zdalnym posiedzeniu czy dyrektor nie powinien zmodyfikować polityki informowania podwładnych. – Czy nie potrzeba przy tym więcej rozmawiania? Stawiania na relacje międzyludzkie? My dostajemy jakiś temat od pracowników, omawiamy go, on potem rozmywa się, ale wkrótce problemy wracają – mówił Marcol i wskazywał na czas, gdy do komisji zwracali się zwolnieni pracownicy (chirurg S. Gamrot czy kadrowy K. Strzondala), a także pielęgniarki, które regularnie zgłaszają różne tematy radnym.

Może problemem jest wewnętrzna komunikacja? – zastanawiał się F. Marcol. Jego zdaniem wiele wątpliwości można rozwiązać na Gamowskiej i niepotrzebne będą skargi do radnych. – Tracimy na wizerunku wszyscy, od szpitala począwszy. My nie wiemy jak poruszane tu sprawy się kończą. Zakładamy że finał jest pozytywny, a tymczasem jakieś niezadowolone wciąż nawraca. Na przykład temat wyrównania płac pielęgniarek w stosunku do sąsiednich lecznic przewija się już od kilku lat – zauważył F. Marcol. Przewodniczący dodał przy tym, że radnym nie jest łatwo tłumaczyć się przed wyborcami, którzy pytają: co się w tym szpitalu dzieje, że ciągle o nim głośno?



Franciszek Marcol z klubu PiS uważa, że dyrektor Rudnik mógłby rozważyć poprawę komunikacji z załogą lecznicy

## Robimy sobie krzywdę

Dyrektor lecznicy Ryszard Rudnik odpowiedział na posiedzeniu, że na Gamowskiej nic złego się nie dzieje. – Robimy sobie krzywdę – komentował zaangażowanie radnych w dyskusje na temat płac personelu. Rudnik uznał za prawidłowe działanie związku zawodowego pielęgniarek, który naciska go w sprawie podwyżki wynagrodzeń o 400 zł. – Ten personel bardzo ciężko pracuje. Ja jestem stale w bliskim kontakcie z pielęgniarkami i one są oburzone, że nagłaśniają sytuację, o tym jak personel medyczny jest niezadowolony – relacjonował radnym powiatu.

## Taktyczne chorobowe

R. Rudnik podkreśla, że informacje, jakie trafiają do radnych, do mediów, to nie jest faktyczny obraz szpitala. – Na wizerunek szpitala wszyscy pracujemy, a praca tam nie jest łatwa. Nastąpiły trudne warunki, medycy pracują więcej niż powinni. Także dlatego, że ponad 30% pielęgniarek jest na zwolnieniach lekarskich – wyjaśniał R. Rudnik. Nazwał postępowanie niektórych pra-

cowników, że brali „taktyczne chorobowe”, bo korzystali ze zwolnień, gdy Gamowską przekształcono w szpital jednoimienny. – Gdyby personel nie poszedł na L-4 to obciążenie pracą dla pozostałych nie byłoby tak duże. Mimo to pracujemy płynnie i nie było zaprzestania działalności – mówił radnym z komisji zdrowia.

## Dmuchany problem

Dyrektor zaznaczył, że nie ma żadnego zacięcia na linii dyrekcja – personel. Obecne kontakty w szpitalu są ograniczone do minimum. Odbywają się przez telefon, przez mejla. – Trochę to jeszcze potrwa, a w takiej formie nie jest łatwo rozwiązywać problemy. Ale taka jest dziś konieczność w działaniu – stwierdził. R. Rudnik nie widzi „specjalnych problemów z komunikacją”. – Problem jest dmuchany, ja nie wiem czy ktoś specjalnie to robi? – dziwił się. Wskazał na problemy występujące teraz w innych szpitalach, gdzie dochodzi do wielu zakażeń personelu. – U nas nigdy nie było sytuacji żeby personel nie był zabezpieczony – podkreślił.

## Lepiej niż dobrze

Po stronie dyrektora stanął wicestarosta Marek Kurpis. Uważa, że wciąganie radnych w sprawy płacowe pielęgniarek to niejako temat zastępczy, bo dyskusja stanie się bezprzedmiotowa, kiedy regulacje Ministerstwa Zdrowia wejdą w życie (mają wprowadzić podwyżkę płac personelu medycznego o 100% ze źródła NFZ). Chwalił Rudnika za rozwiązania zastosowane na Gamowskiej w trudnym czasie. – One okazały się prawidłowe, a szpital funkcjonu-

je lepiej niż dobrze. Brałem ostatnio udział w konwencie starostów i słuchałem jak dyrektorzy ogólnych szpitali mają problem utworzyć sale na kilka łóżek covidowych. Myśmymy to co oni teraz przechodzili już dawno, przy pierwszej fali pandemii – zaznaczył. Kurpis stwierdził też, że rozmowa o płacach świadczy, że innych problemów, jak np. tych z zakażeniami, zabezpieczeniem personelu, aktualnie w szpitalu nie ma.

## Sprawa już załatwiona

W podobnym tonie wypowiedział się na forum komisji Andrzej Chroboczek członek zarządu powiatu. Jego zdaniem adresatem wniosków pielęgniarek jest premier i rząd. Zalecił im wstrzemięźliwość. – Sprawa jest już załatwiona – ocenił. Chroboczek zganił radną Elżbietę Biskup, która podjęła w starostwie temat problemów personelu medycznego. Uznał jej dociekania za nieprzemyślane. – Nie wolno zadawać pytań w formule: czy prawdą jest, że... – mówił na posiedzeniu członek zarządu.

Franciszek Marcol spytał jeszcze dyrektora czy rozwiązania ministerialne zakazują dyrekcji szpitala premiować „od siebie” personel. R. Rudnik odparł, że premiować można do oporu, ale on uważa, że jeśli minister obiecał 100% premii, to niecelowe jest wydawanie z budżetu szpitala dodatkowych pieniędzy na ten cel. – Płaca przyznawana bez związku z pracą nie jest dobrym rozwiązaniem, zwłaszcza, gdy wiadomo, że środków na tyle nie mamy w budżecie – zauważył dyrektor lecznicy. (ma.w)

## Radni nie chcą, żeby prezydent decydował o Budżecie Obywatelskim

W wydziale rozwoju urzędu w Raciborzu przygotowano projekt nowych uprawnień głowy miasta. Według propozycji wódtar miałby decydować o być albo nie być Budżetu Obywatelskiego. Radni „Razem dla Raciborza” nie chcą o tym słyszeć.\*

Temat zreferowała na forum komisji oświatowej naczelniczka wydziału rozwoju Anna Kobierska-Mróz. Zgodnie z jej argumentami, nowe możliwości prezydenta Dariusza Polowego związane byłyby z okolicznościami nadzwyczajnymi, np. z pandemią, tak jak obecnie. W tym roku Polowy wpięty zamroził wykonanie zadań z Budżetu Obywatelskiego (BO), bo bał się, że nie wytrzyma ich miejski plan wydatków, a następnie przywrócił ich realizację, gdy raciborskie finanse uzyskały stabilny poziom.

Przyznawaniu wódtarzowi tak szerokich uprawnień nie jest przychylny radny Michał Kuliga. Uważa, że to niedemokratyczne, aby w kwestii wybranych przez mieszkańców przedsięwzięć decydować miał tylko jeden urzędnik. – Budżet Obywatelski jest przywilejem mieszkańców. To rada miasta powinna być władna w sytuacji nadzwyczajnej. Nie podoba mi się rozwiązanie z decydowaniem tylko przez prezydenta – powiedział na zdalnym posiedzeniu Kuliga.

Kobierska-Mróz uspokajała, że na razie przyszłoroczny Budżet Obywatelski jest niezagrożony, a urząd szykuje się do elektronicznego naboru wniosków i takiego głosowania na projekty. Umocowanie prezydenta w sprawach BO wskazywała jako rozwiązanie stosowane w innych miastach, m.in. w Nysie. Wspierała ją Zu-

zanna Tomaszewska przewodnicząca komisji oświaty. – To nie będzie tak, że ten budżet będzie zależał od widzimisię prezydenta – mówiła.

Kuliga był sceptyczny i mówił, że prezydent Polowy łatwo znajdzie uzasadnienie, żeby nie realizować Budżetu Obywatelskiego, bo wydatków nigdy nie brakuje. Poparła go markowicka radna Justyna Henek-Wypior. – Budżet Obywatelski jest furtką dla finansowania działalności stowarzyszeń w dzielnicach. Jego funkcjonalnością powinna zarządzać rada miasta – stwierdziła. W podobnym tonie wypowiedziały się Krystyna Klimaszewska i Ludmiła Nowacka. Ta ostatnia radziła dbać o rozwój BO, bo stowarzyszeń w Raciborzu nie ma za wiele i te, które działają trzeba doceniać. – Ten budżet integruje społeczność lokalną – zaznaczyła.

Naczelniczka Kobierska-Mróz przypomniała sytuację z początku pandemii, gdy Miasto nie wiedziało „na czym stoi” i czy dotrzyma zobowiązań z Budżetu Obywatelskiego.

Radni komisji oświaty negatywnie zaopiniowali projekt wzmocnienia uprawnień Dariusza Polowego, w głosowaniu padł wynik 7:4 na „nie”.

W komisji gospodarki Magdalena Kusy przestrzegala kolegów z rady przed podejmowaniem popularnych decyzji, bez patrzenia na źródła ich pokrycia we wpływach do budżetu miasta. Bo rada zablokuje prezydenta, a to on odpowiada za realizację spraw finansowych w magistracie. W tym gremium także wygrali zwolennicy, aby to rada miasta miała uprawnienia decyzyjne wobec wdrażania bądź nie Budżetu Obywatelskiego. (ma.w)

zapytaj **prawnika**



NATALIA LEWANDOWSKA-FAC

radca prawny, mediator

## Czy zmiana pracy przez ojca na gorzej płatną „uchroni” go przed płaceniem alimentów?

Właściwie powyższe pytanie powinno być bardziej ogólne: Czy jeśli osoba zobowiązana do płacenia alimentów zrzekła się prawa majątkowego lub w inny sposób dopuściła do jego utraty albo jeżeli zrzekła się zatrudnienia lub zmieniała je na mniej zyskowne, to zmianę tę uwzględnia się przy ustalaniu świadczeń alimentacyjnych? Odpowiedź zależy od dwóch rzeczy. Po pierwsze od tego, kiedy osoba zo-

bowiązana dokonała którejś z powyższych czynności i po drugie, z jakiego powodu to zrobiła. Ustalenie tych okoliczności jest bardzo ważne, ponieważ pozwoli właściwie ocenić sądowi możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego, a od tego zależy wysokość alimentów. Jeśli powyższe czynności zostały dokonane w ciągu ostatnich 3 lat przed sądowym dochodzeniem świadczeń alimentacyjnych i to bez

ważnego powodu, to zmiany wynikające z tych czynności nie uwzględnia się przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych. Nie mają wpływu na wysokość alimentów dokonane przez zobowiązanego w tym czasie (3 lata wstecz) niekorzystne zmiany w jego stanie majątkowym i zarobkach, które on sam spowodował nie mając ku temu ważnego powodu, ograniczając przez to z własnej woli możliwość ali-

mentowania uprawnionego, np. gdy zobowiązany zmienił pracę na mniej zyskowną, darował komuś należącą do siebie nieruchomość, zwolnił swojego dłużnika z długu itp., przy czym istotne jest aby nastąpiło to bez ważnej przyczyny. Usprawiedliwioną przyczyną zmiany pracy na mniej zyskowną może być np. utrata uprawnień do wykonywania danego zawodu wskutek zmiany stanu zdrowia.

Masz problem prawny? Pisz: redakcja@nowiny.pl

# NIE BĘDZIE KARY ŚRODOWISKOWEJ ZA TZW. AFERĘ NA PŁONI. Powód? Epidemia...

Nieoczekiwany finał postępowania prowadzonego w Raciborzu przez inspektorów z Katowic. Choć wykryli oni nieprawidłowości w Zakładzie Remontowo-Budowlanym „Kampka”, to ostatecznie nie nałożyli na przedsiębiorcę kary. Wszystko przez zmianę przepisów, która została wprowadzona tzw. ustawą covidową.

Wracamy do sprawy, którą kilkakrotnie opisywaliśmy na naszych łamach. Tak zwana afera na Płoni dotyczy nielegalnego odprowadzania ścieków do Odry oraz eksploatacji złoża kruszywa naturalnego bez koncesji przez Zakład Remontowo-Budowlany „Kampka”. Niepokojące sygnały kierowane przez mieszkańców do rozmaitych instytucji sprowadziły na przedsiębiorcę z Raciborza kontrolę Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Katowicach oraz Okręgowego Urzędu Górniczego w Rybniku. Pierwsza z wymienionych instytucji sprawdzała kwestie środowiskowe, druga zajęła się sprawą eksploatacji złoża kruszywa. Sprawie przyglądają się również organy ścigania.

## Epidemia uratowała pana Kampkę

Przypomnijmy, ZRB „Kampka” ma prawo do użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w Raciborzu-Płoni. To teren osadników po dawnej cukrowni Racibórz, na którym zlokalizowane jest również złożo kruszywa naturalnego. W trakcie prowadzonych tam prac – pogłębiania wykopów – na dnie wyrobiska zbierała się woda o rdzawym zabarwieniu (osady z cukrowni), która dodatkowo zawierała znaczną domieszkę siarczanów. To właśnie ta woda była przepompowywana z dna wyrobiska do Odry. Inspektorzy WIOŚ ukarali przedsiębiorcę mandatem w wysokości 500 zł za odprowadzanie ścieków do Odry bez pozwolenia wodno-prawnego.

WIOŚ sprawdził również, czy doszło tam do nielegalnego składowania odpadów (takie przypuszczenie sformułowano w jednym ze zgłoszeń). Ogłędziny nieruchomości nie potwierdziły tego procederu. Jednak kontrola wykazała, że przedsiębiorca w 2019 roku wytwarzał odpady w trakcie różnych zleconych robót, nie posiadając wpisu do „Bazy danych o produktach i opakowaniach oraz gospodarce odpadami” (BDO).

Wszczęto postępowanie, które miało doprowadzić do nałożenia kary pieniężnej na firmę. Przepisy przewidują, że wysokość takiej kary może wynieść od 1 tys. zł do 1 mln zł (w zależności od wielkości przedsiębiorstwa, rodzaju prowadzonej działalności, ilości oraz rodzaju wytworzonych odpadów).

Tymczasem 14 maja 2020 r. Sejm RP przyjął tzw. ustawę covidową. Nowe prawo wprowadziło szereg zmian do istniejącego porządku prawnego, których celem było rozładowanie parasola ochronnego nad przedsiębiorstwami borykającymi się ze skutkami kryzysu wywołanego epidemią SARS-CoV-2. Jedną ze wspomnianych zmian wprowadzono do Ustawy o odpadach. Przyjęto, że firmy, które nie złożyły wpisu do BDO w pierwotnym terminie (do 24 czerwca 2018 r.), ale zrobią to przed 31 grudnia 2020 r., nie zostaną pociągnięte do odpowiedzialności. Zapis ten wymusił na inspektorach z Katowic odstąpienie od wymierzenia kary ZRB „Kampka”, który wniosł o wpis do BDO 20 grudnia 2019 r.

– Taka interpretacja przepisów została potwierdzona zarówno przez Główny Inspektorat Ochrony Środowiska, jak i przez opinię radcy prawnego. Jednym słowem epidemia uratowała pana Kampkę (i nie tylko jego) przed karą pieniężną – poinformowała nas Małgorzata Zielonka, rzecznik prasowy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Katowicach.

Tym samym Śląski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska umorzył postępowanie w tej sprawie.

## Co z tym kruszywem?

Do wyjaśnienia pozostaje jeszcze kwestia ewentualnej eksploatacji złoża kruszywa naturalnego bez wymaganej koncesji. Przedsiębiorca utrzymuje, że prowadzone przez niego prace polegały na oczyszczaniu dna osadników z nagromadzonych odpadów. Takie stanowisko stoi w sprzeczności m.in. z relacjami mieszkańców, którzy informowali dziennikarzy Nowin, a także przedstawicieli władz miasta i powiatu oraz instytucji kontrolnych, o dziesiątkach wyładowanych kruszywem ciężarówek, które przez długi czas wyjeżdżały z wyrobiska na Płoni.

Sprawie przyglądają się spe-



Jeden z wielu transportów kruszywa, który wyjechał z terenu po dawnych osadnikach na Płoni

cialiści z Okręgowego Urzędu Górniczego w Rybniku, którzy po zebraniu materiału dowodowego wszczęli postępowanie administracyjne zmierzające do nałożenia na przedsiębiorcę tzw. opłaty podwyższonej\*. Wynosi ona 25,6 zł za każdą tonę kruszywa wydobytego bez koncesji. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że tonę piasku można obecnie kupić za około 20 zł (netto). Postępowanie administracyjne urzędu górniczego w tej sprawie nadal jest w toku.

Sprawę nielegalnego wydobycia kruszywa bada również policja. Postępowanie przygotowawcze w tej sprawie zostało wszczęte 5 maja 2020 r. Prowadzi je Komenda Powiatowa Policji w Raciborzu pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Raciborzu. Skierowaliśmy do prokuratury serię pytań w tej sprawie. Próbowaliśmy dowiedzieć się, jaki dokładnie jest przedmiot tego dochodzenia, na jakim etapie się ono znajduje, czy udało się ustalić okres eksploatacji złoża bez koncesji, ile kruszywa wydobyto w ten sposób, gdzie ono trafiło?

Prokurator Rejonowy w Raciborzu Mariusz Klekotka poinformował nas, że postępowanie jest prowadzone w oparciu o czyn opisany w Prawie geologicznym i górniczym (art. 176 ust. 1 pkt. 1 ustawa z 9 czerwca 2011 roku):

Kto bez wymaganej koncesji lub bez zatwierdzonego projektu robót geologicznych lub z naruszeniem określonych w nich warunków, wykonując działalność w zakresie:

1) poszukiwania lub rozpoznawania złóż kopalin albo poszukiwania lub rozpoznawania kompleksu podziemnego składowania dwutlenku węgla (...) podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo karze pozbawienia wolności do lat 2.

Póki co, postępowanie w tej sprawie nie zostało zakończone. – Udzielenie informacji w przedmiocie ustaleń poczynionych w toku postępowania, z uwagi na jego dobro, nie jest obecnie możliwe – poinformował nas szef raciborskiej prokuratury. Wkrótce wrócimy do sprawy.

## Kto naprawdę przejął się aferą na Płoni?

Według relacji mieszkańców Płoni „wywóz podsypki odbywał się od rana do wieczora, tylko przez tydzień się wstrzymali, bo za dużo mieszaniny było”, ale później uruchomiono następny staw i pojawiły się „tysiące ton żwiru wydobytego na hałdzie”. Na spotkaniu z prezydentem tej jesieni miejscowi twierdzili, że wywożenie jest kontynuowane. – Jest taka teoria „na mieście”, że obojętnie jaka opcja by rządziła to takie nazwiska jak Kampka czy Trawiński są nie do ruszenia – rzucił wtedy jeden z dojrzałych mieszkańców dzielnicy.

Raciborzanie z Płoni przypomnieli sobie moment „największego szczytu wywożenia żwiru”, gdy miejska ulica Sudecka była mocno zanieczyszczona. – Tyle błota tam zostawili, a jak się dzwoniło na straż miejską to się słyszało, że straż nie może zatrzymywać wywrotek. A one w kierunku budowanej obwodnicy jeździły z tym żwirem. Sąsied nieborak, rolnik wioził paszę dla bydła i trochę jej pogubił po drodze, to zaraz była straż miejska i już go trzepali. Zapłacił mandat – opowiadał kolejny z obecnych na spotkaniu.

Prezydentowi przekazano też, że odbywający się Sudecką wywóz żwiru powodował osiadanie kurzu na oknach domów „aż pod sam kościół”. – Żona dzwoniła do straży miejskiej i nic nie działo – skwitował uczestnik spotkania dzielnicowego.

Prezydent Polowy mówił wówczas mieszkańcom dzielnicy, że instytucja, która nie ma delegacji prawnej do działań kontrolnych nie może ich podjąć. – Coś zostało załadowane na prywatnej posesji, było przewiezione i wysypane na prywatnej – wskazał wóldarz.

Odnosił się do pogłoski o nieruszaniu pewnych firm. – Jeśli rozpisujemy przetarg, to jest on tak obwarowany, że jest niemożliwym, żeby roboty wygrała z góry upatrzona firma. A będzie z tym obwarowaniem jeszcze mocniej, bo w tym kierunku idą zmiany w przepisach – stwierdził D. Polowy w Płoni. Zaznaczył przy tym, że te czy inne znane raciborskie firmy przez lata się wzmocniły, nabrały doświadczenia. – Nie są założone wczoraj – podkreślił.

Miejscowi dziękowali swemu radnemu powiatowemu Pawłowi Płonce, który zainicjował temat z wywozem żwiru przez dzielnicę. Ten przyznał, że śledzi przebieg sprawy, która toczy się w prokuraturze i na tamten czas również w urzędzie górniczym. – Szukają świadków, ale z tym jest problem – skwitował Płonka.

W pogłoski, że wywrotki ze żwirem jadące przez dzielnicę kierowały się na budowę obwodnicy nie wszyscy na Płoni wierzą. Na spotkaniu sprzeciali się o to jego uczestnicy. – A widziałeś ten żwir na budowie obwodnicy? Nie wierzę w to. Widziałeś, że wozili, ale gdzie? – mówił jeden z nich.

P. Płonka wspominał, że istnieje w tej sprawie dokumentacja zdjęciowa na podstawie danych satelitarnych i na ulicy Rybnickiej był składowany żwir. – Ta sprawa jest w toku, postępowanie w starostwie jest prowadzone – informował.

Radna miejska z pobliskiej Obory Magdalena Kusy przyznała, że sytuacja ze żwirem może wyglądać tak w odbiorze społecznym. Według niej, dopiero, gdy temat pojawił się na łamach „Nowin Raciborskich” sprawa zaczęła być szczegółowo wyjaśniana i głos mieszkańców wtedy się przebił.

Radny Raciborza pełniący mandat już trzecią kadencję, Paweł Rycka wspominał, że pierwsze sygnały w tej kwestii podejmowane były jesienią 2016 roku, na co są dowody w magistracie, w postaci notatki służbowej. Starania wówczas okazały się nieskuteczne, nic nie udało się zdziałać. Jego

zdaniem to wędkarze nagłośnili problem w internecie, a „Nowiny Raciborskie” zajęły się nim bardzo konkretnie. – Sam czekam na wynik postępowań – skwitował radny.

Paweł Płonka nie krył, że miał wielki żal do starosty, że ten miał narzędzie żeby coś zrobić i przez rok zeń nie skorzystał. To był „cufal”, że wędkarze tak zareagowali. Ja zostałem z tym problemem sam i znikąd nie widziałem wsparcia moich działań. A przecież rolnicy też narzekali, że zabrakło im wody z powodu tego wydobycia – opowiadał radny.

Dariusz Polowy przyznał, że odkąd stał się urzędnikiem, zmaga się z pokusą, by wyjaśnić, że pewne sprawy nie są w zakresie jego kompetencji. – Tego się nauczyłem już w pierwszym tygodniu urzędowania. Wiem, że prezydentowi jest łatwiej zainteresować, ale nie w każdej sprawie mogą oficjalnie wystąpić – zauważył. Radny Płonka oznajmił, że rozmawiał o aferze na Płoni z Dominikiem Koniecznym i wiceprezydent wskazał na Wyższy Urząd Górniczy.

Prezydenta pytano dlaczego straż miejska nie interweniowała, kiedy ciężarówki brudziły drogę. Magdalena Kusy wyjaśniła, że sprawą się zajmowano w urzędzie. W straży mówiono jej, że było wiele zgłoszeń o zabrudzeniu drogi, ale strażnicy tłumaczyli, że nie mogą zatrzymywać aut na drodze, a poza tym nie ma pewności czy dowodu, że to właśnie ci kierowcy ją zabrudzili.

Wojciech Żołneczek, ma.w

\* Wspomniana kara to tzw. opłata podwyższona. Stanowi ona iloczyn czterdziestokrotności stawki opłaty eksploatacyjnej oraz ilości wydobytej kopalin. Wysokość wspomnianej opłaty eksploatacyjnej jest uzależniona od rodzaju kopalin. W przypadku piasku wynosi ona 0,64 zł/t. Oznacza to, że przedsiębiorstwo zajmujące się legalnym wydobyciem piasku i żwiru wpłaca do kasy państwa 64 grosze za każdą tonę wydobytego kruszywa. Gdy taka działalność jest prowadzona nielegalnie, wówczas przedsiębiorca musi się liczyć z tym, że za każdą tonę wydobytego kruszywa zapłaci czterdzieści razy więcej, czyli 25,6 zł. W tym miejscu warto dodać, że tonę piasku można obecnie kupić za około 20 zł (netto).

# Eugenia Żeńczak

## pani profesor wśród maluchów

*W szkole mówiono o niej „Żenia”. Brzmi trochę z rosyjska i cały wic polega na tym, że jak na złość to właśnie opanowanie tego języka przychodziło jej w czasach nauki najtrudniej, choć jako dziecko świetnie radziła sobie z ukraińskim. Gdy została nauczycielką zrozumiała jak wielka ciąży na niej odpowiedzialność. Każdy, kto przeszedł praktyki na oddziale pediatrycznym wiedział, że pani Żeńczak taryfy ulgowej nie zastosuje, nawet jeśli wśród uczennic znajdzie się jej własna siostra.*

### Dorastanie w cieniu wojny

Dzieciństwo spędzone na Podkarpaciu w maleńkiej wsi Wylewa zostawiło w pamięci małej Eugenii obraz żyjących ze sobą w zgodzie Polaków i Ukraińców, którzy wzajemnie sobie pomagali i wspierali się w trudnych czasach. Niedaleko leżącej wśród pól i lasów wsi płynął San, a dzieci bawiąc się poznawały swoje języki i uczyły się tolerancji. I pewnie byłyby to najpiękniejsze wspomnienia z okresu dorastania gdyby nie fakt, że Eugenia Pisarczyk urodziła się podczas wojny. To właśnie ona sprawiła, że w obrazie z dzieciństwa zabrakło rodziców. Był za to dom pełen miłości, prowadzony przez dwie dzielne kobiety: babcię Annę i jej młodszą córkę Anielę, która wychowywała dziewczynkę zastępując jej matkę. – Z okresu wojny niewiele pamiętam, ale utkwił mi jeden szczegół. Biegłem z cicią Anielą przez pole, a nad nami nisko lecące samoloty. Ciocka ukrywała mnie w bruzdzie ziemi i przykrywała sianem. Słyszę odgłosy strzelania, ale żadna z kul nas nie dosięga. Jestem małym dzieckiem, więc nie zdaję sobie sprawy z tego, o co w tym ukrywaniu się chodzi – wspomina po latach Eugenia Żeńczak.

Jej rodzice: Maria (z domu Oźga) i Szczepan Pisarczykowie prowadzili przed wojną niewielkie gospodarstwo w rodzinnej Wylewie. Najradośniejszym dniem czasów wojny okazał się 23 marca 1940 roku, gdy przyszła na świat ich pierwsza córeczka, a najtragiczniejszym ten, w którym dostali nakaz wyjazdu na przymusowe roboty do III Rzeszy. Eugenię zostawili pod opieką babci i cici, czyli siostry pani Marii, a sami wyruszyli w podróż pod Lipsk, gdzie pracowali u tamtejszego gospodarza aż do zakończenia wojny. – Mój tato był bardzo bystrym



Przed rodzinnym domem w Wylewie mała Eugenia stoi wśród najbliższych: od lewej mama Maria, babcia Anna, ciocia Aniela i tato Szczepan



Maria i Szczepan Pisarczykowie w Niemczech tuż po wyzwoleniu przez wojska amerykańskie

chłopcem i bardzo dobrym uczniem, szczególnie z matematyki. Nauczyciel, który był kierownikiem tamtejszej szkoły, przyszedł kiedyś do dziadków z propozycją, że jeśli kupią synowi garnitur, to on postara się, żeby mógł się dalej kształcić w mieście. Dziadkowie byli

tak biedni, że na garnitur nie było ich stać, więc ojciec musiał zapomnieć o dalszej nauce. Miał jednak taką zdolność do języków obcych, że podczas pobytu w Niemczech nauczył się w jeden miesiąc języka angielskiego. Dzięki temu, po wyzwoleniu trafił na pewien



Maria Pisarczyk



I jej córka Eugenia w młodości



Ślub Eugenii i Janusza Żeńczaków 14 lipca 1963 roku w Sieniawie

czas do pracy w magazynie UNRRY. Do Polski wrócił później niż mama – opowiada pani Żeńczak.

W końcu życie powróciło do normalności. Na świecie pojawiła się młodsza o dziesięć lat siostra Krystyna, a Eugenia rozpoczęła naukę w szko-

le podstawowej w rodzinnej miejscowości, którą kontynuowała w Liceum Ogólnokształcącym w Jarosławiu.

### A serca jak pociągi dwa

Dziś już nie pamięta co skłoniło ją do zmiany planów i przejścia po dwóch latach

do Państwowej Szkoły Pielęgniarstwa Dziecięcego we Wrocławiu. Jak wspomina po latach, choć nie odziedziczyła po ojcu zdolności do języków obcych, zawsze była wzorową uczennicą i lubiła się uczyć. Odnalezienie się w dużym mieście było jednak dla dziewczyny z maleńkiej wioski sporym wyzwaniem. Napisała podanie o przyjęcie do szkoły w Warszawie i Wrocławiu. Ze stolicy odpisali, że jest za młoda, ale we Wrocławiu bez problemu ją przyjęli. Zamieszkała w internacie na terenie szkoły, w której prowadzono zajęcia teoretyczne z takich przedmiotów jak zasady pielęgniarstwa, higiena, anatomia i fizjologia, nauka o lekach, czy ratownictwo. Praktyki odbywały się szpitalach na oddziale chirurgii, noworodków i wcześniaków, sali operacyjnej i opatrunkowej, a także w żłobku i laboratorium. – Brakowało nauczycieli, więc często podczas praktyk w szpitalu zostawałyśmy same. Pamiętam takie zdarzenie na oddziale noworodków. Moja koleżanka zamiast kropli z witaminą K podała dziecku przez pomyłkę strofantynę. Dziecko zmarło, bo nikt nas wtedy nie kontrolował, a ja do końca życia zapamiętałam tę lekcję i prowadząc potem praktyki na raciborskim oddziale dziecięcym zawsze nadzorowałam pracę każdej uczennicy. We Wrocławiu zrozumiałam jak wielka ciąży na nas odpowiedzialność – podsumowuje pani Eugenia, która w 1958 roku uzyskała dyplom pielęgniarki.

Pierwsze zawodowe szlify zdobywała jako pielęgniarka zabezpieczająca złoty harcerek w Cieplicach, ale prawdziwym wyzwaniem stała się praca w Sanatorium Dziecięcym w Rymanowie. – Trafiły tam dzieci ze schorzeniami dróg oddechowych i pozostawały u nas przez dwa, trzy miesiące. Bardzo



Rok 1979. Absolwentki liceum medycznego z kadrą pedagogiczną. W pierwszym rzędzie od lewej siedzą: Teresa Kręć, Helena Bluszcz, Marian Kapica, Eugenia Żeńczak, Lidia Natalli, ..., Stefania Polanowska i Gizela Zielonka



Lata 70. Z uczennicami swojej klasy podczas mikołajek. Siedzi z prawej przy biurku.

tęskniły za rodzicami, a my starałyśmy się nie tylko nimi opiekować, ale i wypełnić czas zabierając do parku, czy na spacer – opowiada pani Eugenia, która zdecydowała się uzupełnić wykształcenie w Korespondencyjnym Liceum Ogólnokształcącym w Krośnie. – Musiałam sobie tak ułożyć dyżury, żeby mieć wolne weekendy. Warunki nauki były naprawdę spartańskie, bo spałyśmy w podziemiach na materacach i od podłogi ciągnął taki chłód, że wróciłam kiedyś do pracy z 40-stopniową gorączką. Zamiast zwolnienia dostałam kieliszek spirytusu i musiałam iść na dyżur – wspomina. Praca w sanatorium miała jednak plusy, bo dzięki niej poznała swojego przyszłego męża.

Wszystko zaczęło się od tego, że do Rymanowa trafiła 6-letnia dziewczynka, która młodą pielęgniarkę obdarzyła ogromnym uczuciem. Jej ojciec, w podziękowaniu za kilkumiesięczną opiekę nad córką, zaproponował pani Eugenii wycieczkę do Krakowa. Dziewczyna zwiedziła z przewodnikiem miasto, a w drodze powrotnej znalazła się w przedziale z podchmielonymi pasażerami, którzy zaczęli ją zaczepiać. W obronie kobiety stanął żołnierz, który jechał na przepustkę do domu z jednostki w Gliwicach. Janusz Żeńczak tak się młodą Pisar-

czykówną zaopiekował, że najpierw podbił szturmem jej serce, a potem zdobył serca jej rodziców. Od takiego uczucia odwrotu już nie było.

### Raciborzanką nie trzeba się urodzić

W 1961 roku pani Eugenia uzyskała świadectwo dojrzałości i została zatrudniona na oddziale noworodków Wojskowego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. – Praca była naprawdę ciężka i pamiętam, że po północy byłam już tak zmęczona, że odpoczywałam kładąc się na podłodze z nogami opartymi o kaloryfer. Jak teraz gdzieś widzę takie żeliwne kaloryfery, to mi się od razu przypomina szpital – opowiada ze śmiechem i dodaje, że za sprawą pielęgniarki z chirurgii trafiła w końcu do Raciborza. – Zaproponowała mi opiekę nad ich pacjentem, który przeszedł operację i wracał na rekonwalescencję do domu. Okazało się, że jest kierownikiem Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych Św. Notburgi i chętnie zatrudnił mnie tam, żebym przyuczała siostry do opieki nad pacjentami. Dostałam mały pokój na ostatnim piętrze budynku i jednocześnie pracowałam w kolejowej służbie zdrowia, co miało takie plusy, że mogłam korzystać ze zniżkowych biletów na pociągi – podsumowu-



Eugenia Żeńczak podczas Olimpiady Pielęgniarek, która odbywała się w Liceum Medycznym Pielęgniarstwa w Raciborzu



Tadeusz Makrosz wręcza pani Eugenii medal „Zasłużonemu działaczowi Ziemi Raciborskiej”

je pani Eugenia, która w 1963 roku była już szczęśliwą młodą, a rok później przyszła na świat jej córka Iwona.

Żeńczakowie zamieszkali w małym mieszkanku nad przychodnią przy ulicy Kolejowej. – To był jeden pokój z kuchnią na strychu, a wodę trzeba było przynosić z kory-

tarza. Czasy były biedne, ale szczęśliwe. Po roku jako nauczycielka dostałam mieszkanie z telefonem przy ulicy Piwnej, w którym mieszkam do tej pory – wspomina po latach.

We wrześniu 1968 roku dołączyła do grona pedagogów Liceum Medycznego

Pielęgniarstwa w Raciborzu, gdzie została nauczycielem przedmiotów zawodowych. – Nikogo nie znałam, ale czułam się jak w jednej wielkiej rodzinie. Nie było podziałów, wzajemnie sobie pomagałyśmy i szybko się zaprzyjaźniłyśmy. Trzymałyśmy się razem z Gizelą Zielonką, Heleną Maślanką, Reginą Wochnik i Heleną Bluszcz. Byłyśmy chłonne wiedzy, wszystko nas interesowało i chciałyśmy się cały czas uczyć. Helena Maślanka opowiadała nam kiedyś jak wyglądała jej praca na oddziale ze sztuczną nerką. Tak nas to zainteresowało, że załatwiła nam wyjazd do Bytomia i pojechaliśmy tam, żeby to wszystko zobaczyć. Każda z nas się doksztacała. Ja skończyłam najpierw Studium Nauczycielskie Średnich Szkół Medycznych we Wrocławiu, a następnie studiowałam zaocznie na Wydziale Pielęgniarskim Akademii Medycznej w Lublinie, gdzie uzyskałam tytuł magistra pielęgniarstwa – mówi pani Żeńczak, która po studiach zaczęła dodatkowo wykładać anatomie i fizjologię.

W szkole odpowiadała też za praktyki na oddziałach pediatrii i noworodków. – W naszej wsi szybko rozeszło się, że jestem wykładowcą w szkole pielęgniarstwa, więc zaczęli mi podsyłać swoje córki sąsiadki, trafiały też do naszego Medyka moje kuzynki i wreszcie

siostra. Wszystkie traktowałam jednakowo i żadnej taryfy ulgowej nie było. Miałam zawsze w pamięci wypadek z noworodkiem, który przytrafił się mojej koleżance i pilnowałam uczennic na każdym kroku – podsumowuje.

W 1971 roku pani Eugenia założyła w Liceum Medycznym pierwsze Koło Polskiego Towarzystwa Pielęgniarskiego, którego przez siedem lat była przewodniczącą. Za długoletnią pracę dydaktyczno-wychowawczą została wpisana do Księgi Pamiątkowej Zasłużonych Pielęgniarek dla rozwoju Towarzystwa Pielęgniarstwa na Śląsku, a w 1995 r. otrzymała honorowy tytuł Nestorki Pielęgniarstwa Województwa Katowickiego. – Kiedy przyjechałam do Raciborza, to miasto było mi obce. Nie miałam tu rodziny, znajomych, ani przyjaciół. Teraz czuję, że nie mogłabym mieszkać już nigdzie indziej i choć się tu nie urodziłam, czuję się pełnoprawną raciborzanką. Spotykam często moje dawne uczennice i jestem z nich dumna. Jestem też dumna z tego, że całe swoje życie zawodowe poświęciłam szkole, która wydała na świat tak wiele świetnie wyszkolonych pielęgniarek – podsumowuje Eugenia Żeńczak, która w 1998 roku przeszła na emeryturę i do dziś mieszka w Raciborzu.

Katarzyna Gruchot



Podczas uroczystości szkolnych Eugenia Żeńczak siedzi w pierwszym rzędzie z lewej



Eugenia Żeńczak wśród uczennic Liceum Medycznego Pielęgniarstwa



9 listopada 1995 roku Eugenia Żeńczak jedzie w towarzystwie koleżanek ze szkoły odebrać honorowy tytuł Nestorki Pielęgniarstwa Województwa Katowickiego. W przedziale siedzą od lewej: Reginą Wochnik, Eugenia Żeńczak, Helena Bluszcz i Irena Mitrega.

## Poprawia się sytuacja epidemiologiczna w powiecie raciborskim

W ciągu tygodnia liczba aktywnych zakażeń koronawirusem zmalała o 22% z 1113 do 866 przypadków.

Od 16 do 22 listopada raciborski sanepid odnotował 338 nowych zakażeń koronawirusem. W tym samym czasie wyzdrowiało 647 zakażonych osób. 22 mieszkańców Raciborszczyzny chorych na COVID-19 zmarło. Najmłodsza z ofiar COVID-19 miała 51 lat, a

najstarsza 96 lat.

Od początku epidemii w powiecie raciborskim odnotowano już 3189 przypadków zakażenia koronawirusem. 2244 osoby wyzdrowiały, a 79 osób zmarło.

Aktualnie mamy w powiecie raciborskim 866 aktywnych zakażeń koronawirusem, a 1465 osób przebywa na kwarantannie (stan na 22.11.2020 r. godz. 10.30). (z)

OGŁOSZENIE

### OGŁOSZENIE

## Wójt Gminy Rudnik

**o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębów geodezyjnych Strzybnik, Szonowice i Ponięćce na terenie gminy Rudnik – etap II**

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020r. poz. 293 ze zm.), art. 39 ust. 1 w związku z art. 54 ust 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 283 ze zm.) oraz Uchwały nr V/37/2019 z dnia 27 marca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębów geodezyjnych Strzybnik, Szonowice i Ponięćce na terenie gminy Rudnik.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obrębów geodezyjnych Strzybnik, Szonowice i Ponięćce na terenie gminy Rudnik – etap II, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 02.12.2020 r. do 31.12.2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy Rudnik: ul. Kozielska 1, 47-411 Rudnik, pokój nr 7, w środy w godzinach od 9:00 do 17:00 w pozostałe robocze dni tygodnia w godzinach od 7.00 do 15.00.

Sporządzenie ww. planu jest związane z realizacją inwestycji celu publicznego polegającej na przebudowie istniejącej linii elektroenergetycznej 110 kV Studzienna – Polska Cerekiew (dotyczy części działki nr 320 am.3 obręb Strzybnik).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 11.12.2020 r. w siedzibie Urzędu Gminy Rudnik: ul. Kozielska 1, 47-411 Rudnik, w godz. 10:00 – 13:00 na sali narad. Ze względu na obecną sytuację epidemiologiczną strony będą przyjmowane pojedynczo.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 293), każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty Gminy Rudnik na zasadach określonych w art. 18 ust. 2 i 3 wyżej wymienionej ustawy z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 14.01.2021 r. włącznie.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2020r. poz. 283 ze zm.), projekt planu miejscowego wymieniony wyżej podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym – z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa – w okresie wyłożenia do publicznego wglądu, o którym mowa wyżej. Zgodnie z art. 40 wyżej wymienionej ustawy, uwagi i wnioski do postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres Urzędu Gminy Rudnik ul. Kozielska 1, 47-411 Rudnik, e-mail: [urząd@gmina-rudnik.pl](mailto:urząd@gmina-rudnik.pl). Wniosek i uwaga powinna zawierać imię, nazwisko lub nazwę jednostki organizacyjnej i adres wnioskodawcy, oznaczenie nieruchomości której uwaga dotyczy oraz przedmiot uwagi. Termin składania uwag upływa dnia 14.01.2021 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Rudnik.

Administratorem danych osobowych jest Gmina Rudnik, cel wykonania obowiązku prawnego (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) pełny obowiązek informacyjny na stronie BIP UG Rudnik.

WÓJT GMINY RUDNIK

# ZMARŁ SEBASTIAN WIELOCHA

## W Nowinach Raciborskich pisał o sporcie

Odszedł nasz kolega po fachu, wieloletni dziennikarz sportowy tygodnika „Nowiny Raciborskie”. Przegrał walkę z koronawirusem. Z chorobą zmagał się przez ostatnie tygodnie.

Sebastian Wielocha (urodzony 1972; syn znanego, nieżyjącego już nauczyciela z I LO w Raciborzu – Franciszka Wielochy) pracował w „Nowinach Raciborskich” na przełomie wieków, odpowiadał w gazecie przede wszystkim za informacje sportowe. To dzięki niemu, w drugiej połowie lat 90. ubiegłego wieku, tygodnik rozpoczął regularne publikacje tzw. tabelek – statystyk sportowych



Jedno z ostatnich zdjęć zmarłego

z boisk piłkarskich, co było nie lada wyzwaniem w czasach, kiedy łączność komórkowa była kosztowna, a o internecie w każdym domu nikt nawet nie marzył. W tygodniku zaj-



Sebastian Wielocha z czasów kiedy zajmował się tematyką sportową i gminną w Nowinach

mował się również tematyką gminną.

Wielocha ukończył wydział prawa i administracji na Uniwersytecie Śląskim. Poza dziennikarstwem był pasjo-

natem futbolu – grał w LKS Cyprzanów, szkolił najmłodszych piłkarzy i działał przez lata w Podokręgu Racibórz.

Nasz były kolega z pracy przez wiele lat zmagał się z niepełnosprawnością po przebytym udarze. W trudach życia inwalidy wiernie wspierała go żona Aleksandra Zimoń-Wielocha, z którą poznał się w czasie jej współpracy z „Nowinami Raciborskimi” (zajmowała się w gazecie tematyką wiary katolickiej). Razem wychowywali 11-letniego syna.

Cała redakcja „Nowin Raciborskich” składa wyrazy współczucia rodzinie zmarłego. (ma.w)

## Nie żyje Czesław Kuzdrowski – współzałożyciel Bractwa Kurkowego w Raciborzu

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 25 listopada 2020 r. o godz. 12.00 w kaplicy na cmentarzu Jeruzalem.

20 listopada 2020 r. zmarł Czesław Kuzdrowski, który w latach 2000 – 2015. uczył przedmiotów zawodowych w raciborskim „Mechaniku”. Pełnił również funkcję kierownika administracji oraz działu BHP szkoły. Na emeryturę przeszedł w 2015 r.

Czesław Kuzdrowski był pasjonatem strzelectwa sportowego. Był prezesem Miejskiego Klubu Strzeleckiego Ligi Obrony Kraju w Raciborzu, trenerem i sędzią Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego, współzałożycielem Bractwa Kurkowego w Raciborzu. Przywrócił do funkcjonowania strzelnicę przy Raciborskiej Fabryce Kotłów w Raciborzu. (z)



Czesław Kuzdrowski był nauczycielem przedmiotów zawodowych i pasjonatem strzelectwa sportowego

## W SKRÓCIE

### ZDROWIE

### Wsparcie dla domów opieki społecznej

Na współrealizację projektu pn. „Śląskie kadry DPS vs. COVID-19” Powiat Raciborski pozyskał dodatkowe środki finansowe w kwocie 115 tys. 994 zł 36 gr. Łącznie z wczesniejszym dofinansowaniem pozyskano ogółem ponad 614 tys. zł. Celem projektu jest bezpośrednie wsparcie

realizacji usług w domach opieki społecznej. Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i realizowany przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Województwa Śląskiego.

### INWESTYCJE

### Drogowcy w Kornicach

Ruszyły prace na drodze powiatowej nr 3504 S w Kornicach. Starosta raciborski Grzegorz Swoboda wraz z dyrektorem operacyjnym

i jednocześnie członkiem zarządu firmy Eko Okna S.A. Adamem Wajdą wizytowali teren inwestycji. Od 9 listopada remontowany jest odcinek drogi powiatowej od ostatnich zabudowań miejscowości Kornice w kierunku miejscowości Pawłów. Zakres robót dotyczący przebudowy obejmuje głównie: jezdnię (w tym wykonanie trzeciego pasa ruchu do relacji skrajnych), zjazdy, pobocza, infrastrukturę techniczną, rowy i oznakowanie drogowe. Zakończenie prac zaplanowano w lutym 2021 r.

### Zmarli

4 listopada  
**ELŻBIETA RYBKA**  
miała 67 lat, pochowano ją 20 listopada na Jeruzalem

10 listopada  
**ZOFIA MARTYNUS**  
miała 74 lata, pochowano ją 23 listopada na Jeruzalem

14 listopada  
**JÓZEF NOWAK**  
miał 85 lat, pochowano go 20 listopada na Jeruzalem

14 listopada  
**SEBASTIAN ROSTEK**  
miał 47 lat, pochowano go 20 listopada na Jeruzalem

18 listopada  
**JANINA NAZARKO**  
miała 76 lat, pochowano ją 24 listopada na Jeruzalem

18 listopada  
**JADWIGA SZRAMOWSKA**  
miała 92 lata, pochowano ją 24 listopada na Ostrogu

11 listopada  
**ANDRZEJ HERMANOWSKI**  
miał 80 lat, pochowano go 20 listopada na Jeruzalem

12 listopada  
**IRENA MOKRZYCKA-SOKÓŁ**  
miała 92 lata, pochowano ją 20 listopada na Jeruzalem

19 listopada  
**ANTONI WITCZAK**  
miał 67 lat, pochowano go 23 listopada na Ostrogu

## Mirosław Lenk o zarobkach prezesów

Były prezydent Raciborza, a obecnie radny Mirosław Lenk odniósł się do artykułu „Nowi prezesi zarabiają mniej od swoich poprzedników”, który opublikowaliśmy w poprzed-

nim numerze Nowin.

Mirosław Lenk wskazuje, że różnice w zarobkach prezesów wynikają z nagród rocznych. W Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji w Raciborzu

(obecnie Wodociągi Raciborskie) wysokość nagrody jest równa dwóm miesięcznym wynagrodzeniom, natomiast w przedsiębiorstwie komunalnym jednemu wynagrodzeniu.

– Stąd te różnice – stwierdza Mirosław Lenk. Do tematu wrócimy, gdy będziemy dysponować całorocznymi oświadczeniami nowych prezesów spółek komunalnych. (z)

# ekonowiny powiatu raciborskiego

## Aby żubrów było więcej



Opiekę merytoryczną nad hodowlą w Hiszpanii sprawuje European Bison Conservation Center of Spain, który bierze udział w programie ochrony gatunku realizowanym na terenie Europy

Dziewięć żubrów z Polski specjalnym transportem wyjechało do Hiszpanii. 4 byki i 5 krów z rezerwatu „Żubrowisko” w Jankowicach na terenie Nadleśnictwa Kobiór oraz Bałtowskiego Kompleksu Turystycznego (województwo świętokrzyskie) trafią do zagrody hodowlanej położonej w Andaluzji na wysokości około 600 m n.p.m.

Przygotowania do dalekiej podróży trwały kilka tygodni.

Najpierw dokonano wyboru odpowiednich osobników, które następnie poddano stosownym badaniom weterynaryjnym. Z „Żubrowiska” w Jankowicach wyselekcjonowano dwa samce: Plidara i Poludara oraz cztery samice: Poprawkę II, Pomajkę, Porankę i Pomagę.

Załadunek i transport tak dużych zwierząt jak żubry zawsze jest sporym przedsięwzięciem. W dniu wyjazdu przygotowane wcześniej osob-

niki zostały odłowione i bezstresowo trafiły do specjalnie przygotowanych drewnianych skrzyń. Dzięki fachowej opiece pracowników Nadleśnictwa Kobiór, załadunek zwierząt odbył się sprawnie. Żubry zostały na drogę nakarmione i napojone. Na miejsce do miejscowości Carretera del Santuario żubry dotrą w godzinach południowych w piątek 23 października. Tam, w nowych warunkach, miejmy nadzieję, równie dla nich przyjaznych,

jak w Jankowicach, żubry będą się czuły znakomicie. Zagroda w ośrodku hodowli w Andaluzji ma powierzchnię około 1000 ha. Żyją tam m.in. rysie iberyjskie, sępy i orły, a obszar znajduje się pod ochroną.

Przekazanie żubrów do Hiszpanii odbywa się w ramach realizacji projektu „Kompleksowa ochrona żubra przez Lasy Państwowe”, którego jednym z głównych celów jest zapewnienie trwałości i rozwoju populacji żubra. (eco)

## Nasze gminy otrzymają miliony

Aż 11 gmin – Tarnowskie Góry, Gaszowice, Jejkowice, Lyski, Krupski Młyn, Kuźnia Raciborska, Nędza, Lelów, Psary, Sośnicowice, Tworóg – skorzysta z dofinansowania w ramach projektu instalacji odnawialnych źródeł energii. Koszt całkowity inwestycji to prawie 70 milionów złotych.

– Tego typu projekty to krok w kierunku zielonej gospodarki, przyjaznej dla środowiska. Inwestycje w OZE w tych gminach przyczynią się do poprawy jakości powietrza poprzez redukcję emisji zanieczyszczeń, poprawy bezpieczeństwa energetycznego oraz podniesienia jakości i poziomu życia społeczności lokalnej – podkreśla wicemarszałek województwa, Wojciech Kałuża. – W ramach projektu wykonanych zostanie 3615 instalacji OZE, w tym 1990 instalacji fotowoltaicznych, 664 instalacji kolektorów słonecznych, 632 pomp ciepła i 329 kotłów na biomasę, w prywatnych budynkach jednorodzinnych. Według założeń, część mieszkańców gmin będzie instalować jednocześnie więcej niż jeden rodzaj mikroinstalacji np. montaż instalacji fotowoltaicznej i pompy ciepła – dodaje Beata Białowas, członek zarządu województwa.

Projekt w praktyce ma wy-

korzystać małe źródła energii, zlokalizowane blisko odbiorcy, zmniejszające straty przesyłowe oraz zapewniające efekt ekologiczny poprzez wzrost udziału energii odnawialnej. – Realizacja projektu wpisuje się w lokalne strategie rozwoju gmin i bezpośrednio wynika z Planów Gospodarki Niskoemisyjnej dla każdej z gmin biorącej udział w partnerstwie. Projekt ma również wymiar edukacyjny dla wszystkich mieszkańców. Kluczem są tu akcje proekologiczne i informowanie społeczeństwa o konieczności dbałości o środowisko naturalne, w szczególności o powietrze. Na tym projekcie skorzysta więc cały region – konkluduje Arkadiusz Czech, burmistrz Tarnowskich Gór, które są liderem tej inwestycji. Jej zakończenie przewidziane jest na czerwiec 2022 roku. Koszt całkowity inwestycji to 69 625 950,78 zł, zaś dofinansowanie z Unii Europejskiej wynosi 44 481 304,65 zł. (eco)

## SĄSIEDZI LIKWIDUJĄ KOPCIUCHY

16 listopada w Rybniku rusza nabór wniosków do wdrażanego przez miasto programu „Stop Smog”. Program „Stop Smog” wdrażany przez Miasto Rybnik polega na wymianie bądź likwidacji nieekologicznych źródeł ciepła na niskoemisyjne, termomodernizacji budynku lub podłączeniu do sieci ciepłowniczej bądź gazowej w budynkach jednorodzinnych.

Program kierowany jest do najmniej zamożnych gospodarstw domowych – zostanie nim objętych do 100 budynków mieszkalnych jednorodzinnych. Wnioskodawcą może być właściciel bądź współwłaściciel budynku mieszkalnego jednorodzin-

nych (lub wyodrębnionych lokali w budynkach jednorodzinnych) na terenie Miasta Rybnika. Wnioskodawcy muszą zamieszkiwać w budynku objętym wnioskiem. Co ważne, program „Stop Smog” nie polega na udzielaniu dotacji. Miasto realizuje prace, działając jako inwestor (realizuje przedsięwzięcia w

konkretnych budynkach na podstawie umowy podpisanej z właścicielem). Miasto odpowiada za wybór wykonawcy robót budowlanych i instalacyjnych oraz nadzór nad inwestycją, sam uczestnik programu nie otrzymuje pieniędzy i nie wybiera sam wykonawcy. Maksymalny koszt przedsięwzięcia niskoemisyjnego, bez

wkładu własnego beneficjenta nie może przekroczyć kwoty 53 000 złotych. Osoby zainteresowane udziałem w programie powinny złożyć wniosek o realizację przedsięwzięcia niskoemisyjnego. Po weryfikacji wniosków stworzony zostanie ranking, gdzie na podstawie kryteriów określonych w regulaminie

przyznawane będą punkty. Osoby z największą liczbą punktów zostaną uczestnikami programu (beneficjentami). Szczegółowe zasady udziału w programie przybliży przygotowany dla mieszkańców poradnik, który jest opublikowany na stronie miasta, w dziale dotyczącym programu. (eco)

## Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



WFOŚiGW w Katowicach

***Wielki strajk w Raciborzu. Stanęły państwowe zakłady i prywatne fabryki, łamistrajków obito „na pamiątkę”***

*Śmierć zasłużonego dla historii Raciborza burmistrza Bernerta, gorące wiadomości na temat zbliżającego się wielkimi krokami plebiscytu narodowościowego na Górnym Śląsku, wielki strajk w Raciborzu i powrót zaginionego na wojnie rybniczana – między innymi o tym pisano w Nowinach równo sto lat temu.*

**Wojtek Żołneczek**

## Wojtek Żołneczko

**RACIBÓRZ • 24 listopada 1920 r.**

## Zgon pierwszego burmistrza

Racibórz. W sobotę po południu rozstał się z tym światem pierwszy burmistrz miasta Raciborza, Bernert, skończywszy przed 3 dniami 70. rok życia. Zmarły był 35 lat na swem wybitnym stanowisku, na którym dla miasta bardzo wiele zdziałał.

## Plebiscyt 23 stycznia

Górny Śląsk. Specjalny korespondent „Kuryera Poznańskiego” donosi z Warszawy: Z Paryża nadeszła tu wiadomość, że plebiscyt na Górnym Śląsku naznaczony został nie na 28 stycznia, lecz na dzień 23 stycznia\*\*.

## Rząd niemiecki a termin plebiscytu

Rząd niemiecki zwrócił się do Rady ambasadorów z zastrzeżeniem, że dzienniki polskie, powołując się na oświadczenie Rady ambasadorów, podają już termin plebiscytu na Górnym Śląsku. Termin ten nie jest dotąd znany władzom niemieckim. Rząd niemiecki prosi Radę ambasadorów o wyjaśnienie, o ile wiadomości dzienników polskich odpowiadają prawdzie i o możliwie szybkie podanie dokładnego terminu plebiscytu.

## Kto będzie miał prawo głosowania?

Jak już donosiliśmy, Rada ambasadorów obradowała w piątek nad sprawą głosowania ludowego na Górnym Śląsku. Bardzo szczegółowo zajmowała się Rada warunkami głosowania. Dziennik paryski „Echo de Paris” donosi, że zadawano sobie pytanie, czy należałoby przyznać prawo głosowania synom i córkom urzędników pruskich, którzy się na G. Śląsk urodzili. lecz poza ten z Górnym Śląskiem

nie mają nic wspólnego. W sprawie tej nie powzięto żadnej decyzji. Ambasadorowie postanowili zasięgnąć informacji u swych rządów.

Komunikat o przebiegu piątkowego zebrania Rady ambasadorów wywołał w kołach niemieckich bardzo wielkie zaniepokojenie. Prasa niemiecka zdradza zupełne zdenerwowanie i bezradność, dotąd nie zajęła jeszcze zasadniczego stanowiska. Można sobie wyobrazić, iż sprawa niedopuszczenia emigrantów do głosowania jest zbyt twardym orzechem, który im zgryźć wypada. Sprawiedliwość atoli wymaga, aby przyszość Górnego Śląska rozstrzygała ludność na obszarach plebiscytowych zasiadająca.

\*August Bernert urodził się 17 stycznia 1850 roku w Grodkowie. W latach 1885–1920 był burmistrzem i nadburmistrzem Raciborza (A. Bernert jest najdłużej urzędującym zarządcą Raciborza w historii miasta). W czasach jego rządów w Raciborzu wybudowano m.in. nowy szpital (obecnie popadający w ruinę budynek przy ul. Bema), nieistniejący już kościół ewangelicki przy dzisiejszej ulicy Ogrodowej, a także nowy most łączący Racibórz z Płonią. A. Bernert skutecznie zabiegał o inwestorów, oferując im ziemie, które uprzednio skupował od prywatnych właścicieli. Gdy obejmował urząd, miasto zamieszkiwało 19 000 osób, gdy umierał, Racibórz liczył około 50 000 mieszkańców.

**\*\* Mowa o plebiscycie narodowościowym, którego wyniki miały przesądzić o przynależności państwowej Górnego Śląska. Faktycznie plebiscyt nie został przeprowadzony ani 23 stycznia, ani też 28 stycznia, lecz 20 marca 1921 r. Dokładny przebieg granicy został skorygowany w następstwie III powstania śląskiego.**

**Wiejska szkoła postępową**  
Racibórz. Czytelnikom naszym  
na wsi w powiecie raciborskim  
zwracamy uwagę na ogłoszenie  
magistratu, donoszące o otwar-  
ciu wiejskiej szkoły postępowej.

## Propozycja księcia

Pełnomocnik niemieckiego rządu przy Komisji Koalicyjnej w Opolu, książę Hatzfeld, wystąpił – jak donosi Polska Agencja Telegraficzna – z nieurzędową propozycją, według której gotów był odstąpić Polsce powiaty pszczyński i rybnicki w zamian za zrzeczenie się reszty Górnego Śląska na rzecz Niemiec. Chciał niby w ten sposób podzielić węgle górnosłaskie, naturalnie ze szkodą dla Polski, bo przemysł węglowy w powiatach rybnickim i pszczyńskim jest jeszcze młody;

większość kopalni znajduje się w innych powiatach, szczególnie w katowickim, bytomskim, zabrskim i tarnogórskim. Propozycja księcia Hatzfelda radaby uralować Górny Śląsk dla Niemiec kosztem utraty dwu powiatów.

## Niemiecki samorząd dla Górnego Śląska

Górny Śląsk. Parlament niemiecki przekazał projekt ustawy o samorządzie górnośląskim specjalnej komisji, która już we wtorek po południu odbyła swe pierwsze posiedzenie. W skład tej komisji, raczej wydziału, wchodzi między innemu: socjalista Hörsing jako przewodniczący, centrowiec dr Herschel jako sekretarz oraz demokratą narodowy Pohlmann jako sprawozdawca.

Wspomniany wydział zabrał się bezzwłocznie do wypracowania ustawy samorządowej. Jaka ta ustawa będzie, na razie powiedzieć nie można. W każdym razie stwierdzamy już teraz, iż nie można się zbyt wiele spodziewać po ustawie samorządowej już dlatego, iż na czele wydziału stanęli ludzie, którzy się zapisali u ludu polskiego na Górnym Śląsku czarnymi głoskami. Rząd niemiecki, zlecając kierownictwo wydziału Hörsingowi i Pohlmannowi, złożył dowód „życzliwości” dla ludu polskiego\*.

*\* Otto Hörsing był komisarzem socjalistycznego rządu niemieckiego na Górnym Śląsku. Za swoją antypolską działalność otrzymał przydomek „Kata Polaków”,*

**RACIBÓRZ • 29 listopada 1920 r.**

## Strejk jeneralny

We wtorek 23 listopada wybuchł w Raciborzu strejk powszechny. Stały się następujące zakłady (...): główne warsztaty kolejowe i warsztaty ruchu kolejowego, dworzec towarowy, fabryka czekolady Sobotzika, fabryki cygar Preissa, Wedekinga i Polankla, papiernia Chucka, fabryka obuwia (...) i wiele innych mniejszych przedsiębiorstw. Robotnicy żądają wypłacenia jednorazowej zapomogi gospodarczej i poprawy zarobków. Bezrobocie powstało spontanicznie bez wiedzy organizacji zawodowych. Strejkami i układami z pracodawcami, w których uczestniczy również przedstawiciel Komisji Koalicyjnej, kieruje osobny komitet strejkowy, w skład którego wchodzi delegaci robotników z poszczególnych zakładów przemysłowych. Skutek dotychczasowych układów jest negatywny tj. nie doszło do porozumienia. Techniczna pomoc doraźna stała się do pracy w gazowni, elektrowni i w wodociągach mie-

skich, tak więc w tych zakładach praca i produkcja przerwana nie została. Fabryki prywatne zwróciły się również o tęże techn. pomoc do-  
rażną, by tym sposobem strejk złamać, na co strejkujący zapowiedzieli wniesieniem żądania zapłaty za dni strejkowe. Killkunastu łamistrejków wygoniono z fabryk i obito na pamiątkę, aby nie psuli sprawy, i nie wyłamywali się spod solidarności robotniczej.

## Szczęśliwy powrót z niewoli

Z Rybnickiego. Antonia Kaluża, majster masarski ze Smolny dostał się zaraz na początku wojny do niewoli rosyjskiej i wywieziony został na Sybir. Koledzy jego zaręczali, że K. już zmarł. Wieść o śmierci jego pograżyła całą rodzinę w żałobie. Odprawiano już nawet kilka nabożeństw żałobnych za duszę nieboszczyka. Któż opisie radości rodziny, gdy we czwartek ubiegły 18 listopada wrócił Antoni K. zdrowo do

swoich. Na Sybirze znajdował się w takim zapadłym kącie, że nie miał możliwości donieść swoim w ojczyźnie, o swoich losach i pobycie.

## Anonim zrzekł się nagrody

W Bełku skradziono przed paru dniami z tamtejszego dworu dwa woły, wartości kilkudziesięciu tysięcy marek. Właściciel p. Lukas wyznaczył 3000 marek nagrody za wyśledzenie złodziei. W tych dniach otrzymał z Szejkowic list, donoszący mu, że piszący rzeka się wyznaczonej nagrody, ale ze względu poczucia prawdy i sprawiedliwości wskazuje imię złodziei. Przedsięwzięta rewizja wykryła na miejscu wskazanem obie skóry zabitych wołów i mięso jednego wołu. Mięso drugiego złodzieje już byli sprzedali masarzowi Szymurze. Znalezione mięso rozsprzedano po taniej cenie pomiędzy ludzi z Bełku. Zaś resztę straty pokryją złodzieje i masarz Sz., bo jest ich na czem patrzeć.



| I LIGA<br>(PZPN)                    |            |       |
|-------------------------------------|------------|-------|
| XIII kolejka (20/22.11.2020)        |            |       |
| Stomil Olsztyn – GKS Jastrzębie     | <b>0:1</b> | (0:1) |
| Termalica Nieciecza – Widzew Łódź   | <b>2:0</b> | (1:0) |
| Resovia Rzeszów – Arka Gdynia       | <b>1:2</b> | (0:1) |
| GKS Tychy – Miedź Legnica           | <b>0:2</b> | (0:1) |
| Zagłębie Sosnowiec – Chrobry Głogów | <b>1:2</b> | (1:1) |
| GKS Bełchatów – Korona Kielce       | <b>0:1</b> | (0:0) |
| Odra Opole – Górnik Łęczna          | <b>1:1</b> | (0:1) |
| ŁKS Łódź – Puszcza Niepolomice      | <b>4:4</b> | (3:1) |
| Nowy Sącz – Radomiak Radom          | <b>1:1</b> | (1:1) |

| Zaległe mecze VIII i X kolejki<br>(18.11.2020) |            |       |
|------------------------------------------------|------------|-------|
| Puszcza Niepolomice – Górnik Łęczna            | <b>1:0</b> | (1:0) |
| Chrobry Głogów – Odra Opole                    | <b>2:3</b> | (1:0) |
| Arka Gdynia – Zagłębie Sosnowiec               | <b>2:0</b> | (1:0) |
| Radomiak Radom – ŁKS Łódź                      | <b>1:0</b> | (0:0) |
| Resovia Rzeszów – Sandecja Nowy Sącz           | <b>0:0</b> |       |
| Korona Kielce – Stomil Olsztyn                 | <b>1:3</b> | (0:2) |

| TABELA                 |    |    |       |
|------------------------|----|----|-------|
| 1. Termalica Nieciecza | 12 | 33 | 23:6  |
| 2. ŁKS Łódź            | 13 | 32 | 33:9  |
| 3. Górnik Łęczna       | 13 | 25 | 18:8  |
| 4. Arka Gdynia         | 13 | 24 | 23:11 |
| 5. Odra Opole          | 13 | 24 | 13:12 |
| 6. Radomiak Radom      | 13 | 22 | 18:13 |
| 7. GKS Tychy           | 13 | 20 | 18:13 |
| 8. Puszcza Niepolomice | 12 | 19 | 15:15 |
| 9. Korona Kielce       | 13 | 18 | 12:17 |
| 10. Miedź Legnica      | 13 | 17 | 19:16 |
| 11. Widzew Łódź        | 13 | 16 | 10:15 |
| 12. Chrobry Głogów     | 13 | 15 | 16:22 |
| 13. GKS Bełchatów*     | 13 | 14 | 9:12  |
| 14. Stomil Olsztyn     | 13 | 13 | 10:15 |
| 15. Zagłębie Sosnowiec | 13 | 8  | 10:16 |
| 16. Resovia Rzeszów    | 13 | 8  | 9:21  |
| 17. GKS Jastrzębie     | 13 | 7  | 9:23  |
| 18. Sandecja Nowy Sącz | 13 | 3  | 7:28  |

*\*Klub ukarany odjęciem 2 punktów z powodu zaległości finansowych.*

| Zaległy mecz X kolejki (25.11.2020)                   |  |  |
|-------------------------------------------------------|--|--|
| Puszcza Niepolomice – Termalica Nieciecza (śr 12:30). |  |  |

| XIV kolejka (27/29.11.2020)                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                           |  |  |
|-------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|--|
| Miedź Legnica – Odra Opole (pt 17:40), Górnik Łęczna – ŁKS Łódź (pt 17:40), GKS Jastrzębie – Zagłębie Sosnowiec (sb 12:30), Puszcza Niepolomice – Stomil Olsztyn (sb 12:30), Termalica Nieciecza – GKS Tychy (sb 12:40), Chrobry Głogów – Sandecja Nowy Sącz (sb 15:00), Korona Kielce – Resovia Rzeszów (sb 18:00), Radomiak Radom – GKS Bełchatów (sb 19:10), Widzew Łódź – Arka Gdynia (nd 12:40). |  |  |

| A KLASA<br>(PODOKRĘG RYBNIK) |            |       |
|------------------------------|------------|-------|
| XV kolejka (21/22.11.2020)   |            |       |
| Niewiadom – Radlin           | <b>1:2</b> | (0:1) |
| Wilchwy – Baranowice         | <b>3:4</b> | (1:2) |
| Mszana – Boguszowice         | <b>4:0</b> | (2:0) |
| Orzepowice – Rydułtowy       | <b>2:6</b> | (1:4) |
| Żory – Jankowice             | <b>6:2</b> | (5:1) |
| Bełk II – Kleszczów          | <b>5:0</b> | (2:0) |
| Szczekowice – Jejkowice      | <b>0:7</b> | (0:2) |
| Grabownia-Golejów – Ochojec  | <b>3:2</b> | (1:2) |

| TABELA                |    |    |       |
|-----------------------|----|----|-------|
| 1. Jejkowice          | 15 | 40 | 62:12 |
| 2. Rydułtowy          | 15 | 31 | 32:14 |
| 3. Mszana             | 15 | 28 | 40:18 |
| 4. Boguszowice        | 15 | 27 | 52:37 |
| 5. Radlin             | 14 | 26 | 34:19 |
| 6. Baranowice         | 15 | 26 | 30:27 |
| 7. Ochojec            | 15 | 25 | 47:26 |
| 8. Żory               | 15 | 25 | 33:31 |
| 9. Bełk II            | 14 | 25 | 30:30 |
| 10. Jankowice         | 15 | 24 | 44:44 |
| 11. Orzepowice        | 15 | 18 | 40:46 |
| 12. Niewiadom         | 15 | 17 | 43:43 |
| 13. Grabownia-Golejów | 15 | 11 | 30:58 |
| 14. Wilchwy           | 15 | 6  | 20:56 |
| 15. Szczekowice       | 12 | 5  | 14:59 |
| 16. Kleszczów         | 14 | 4  | 15:46 |

| XVI kolejka (28/29.11.2020)                                                                                                                                                                                                                                                  |  |  |
|------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|--|
| Wilchwy – Ochojec (sb 13:00), Mszana – Baranowice (sb 13:00), Radlin – Kleszczów (sb 13:00), Orzepowice – Jankowice (sb 15:00), Bełk II – Jejkowice (nd 12:00), Szczekowice – Boguszowice (nd 13:00), Grabownia-Golejów – Rydułtowy (nd 13:00), Żory – Niewiadom (nd 13:00). |  |  |

| III LIGA<br>(PZPN - GRUPA 3)             |            |       |
|------------------------------------------|------------|-------|
| XVIII kolejka (21/22.11.2020)            |            |       |
| ROW Rybnik – Polonia Bytom               | <b>0:2</b> | (0:2) |
| Pniówek Pawłowice – Warta Gorzów         | <b>3:1</b> | (3:0) |
| LKS Goczałkowice – Ruch Chorzów          | <b>2:1</b> | (0:1) |
| Stal Brzeg – Zagłębie Lubin II           | <b>1:0</b> | (0:0) |
| Miedź Legnica II – MKS Kluczbork         | <b>2:2</b> | (2:1) |
| Górnik Zabrze II – Polonia-Stal Świdnica | <b>3:2</b> | (1:0) |
| Gwarek Tarnowskie Góry – Piast Żmigród   | <b>0:0</b> |       |
| Foto Higiena Gać – Rekord Bielsko-Biała  | <b>2:0</b> | (0:0) |
| Polonia Nysa – Lechia Zielona Góra       | <b>0:3</b> | (0:2) |
| Ślęza Wrocław – pauza                    |            |       |

| Zaległe mecze V, XV, XVI i XVII kolejki<br>(17/18.11.2020) |            |       |
|------------------------------------------------------------|------------|-------|
| Górnik Zabrze II – Zagłębie Lubin II                       | <b>0:2</b> | (0:2) |
| Ślęza Wrocław – Polonia Nysa                               | <b>4:2</b> | (2:0) |
| Stal Brzeg – Piast Żmigród                                 | <b>1:4</b> | (1:1) |
| Ruch Chorzów – Pniówek Pawłowice                           | <b>2:0</b> | (1:0) |

| TABELA                     |    |    |       |
|----------------------------|----|----|-------|
| 1. Ruch Chorzów            | 17 | 41 | 47:15 |
| 2. Polonia Bytom           | 17 | 39 | 42:18 |
| 3. Ślęza Wrocław           | 17 | 35 | 40:17 |
| 4. Pniówek Pawłowice       | 17 | 30 | 29:22 |
| 5. LKS Goczałkowice        | 17 | 29 | 31:24 |
| 6. Lechia Zielona Góra     | 17 | 27 | 27:28 |
| 7. Zagłębie Lubin II       | 18 | 25 | 30:22 |
| 8. MKS Kluczbork           | 16 | 24 | 31:28 |
| 9. Stal Brzeg              | 16 | 23 | 31:24 |
| 10. Gwarek Tarnowskie Góry | 16 | 23 | 27:33 |
| 11. Górnik Zabrze II       | 17 | 21 | 32:29 |
| 12. Miedź Legnica II       | 17 | 21 | 24:29 |
| 13. Rekord Bielsko-Biała   | 17 | 20 | 24:22 |
| 14. Piast Żmigród          | 17 | 19 | 30:31 |
| 15. ROW Rybnik             | 17 | 18 | 22:31 |
| 16. Warta Gorzów           | 16 | 15 | 15:32 |
| 17. Foto Higiena Gać       | 17 | 14 | 21:41 |
| 18. Polonia Nysa           | 17 | 11 | 21:46 |
| 19. Polonia-Stal Świdnica  | 17 | 10 | 20:52 |

| Zaległe mecze XV i XVI kolejki<br>(25.11.2020)                                           |  |  |
|------------------------------------------------------------------------------------------|--|--|
| MKS Kluczbork – Stal Brzeg (śr 17:00), Gwarek Tarnowskie Góry – Warta Gorzów (śr 13:00). |  |  |

| XIX kolejka (28/29.11.2020)                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                         |  |  |
|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|--|
| Lechia Zielona Góra – ROW Rybnik (sb 13:00), Polonia Bytom – Stal Brzeg (sb 13:00), Rekord Bielsko-Biała – Polonia Nysa (sb 13:00), Warta Gorzów – LKS Goczałkowice (sb 13:00), Ślęza Wrocław – Gwarek Tarnowskie Góry (sb 13:00), Piast Żmigród – Miedź Legnica II (sb 13:00), Polonia-Stal Świdnica – Foto Higiena Byskawica Gać (sb 13:00), Ruch Chorzów – Górnik Zabrze II (sb 18:00), MKS Kluczbork – Pniówek Pawłowice (nd 13:00), Zagłębie Lubin II – pauza. |  |  |

| B KLASA<br>(PODOKRĘG RACIBÓRZ)                                                                                                         |            |       |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|------------|-------|
| XVII kolejka (21.11.2020)                                                                                                              |            |       |
| Lyski – Pietraszyn                                                                                                                     | <b>2:3</b> | (1:1) |
| Rzuchów – Gamów                                                                                                                        | <b>2:6</b> | (1:1) |
| Zawada – Belsznica                                                                                                                     | <b>1:2</b> | (1:0) |
| Pszów – Adamowice                                                                                                                      | <b>3:4</b> | (1:0) |
| Górki Śląskie – Pstrązna                                                                                                               | <b>0:2</b> | (0:1) |
| Owsiszczce – Markowice                                                                                                                 | <b>3:0</b> | (1:0) |
| Krzyżkowice – Zabełków                                                                                                                 | <b>7:1</b> | (2:0) |
| Czyżowice II – Grzegorzowice                                                                                                           | <b>2:0</b> | (0:0) |
| Gończy II – pauza                                                                                                                      |            |       |
| <i>Uwaga! Komisja ds. Rozgrywek zweryfikowała wynik meczu: Markowice – Grzegorzowice 0:5, jako walkower 3:0 na korzyść gospodarzy.</i> |            |       |

| TABELA            |    |    |        |
|-------------------|----|----|--------|
| 1. Grzegorzowice  | 16 | 39 | 68:23  |
| 2. Belsznica      | 16 | 35 | 57:34  |
| 3. Markowice      | 16 | 31 | 38:24  |
| 4. Pietraszyn     | 14 | 30 | 42:28  |
| 5. Lyski          | 16 | 29 | 57:30  |
| 6. Owsiszczce     | 15 | 27 | 41:28  |
| 7. Adamowice      | 16 | 26 | 37:37  |
| 8. Krzyżkowice    | 15 | 22 | 48:27  |
| 9. Gamów          | 16 | 22 | 46:32  |
| 10. Górki Śląskie | 16 | 22 | 34:35  |
| 11. Pszów         | 15 | 20 | 39:30  |
| 12. Gończy II     | 16 | 20 | 46:43  |
| 13. Pstrązna      | 16 | 17 | 43:56  |
| 14. Czyżowice II  | 16 | 16 | 36:53  |
| 15. Zawada        | 16 | 13 | 23:49  |
| 16. Zabełków      | 15 | 12 | 29:40  |
| 17. Rzuchów       | 16 | 3  | 11:106 |

| Zaległe mecze IX i XIV kolejki<br>(28.11.2020)                      |  |  |
|---------------------------------------------------------------------|--|--|
| Owsiszczce – Pszów (sb 13:00), Pietraszyn – Krzyżkowice (sb 13:00). |  |  |

| IV LIGA<br>(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)                    |            |       |
|------------------------------------------------------|------------|-------|
| Zaległe mecze XII, XIII i XV kolejki<br>(21.11.2020) |            |       |
| Orzeł Łękawica – Jedność Przyszowice                 | <b>5:1</b> | (2:0) |
| Unia Turza Śląska – Odra Centrum Wodzisław Śląski    | <b>7:1</b> | (1:0) |
| Odra Wodzisław Śląski – Czaniec                      | <b>7:0</b> | (1:0) |

| TABELA                     |    |    |       |
|----------------------------|----|----|-------|
| 1. Odra Wodzisław Śląski   | 16 | 39 | 49:16 |
| 2. Unia Książenice         | 16 | 35 | 28:17 |
| 3. Spójnia Landek          | 15 | 30 | 42:13 |
| 4. Unia Turza Śląska       | 16 | 29 | 36:25 |
| 5. Rozwój Katowice         | 16 | 28 | 37:20 |
| 6. Decor Bełk              | 16 | 27 | 28:25 |
| 7. Drzewiarz Jasienica     | 16 | 27 | 21:21 |
| 8. Kuźnia Ustroń           | 16 | 24 | 31:31 |
| 9. Podbeskidzie B-B II     | 16 | 21 | 31:31 |
| 10. Tychy II               | 15 | 19 | 32:31 |
| 11. Orzeł Łękawica         | 15 | 19 | 24:24 |
| 12. Czaniec                | 15 | 18 | 24:35 |
| 13. Odra Centrum Wodzisław | 16 | 18 | 29:43 |
| 14. Czechowice-Dziedzice   | 14 | 14 | 19:23 |
| 15. Jedność Przyszowice    | 14 | 12 | 15:33 |
| 16. Radziechowy-Wieprz     | 14 | 7  | 13:35 |
| 17. Iskra Pszczyna         | 16 | 6  | 13:49 |

| Zaległe mecze XV i XVI kolejki<br>(28.11.2020)                                      |  |  |
|-------------------------------------------------------------------------------------|--|--|
| Jedność Przyszowice – Radziechowy-Wieprz (sb 13:00), Czaniec – Tychy II (sb 13:00). |  |  |

| B KLASA<br>(PODOKRĘG RYBNIK)                      |    |          |
|---------------------------------------------------|----|----------|
| Bieżące rozgrywki zakończyły się 14.11.2020 roku. |    |          |
| TABELA - po rundzie jesiennej                     |    |          |
| 1. Stanowice                                      | 11 | 28 50:10 |
| 2. Odra Wodzisław Śląski II                       | 11 | 25 48:25 |
| 3. Kokoszyce                                      | 11 | 25 31:26 |
| 4. Gołkowice                                      | 11 | 19 23:19 |
| 5. Gotartowice                                    | 11 | 18 22:15 |
| 6. Szczerbice                                     | 11 | 17 36:20 |
| 7. Krostoszowice                                  | 11 | 16 25:17 |
| 8. Czuchów                                        | 11 | 10 24:33 |
| 9. Rowień                                         | 11 | 10 20:33 |
| 10. Godów                                         | 11 | 8 27:43  |
| 11. Dębieńsko                                     | 11 | 5 16:50  |
| 12. Kamień                                        | 11 | 3 7:38   |

| C KLASA<br>(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 1) |            |       |
|------------------------------------------|------------|-------|
| Zaległe mecze XI kolejki (22.11.2020)    |            |       |
| Brzezie II – Bojanów                     | <b>4:0</b> | (2:0) |
| Owsiszczce II – Bolesław                 | <b>2:0</b> | (1:0) |

| TABELA - po rundzie jesiennej |    |    |       |
|-------------------------------|----|----|-------|
| 1. Buków                      | 11 | 31 | 51:11 |
| 2. Turza Śląska II            | 11 | 26 | 30:13 |
| 3. Cyprzanów                  | 11 | 19 | 34:27 |
| 4. Tworków II                 | 11 | 19 | 27:30 |
| 5. Wojnowice                  | 11 | 18 | 27:18 |
| 6. Rogów II                   | 11 | 17 | 31:21 |
| 7. Olza                       | 11 | 17 | 19:18 |
| 8. Krzanowice II              | 11 | 16 | 30:33 |
| 9. Brzezie II                 | 11 | 9  | 24:27 |
| 10. Owsiszczce II             | 11 | 9  | 7:33  |
| 11. Bolesław                  | 11 | 7  | 22:34 |
| 12. Bojanów                   | 11 | 3  | 17:54 |

| C KLASA<br>(PODOKRĘG RACIBÓRZ - GRUPA 2)                                                                                                     |    |          |
|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----|----------|
| Bieżące rozgrywki zakończyły się 15.11.2020 roku.                                                                                            |    |          |
| TABELA - po rundzie jesiennej                                                                                                                |    |          |
| 1. Ocice Racibórz                                                                                                                            | 11 | 30 61:12 |
| 2. Zwonowice                                                                                                                                 | 11 | 25 47:15 |
| 3. Studzienna II                                                                                                                             | 11 | 22 29:19 |
| 4. Gaszowice II                                                                                                                              | 11 | 21 30:18 |
| 5. Ruda Koziełska                                                                                                                            | 11 | 19 37:25 |
| 6. Dziemierz                                                                                                                                 | 10 | 19 28:25 |
| 7. Plonia Racibórz                                                                                                                           | 11 | 14 18:18 |
| 8. Czernica II                                                                                                                               | 10 | 12 24:33 |
| 9. Nowa Wieś II                                                                                                                              | 11 | 8 26:28  |
| 10. Markowice II                                                                                                                             | 11 | 7 22:66  |
| 11. Siedliska                                                                                                                                | 9  | 3 4:35   |
| 12. Rudy II                                                                                                                                  | 11 | 2 10:42  |
| <i>Uwaga! Dwa zaległe mecze rundy jesiennej, tj.: Czernica II – Siedliska oraz Dziemierz – Siedliska zostaną rozegrane wiosną 2021 roku.</i> |    |          |

| KLASA OKRĘGOWA<br>(GRUPA 3 - PODOKRĘG RACIBÓRZ) |            |       |
|-------------------------------------------------|------------|-------|
| XVIII kolejka (21/22.11.2020)                   |            |       |
| Nędza – Czarni Gorzyce                          | <b>0:2</b> | (0:0) |
| Krzanowice – Dąb Gaszowice                      | <b>3:4</b> | (2:1) |
| Krzyżanowice – Naprzód Borucin                  | <b>4:0</b> | (3:0) |
| Tworków – Zameczek Czernica                     | <b>5:2</b> | (2:0) |
| Silesia Lubomia – Unia Racibórz                 | <b>0:3</b> | (0:1) |

| Zaległy mecz XIII kolejki (22.11.2020) |            |       |
|----------------------------------------|------------|-------|
| Nędza – Krzanowice                     | <b>3:0</b> | (1:0) |

| TABELA               |    |    |       |
|----------------------|----|----|-------|
| 1. Czarni Gorzyce    | 17 | 39 | 54:26 |
| 2. Unia Racibórz     | 18 | 36 | 59:30 |
| 3. Tworków           | 17 | 36 | 51:30 |
| 4. Krzyżanowice      | 18 | 35 | 40:24 |
| 5. Naprzód Borucin   | 17 | 26 | 47:44 |
| 6. Nędza             | 16 | 24 | 26:26 |
| 7. Zameczek Czernica | 17 | 20 | 27:42 |
| 8. Krzanowice        | 18 | 12 | 26:58 |
| 9. Silesia Lubomia   | 16 | 10 | 14:28 |
| 10. Dąb Gaszowice    | 18 | 10 | 21:57 |

| Zaległe mecze XIII, XIV i XVI kolejki<br>(28/29.11.2020)                                                                 |  |  |
|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|--|--|
| Czarni Gorzyce – Zameczek Czernica (sb 13:00), Tworków – Nędza (nd 13:00), Silesia Lubomia – Naprzód Borucin (nd 13:00). |  |  |

| C KLASA<br>(PODOKRĘG RYBNIK)                      |   |          |
|---------------------------------------------------|---|----------|
| Bieżące rozgrywki zakończyły się 08.11.2020 roku. |   |          |
| TABELA - po rundzie jesiennej                     |   |          |
| 1. Jejkowice II                                   | 9 | 27 51:7  |
| 2. Skrbeńsko                                      | 9 | 19 36:14 |
| 3. Chwałowice II                                  | 9 | 19 29:15 |
| 4. Ruptawa II                                     | 9 | 18 39:23 |
| 5. Szeroka                                        | 9 | 18 23:22 |
| 6. Jastrzębie-Bzie                                | 9 | 15 30:13 |
| 7. Krostoszowice II                               | 9 | 9 20:26  |
| 8. Rój                                            | 9 | 3 12:35  |
| 9. Polaris Żory                                   | 9 | 3 10:50  |
| 10. Czerwionka II                                 | 9 | 3 15:60  |

| PUCHAR POLSKI<br>(PODOKRĘG RACIBÓRZ)               |            |       |
|----------------------------------------------------|------------|-------|
| Mecz półfinałowy (11.11.2020)                      |            |       |
| Zameczek Czernica – Unia Racibórz                  | <b>3:2</b> | (0:1) |
| ZAPOWIEDŹ<br>Zaległy mecz półfinałowy (28.11.2020) |            |       |
| Naprzód Syrynia – Krzyżanowice (sb 17:00).         |            |       |

| <b>PUCHAR POLSKI</b><br>(PODOKRĘG RYBNIK)             |                  |
|-------------------------------------------------------|------------------|
| <b>Mecz półfinałowy (18.11.2020)</b>                  |                  |
| Odra Centrum Wodzisław Śląski – Odra Wodzisław Śląski | <b>2:8 (1:3)</b> |
| <b>ZAPOWIEDŹ</b>                                      |                  |
| <b>Zaległy mecz półfinałowy (24.03.2021)</b>          |                  |
| Decor Bełk – ROW Rybnik (śr 15:00).                   |                  |

**MOTORYZACJA****KUPIĘ**

• Kupię każdą toyotę. 531-666-333

• **Hyundai atos - kupię każdego. 531-666-333**

• Stare Mercedesy, osobowe, do-  
stawcze - kupię. 531-666-333.

• Skup samochodów osobowych  
oraz dostawczych. Dojeżdżam do  
sprzedającego w dniu zgłoszenia.  
Płatne gotówką, tel. 501-011-090.

• **SKUP AUT: 664-087-328. Racibórz  
i okolice. Dojazd do klienta. Gotów-  
ka. Najlepsze ceny. Zadzwoń!**

**MASZYNY ROLNICZE**

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel.  
602-811-423.

**KREDYTY - POŻYCZKI**

• Kredyty mieszkaniowe, hipotecz-  
ne. Najlepsze oferty z dwunastu  
banków, tel. 790-501-503.

• Kredyty mieszkaniowe, hipotecz-  
ne. Najlepsze oferty z dwunastu  
banków, tel. 792-115-113.

• Upadłość konsumencka i oddłuże-  
nia, tel. 32-700-70-00

• Kredyty na oświadczenie, do 60  
tys., bez zaświadczeń, tel. 730-809-  
809.

• Spłaciłeś kredyt przed terminem,  
bądź skonsolidowałeś? Odzyskaj  
prowinę! Tel 732-901-901

• Pożyczka do 60 tys. bez zaświad-  
czeń. Tel. 32-700-78-98

**MATRYMONIALNE**

• Skutecznie łączymy ludzi w pary.  
Oferty w wieku 22-87 lat. www.zolyty.  
pl Tel. 730-251-897

• Panią do lat 55 poznam Kontakt tele-  
foniczny lub SMS 531-151-588

**NAUKA**

• Szkoła podstawowa: matematyka,  
fizyka, chemia. Przygotowanie do  
egzaminu końcowego ośmioklasistów.  
Racibórz tel. 668-696-210, 32-415-92-  
22.

**NIERUCHOMOŚCI****SPRZEDAM**

• **Sprzedaż gruntów 2 ha oraz 3,65  
ha inwestycyjnych w Kornicach,  
tel. 600-368-683.**

**POSIADAM DO WYNAJĘCIA**

• Wynajmę 3-pokojowe mieszkanie, po  
kapitałnym remoncie z wyposażoną  
kuchnią. Rydułtowy, Orłowiec 28, 4  
piętro, 501-201-636

• Mieszkanie 82 m kw., 3 pokoje, ła-  
zienka, kuchnia, cena 950 zł, Racibórz,  
Londzina, 502-139-302.

• Mieszkania 36 m kw., pokój z anek-  
sem kuchennym, cena 700 zł, Raci-  
bórz, Bosacka 52, 502-139-302.

• Wynajmę kawalerkę na Ostrogu  
w Raciborzu, cena 1000 zł, tel. 602-  
423-479 po 20.00.

**PRACA****DAM PRACĘ**

• Poszukuję opiekunek do osób  
w Niemczech. Wymagany komuni-  
kacyjny język niemiecki. Wynagro-  
dzenie miesięczne 1 200 – 1 800 €  
netto, dodatkowo 150 € na dojazd. Tel.  
0049-2064-443-2033, kom. 0049-1764-  
589-0942, j.kubina@arcor.de.

• Kierowca kat. C+E z Raciborza  
i okolic. Krótkie odcinki. Dobra płaca,  
502-686-411

• **Firma budowlana z Raciborza,  
zatrudni operatora koparki i łądo-  
warki z kategorią pierwszą oraz  
kierowców kat. C+E. Mile widziani  
emeryci z doświadczeniem na  
wannach. Kontakt pod numerem  
telefonu 600-018-620**

**POSZUKUJĘ PRACY**

• Osoba z Raciborza zaopiekuję się  
osobą starszą, samotną w zamian za  
dom, 516-392-147 po 14.00.

**RÓŻNE**

• Węgiel, flot, muł, ekogroszek, drewno  
opałowe, kominkowe. Posiadamy opał  
workowany. Gwarancja jakości! Najta-  
niej! Tel.698-940-343.

• Kolekcje miniatur alkoholowych  
zagranicznych sprzedam, tel. 32 415-  
59-81, kom.797-347-879 po godz.18-iej

**USŁUGI**

• Karcher – czyszczenie dywanów,  
wykładzin, tapicerki meblowej, samo-  
chodowej, Racibórz – Brzezina, Wysoka  
6, 32-415-66-59, 661-758-976.

• Spraw radość dziecku, zamów wi-  
zytę Mikołaja już dziś. Dobra zabawa  
i uśmiech gwarantowane. Zadzwoń  
692-939-283.

• Złomowanie pojazdów, usługi ła-  
wetą. Auto Hibner, 44-300 Wodzisław  
Śl., ul. Pszowska 129c, tel. 603-512-269,  
32-456-22-60.

**USŁUGI REM.-BUD.**

• **Frezowanie kominów, szlamowa-  
nie i remonty kominów, uszczel-  
nianie, wkłady kominowe, 513-611-  
500.**

• Brukowanie - kompleksowe usługi  
brukarskie: chodniki, place, wjazdy.  
Pomiar i wycena bezpłatnie. www.  
brukowanie.info tel. 600-502-817

• Ocieplanie domów, malowanie  
elewacji. Usługi ogólnobudowlane.  
Usługi remontowo-malarskie. Upu-  
sty zimowe, tel. 724-056-954.

• Wykończenie wnętrz. Instalacje elek-  
tryczne. Gładzie, malowanie, zabudo-  
wy z płyt g-k., przystępne ceny! Tel.  
789-463-015.

• Profesjonalne usługi wykończenio-  
we, remonty łazienek, zabudowy  
g.-k., gładź, malowanie, krótkie  
terminy, pomiar, wycena gratis, 515-  
304-042.

• **Malarz - tanio !!! Tel. 608 125 470**

• Usługi budowlane, budynki od pod-  
staw, remonty zewnętrzne, wewnętrz-  
ne, adaptacja strychów, kafelkowanie,  
montaż okien, drzwi, 604-761-326.

• Pokrycia dachowe, dachówka, blacha  
trapez, bachodachówka, gont papo-  
wy, papa termozgrzewalna, obróbki  
blacharskie, 696-249-017.

**ZDROWIE****DERMATOLOGIA**

• Wiktoria Kralewska-Kućmierz, dr n.  
med., specj. chorób skóry. Racibórz,  
Solna 4/3, pn. – pt., 15.00 – 17.00, tel.  
32-415-37-50.

• Choroby skóry, testy alergiczne,  
laseroterapia, krioterapia, dermatosko-  
pia. Racibórz, tel. 32-415-37-50, www.  
derma.neostrada.pl.

**KARDIOLOGIA**

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkie-  
wicz, specjalista kardiolog, poniedział-  
ki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul.  
Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefonicz-  
na 602-695-679.

**LARYNGOLOGIA**

• Dr n. med. Jolanta Grabowska,  
specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30  
– 18.00. Badania: tympanometryczne  
słuchu, endoskopowe gardła i krtani,  
Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja  
501-287-739.

**OKULISTYKA**

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94.  
Anna Tapper-Barto, wtorek, środa  
15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

**REUMATOLOGIA**

• Specjalista reumatolog lek. med.  
Marta Słanina. Leczenie dolegliwo-  
ści i schorzeń reumatycznych kości  
i stawów oraz chorób zapalnych tkanki  
łącznej. Przyjmuje: piątek od 15.00.  
BemaMed Racibórz, Bema 4. Rejestra-  
cja tel. 500-640-206

**MEDYCYNĄ NATURALNA**

• Gabinet bioenergoterapii: schorzenia  
kręgosłupa i narządów ruchu, stany  
bólów, choroby wewnętrzne, Raci-  
bórz, Drzymała 16/2, 600-310-843.

**Odmień nasz  
los..**



**adoptuj przyjaciela...**  
**www.owczarki.eu**

**Chcesz zamieścić ogłoszenie?  
– odwiedź nasze punkty:**

**RACIBÓRZ**

• Wydawnictwo Nowiny,  
Sp. z o.o., ul. Zborowa 4  
czynne pn. – pt. 8.00 – 16.00  
Tel. 32 415 47 27, fax 32 414 02 60

**RYBNIK**

• Księgarnia „SOWA”,  
ul. Sobieskiego 24,  
Tel. 32-422-13-85

**lub naszą stronę w Internecie:  
ogloszenia.nowiny.pl**

**CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)**

|                             |                         |                           |                           |                     |
|-----------------------------|-------------------------|---------------------------|---------------------------|---------------------|
| • motoryzacja – 15 zł       | • nieruchomości – 15 zł | • podaruję – 10 zł        | • transport – 15 zł       | • usługi – 15 zł    |
| • biznes – 15 zł            | • matrymonialne – 10 zł | • zguby – 10 zł           | • turystyka – 15 zł       | • wróżby – 15 zł    |
| • gastronomia – 15 zł       | • nauka – 10 zł         | • praca (promocja) – 5 zł | • noclegi – 15 zł         | • zdrowie – 15 zł   |
| • kredyty, pożyczki – 15 zł | • różne – 10 zł         | • towarzyskie – 30 zł     | • usługi rem.-bud.– 15 zł | • zwierzęta – 15 zł |

**Ogłoszenie podwójne (16 do 30 słów) + 10 zł!**

**za 5 złotych Wyróżnij  
drobne ogłoszenie**

**POGRUBIENIE\***

• **Sprzedam działkę na Księżycu.  
Tanio. Tel. 000-000-000.**

\* Czcionka pogrubiona, kolor czarny

**RAMKA\***

• Kupię kota w butach (czer-  
wone kozaki).

\* Czcionka czarna, ramka czarna

**KONTRA\***

• Poszukuję towarzysza space-  
rów. Czerwony Kapturek.

\* Czcionka biała, tło czarne

**APLA\***

• Dam pracę Krasnoludkom.  
Królewna Śnieżka.

\* Czcionka czarna, tło niebieskie

**KOLOR\***

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne  
rabaty. Pan Samochodzik.

\* Czcionka niebieska

Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą w dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

*Wynaję samochodu do ślubu*



**BENO** ☎ 888 883 210 Gogolin, ul. Malińska 1 🌐 [www.beno.auto.pl](http://www.beno.auto.pl)

Szukasz pracy?  
A może chcesz zmienić pracę?

**NOWY SERWIS REKRUTACYJNY**

**praca nowiny.pl**

RACIBÓRZ • RYBNIK • WODZISŁAW ŚL. • GLIWICE  
JASTRZĘBIE-ZDRÓJ • ŻORY • KĘDZIERZYN-KOŹLE

**praca.nowiny.pl** 🐾 Sprawdź nas już dziś!



**Biuro Pośrednictwa Spółdzielni Mieszkaniowej**

**Nowoczesna** SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Racibórz, ul. Wileńska 3. Biuro czynne od pon. do piątku 8.00 – 16.00  
Licencja; tel. 32 415 45 76, wew. 303, 341 i 342

Posiadamy do wynajęcia lokale użytkowe:

- ul. PODWALE 5, parter, 47,64 m<sup>2</sup>
- ul. ŻÓŁKIEWSKIEGO 22, parter 109,81 m<sup>2</sup> + piwnica 62,15 m<sup>2</sup>
- ul. PRACY 21, I piętro, 76,34 m<sup>2</sup>
- ul. ŻÓŁKIEWSKIEGO 22, I piętro, 265,60 m<sup>2</sup>
- ul. ŻÓŁKIEWSKIEGO 22, parter, 358,38 m<sup>2</sup> + kondygnacja minus 1 – 283,75 m<sup>2</sup>
- ŻÓŁKIEWSKIEGO 22, parter, 144,72 m<sup>2</sup>
- OPAWSKA 3, I piętro, 267,38 m<sup>2</sup>

Poczuj się bezpiecznie!

Systemy alarmowe  
i monitoring  
w promocyjnych  
cenach!

Pierwsze 3 miesiące  
GRATIS!

Dlaczego ERA?

- ▶ ponad 70 lat doświadczenia w ochronie
- ▶ profesjonalne Grupy Interwencyjne (zawsze 2-osobowe, uzbrojone patrole)



Biuro Obsługi Klienta  
tel. (32) 77 25 567/543  
tel. 664 44 55 66  
bok.monitoring@era.com.pl  
[www.era.com.pl](http://www.era.com.pl)

MONITORING

**aquaBrax**  
SZYMOCICE

AKTYWNY WYPOCZYNEK Z DZIEĆMI!  
ZAPRASZAMY!

**U nas zapłacisz  
Bonem 500+**

Skorzystaj z dofinansowania  
na rodzinne wakacje

plac zabaw dla dzieci / boiska /  
siłownia na wolnym powietrzu /  
ścieżki rowerowe / basen /  
restauracja Laguna /  
domki kempingowe / pole namiotowe /  
Jazda konna /

AquaBrax Szymocice, ul. Gliwicka 37,  
47-440 Nędza/Szymocice  
tel. 32 / 410 20 85



**SACHSE**  
AGENCJA PRACY TYMCZASOWEJ  
(CERTYFIKAT NR 5950)

**POSZUKUJE DO PRACY  
w Austrii i Niemczech:**

hydraulików, elektryków, ślusarzy,  
spawaczy, mechaników, techników CNC,  
stolarzy, malarzy, dekarzy – blacharzy,  
tapicerów z językiem niemieckim

Kontakt: tel. 32 415 9113, 602 392 876  
[www.sachse.pl](http://www.sachse.pl) | [raciborz@sachse.pl](mailto:raciborz@sachse.pl)

Największy  
portal  
informacyjny  
w regionie

**nowiny.pl**

## SPRZEDAŻ I WYNAJEM SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

ROMAN WEISER



[www.weiser.xo.pl](http://www.weiser.xo.pl)  
e-mail: [romanweiser@wp.pl](mailto:romanweiser@wp.pl)

47-400 RACIBÓRZ, ul. Piotrowska 12  
tel./fax 32-415-59-73  
tel. kom. 602-794-286, 696-012-587

## PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

**Nowiny  
art**

Racibórz, ul. Solna 7/3  
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9<sup>00</sup> – 17<sup>00</sup>

**WYKONUJEMY:**  
Profesjonalne oprawy obrazów  
Renowacje  
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



